wprost

WWW.WPROST.PL

NR 2 CENA 13,90 ZŁ (w tym 8% VAT)

WYDANIE SPECJALNE

NAJBOGATSI POLACY



Zygmunt Solorz-Żak

Sebastian Kulczyk

Anna i Robert Lewandowscy

Agnieszka Radwańska

Ewa Chodakowska

Dominika Kulczyk

100
NAJBOGATSZYCH POLAKÓW

50
NAJBOGATSZYCH POLEK

JAK ŻYJĄ, INWESTUJĄ I MIESZKAJĄ POLSCY BOGACZE

KIM SĄ DZIECI MILIONERÓW

NOWE NAZWISKA, BAJECZNE FORTUNY I SPEKTAKULARNE BANKRUCTWA

„WPROST"
NUMER SPECJALNY

ISSN 2082-0135

02

9 772082 013100

NR INDEKSU 296767

PMPG POLSKIE MEDIA SA

eprasa.pl 2cd908a1da

RANGE ROVER SPORT PLUG–IN HYBRID

PRESTIŻ I ELEGANCJA W NOWEJ ODSŁONIE

ABOVE & BEYOND

landrover.pl



Nowy Range Rover Sport uległ technologicznej i wizualnej transformacji, posiada m.in. laserowe reflektory Pixel LED oraz całkowicie nowe wnętrze z innowacyjnym systemem Touch Pro Duo, znanym z modelu Range Rover Velar. Nowością jest również silnik hybrydowy typu Plug-in o mocy 404KM, a także bezkompromisowa wersja SVR o mocy 575KM.

Range Rover Sport to wyjątkowe połączenie sportowego, luksusowego samochodu, z nieznanym w tej klasie komfortem, dbałością o detale i ponadczasowym wzornictwem.

0% OPŁATY WSTĘPNEJ
ATRAKCYJNY LEASING 100%

Range Rover Sport 2.0L P400e PHEV 404KM: spalanie w cyklu mieszanym 2,8 l/100km. Emisja CO_2 w cyklu mieszanym 64 g/km. Zasięg w trybie EV (elektrycznym) 51km podany na podstawie oficjalnych testów UE. Zasięg zależy od stanu akumulatorów, warunków atmosferycznych i stylu jazdy. Powyższe ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

eprasa.pl 2cd908a1da



ZDJĘCIE: BARTEK MOLGA

Szymon Krawiec
główny autor list najbogatszych Polaków
szef działu Biznes tygodnika „Wprost”
@SzymonKrawiec

Zapraszamy w szaloną podróż po 30-leciu polskiego kapitalizmu. Nie zabraknie spektakularnych bankructw, bajecznych fortun i błyskotliwych karier

Przewodnik po bogactwie

Kim są najmłodsi polscy milionerzy? Kim są synowie i córki najzamożniejszych ludzi w kraju? Kto jest najbogatszą Polką, a kto najbogatszym Polakiem? Oddajemy w Państwa ręce kompleksowy przewodnik po polskim bogactwie. W środku oprócz najbardziej prestiżowych rankingów tygodnika „Wprost”, czyli listy **100 NAJBOGATSZYCH POLAKÓW, 50 NAJBOGATSZYCH POLEK** czy **40 NAJBOGATSZYCH POLAKÓW PRZED CZTERDZIESTKĄ,** również coś wyjątkowego.

W tym roku już po raz 30. tygodnik „Wprost” wydał swoją listę 100. Z tej okazji przygotowaliśmy specjalny ranking **30 NAJBOGATSZYCH POLAKÓW MINIONEGO 30-LECIA.** Wśród bohaterów nie mogło zabraknąć tuzów polskiego biznesu, czyli Kulczyka, Zasady, Gudzowatego czy Solorza, ale są też mniej oczywiste albo już dawno zapomniane nazwiska. Kto pamięta o Grzegorzu Jankilewiczu i Sławomirze Smołokowskim, którzy zaczynali od sprzedawania dżinsów na bazarze, żeby później dostarczać Orlenowi rosyjską ropę? Gdzie się podział Marek Mikuśkiewicz od sieci marketów MarcPol, który chciał być polskim Samem Waltonem – słynnym multimilionerem od amerykańskiej sieci sklepów Walmart – a skończył jak nieistniejące już sieci sklepów Géant, Bomi czy Hit? Co się stało z Bagsikiem i Gąsiorowskim, którzy w szalonych latach 90. obracali bilionami starych złotych, później wymieniali je na dolary i wywozili z kraju w workach? A co słychać u Ryszarda Krauzego, który zbankrutował między innymi przez swoje odwieczne marzenie o byciu pierwszym polskim szejkiem?

W tym specjalnym wydaniu tygodnika „Wprost” zapraszamy w szaloną podróż po 30-leciu polskiego kapitalizmu. Nie zabraknie spektakularnych bankructw, bajecznych fortun, błyskotliwych karier i wielkich talentów do pomnażania złotówek. Przypomnimy historię Barbary Piaseckiej-Johnson, najbogatszej Polki wszech czasów, która zyskała opinię sprytnej dziewczyny podstępem przejmującej fortunę sędziwego męża, a w rzeczywistości genialnej inwestorki dzielącej się swoim majątkiem z innymi. Będą opowieści o najzamożniejszych polskich rodach, najbogatszych piłkarzach oraz barwne historie o najpiękniejszych kobietach polskiego biznesu i milionerach kawalerach, którzy nadal są do wzięcia. Słowem, wszystko, co powinniście wiedzieć o najbogatszych ludziach w Polsce. <

„WPROST” WYDANIE SPECJALNE. Redaktor naczelny: **Marcin Dzierżanowski**. Redaktor wydania: **Szymon Krawiec**
WYDAWCA: Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Wprost” Sp. z o.o., tel.: 22 347 50 00, faks: 22 347 50 01
Wydawca tytułu, spółka AWR „Wprost”, należy do Grupy Kapitałowej PMPG Polskie Media SA
ZARZĄD: **Piotr Piaszczyk** (prezes). Dyrektor wydawniczy: **Robert Pstrokoński**

eprasa.pl 2cd908a1da

spis treści



6 Lista **100 najbogatszych Polaków**

35 **Najbogatsze** polskie rodziny

44 **30 najbogatszych Polaków 30-lecia**

46 **To był Dziki Zachód – prof. Krzysztof Jasiecki** o narodzinach fortun najbogatszych Polaków

48 **Jan Pierwszy** – Jan Kulczyk

50 **Uśmiech do zdjęcia** – Barbara Piasecka-Johnson

64 **50 najbogatszych Polek**

80 **40 najbogatszych Polaków przed czterdziestką**

90 **Luksusowe zabiegi medycyny estetycznej**













> W tym roku po raz 30. „Wprost" wydał swoją listę 100. Z tej okazji przedstawiamy specjalny ranking 30 najbogatszych Polaków minionego 30-lecia

ZDJĘCIA: FILIP KLIMASZEWSKI, RAFAŁ SUDERSKI, TATUA NA JAGUARA, JKULCZYK FOUNDATION, MATEUSZ SKWARCZEK / AGENCJA GAZETA. PAP, AP PHOTO/JACK KASTHAL/EAST NEWS, KRZYSZTOF WOJDA/REPORTER, ANDRAS SZILAGYI/AMMEDIA. ZDJĘCIA NA OKŁADCE: DAREK GOLIK/FORUM, FORUM, ARTUR ZAWADZKI/REPORTER, P. KIBITLEWSKI/ONS, MAREK WIŚNIEWSKI/PULS BIZNESU/FORUM, ALBERT ZAWADA / AGENCJA GAZETA

eprasa.pl 2cd908a1da



PRECYZJA
TO KWESTIA CHARAKTERU.

SEIKO w języku japońskim oznacza precyzję. Pasja, poświęcenie, tradycja i umiejętności to tylko niektóre elementy, które nadają precyzji tak fascynujący charakter. Nasza firma ma ją w swoim DNA od ponad 130 lat. Dlatego tworzymy wyjątkowe soczewki okularowe z taką samą zegarmistrzowską dokładnością, z jaką powstają nasze legendarne czasomierze. Soczewki SEIKO zapewniają precyzyjne widzenie, są przy tym cienkie, lekkie i estetyczne. Pytaj o nie w najlepszych salonach optycznych.

www.seikovision.com
facebook.com/SeikoOpticalPolska
instagram.com/seiko_optical_polska

SEIKO

PRECISION FOR VISION

eprasa.pl 2cd908a1da

19 NOWYCH NAZWISK pojawiło się w tym roku na liście 100

SZYMON KRAWIEC

Lista 100 najbogatszych Polaków tygodnika „Wprost" ma już 30 lat. Najzamożniejsi ludzie w naszym kraju jeszcze nigdy w historii nie zgromadzili tak potężnego majątku.

369 mln zł, czyli o 40 mln zł więcej niż przed rokiem, trzeba było mieć, żeby zadebiutować na tegorocznej Liście 100 najbogatszych Polaków „Wprost". Próg wejścia rośnie niemiłosiernie z każdym rokiem, bo puchną fortuny najzamożniejszych ludzi w kraju. Cała setka uzbierała ok. 153 mld zł majątku, czyli o 10 mld zł więcej niż rok temu. Lokalnie to rekordowa kwota, ale globalnie 100 najbogatszych Polaków ma w sumie zaledwie jedną trzecią tego, co jeden Amerykanin Jeff Bezos, czyli najbogatszy człowiek na Ziemi.

Na liście zadebiutowało aż 19 nowych postaci. Wśród nich Paweł Marchewka, którego Techland wyrósł na drugiego największego producenta gier komputerowych w kraju. Jest też Igor Klaja od marki 4F, w ubraniach której chodzą już olimpijczycy z siedmiu krajów. Są twórcy turystycznego giganta Itaka czy założyciele popularnych sklepów sportowych Martes Sport.

Na liście sporo niespodzianek. Największą z nich jest dramatyczny spadek Leszka Czarneckiego, który w zeszłym roku z 1,5 mld zł majątku plasował się na 22. miejscu listy 100. W tym roku ledwie się do rankingu załapał. Z niecałymi 400 mln zł znalazł się na przedostatnim miejscu. A jeszcze 11 lat temu twórca Getinu był w wiodącej trójce najbogatszych ludzi w kraju. Po raz pierwszy w gronie 100 najbogatszych Polaków znalazł się Marcin Gortat. Po tym, jak rok temu zmienił klub z Washington Wizards na Los Angeles Clippers, dostał ponad milion dolarów podwyżki za sezon. Długo się nią jednak nie nacieszył, bo na początku tego roku kalifornijski klub podjął decyzję, żeby Gortata zwolnić. Przez lata gry w NBA zdążył się jednak dorobić potężnych pieniędzy, które inwestuje przede wszystkim w nieruchomości położone w Stanach i największych polskich miastach. Na łamach „Wprost" zapowiada po raz pierwszy nową inwestycję, jaką ma być produkcja filmowa.



100 najbogatszych Polaków uzbierało w sumie **153 MLD ZŁ** majątku. To zaledwie jedna trzecia fortuny **JEFFA BEZOSA,** twórcy Amazona.

Drugi rok z rzędu tytuł najbogatszego Polaka przypadł Michałowi Sołowowowi, pierwszemu przemysłowcowi III RP. Kontrolowany przez niego chemiczny Synthos, producent podłóg Barlinek czy armatury łazienkowej Cersanit przynoszą co roku setki milionów złotych zysków. Tytuł wicelidera od lat dzierży Zygmunt Solorz z Polsatu. Ex aequo na trzecim miejscu wylądowali po raz drugi Dominika i Sebastian Kulczykowie. Rok temu podjęliśmy decyzję, żeby najbogatsze rodzeństwo w Polsce na liście rozdzielić. Niedługo po tym Kulczykowie sami ogłosili, że proces spadkowy po ich zmarłym w 2015 r. ojcu Janie Kulczyku dobiegł końca i mają dwa oddzielne majątki. Do podziału na stole leżało wszystko: udziały w ojcowskich spółkach, nieruchomości i gotówka. Według naszych informacji Dominika wzięła większą część pieniędzy, Sebastian przejął biznes. Ciekawe, jak w kolejnych latach będą konkurować ze sobą majątki brata i siostry i które z nich lepiej pomnoży odziedziczone miliardy.

Tegoroczna Lista 100 to już 30., jubileuszowe wydanie. Pierwsze sylwetki najbogatszych Polaków były tworzone we „Wprost" od połowy lat 80. Z czasem zastąpiły je małe rankingi. W 1989 r. pojawiła się Lista 50 najbogatszych Polaków, w 1990 r. już setka. Od tamtej pory nowe wydanie Listy 100 najbogatszych „Wprost" jest publikowane w czerwcu. I pozostaje najpełniejszym zestawieniem najmajętniejszych ludzi w kraju. Chociaż przez 30 lat wyrosło wiele konkurencyjnych rankingów, próżno w nich szukać takich nazwisk jak Niemczycki, Stokłosa, Gudzowaty, Ptak i wielu innych, którzy przecież budowali polski kapitalizm.

Pieniądze i rozmowa na ich temat budzą w Polsce emocje. Podobnie ranking, który o pieniądzach mówi. Ale cyfra z kwotą przy nazwisku bohatera nie jest najistotniejsza. Ranking ma być inspiracją dla młodych przedsiębiorców, którzy, czytając historie naszych bohaterów, mogą uwierzyć w to, że w Polsce da się odnieść sukces. Ma walczyć też z tematem tabu, jakim w naszym kraju pozostają pieniądze. Na świecie historie o budowaniu przedsiębiorstw i dochodzeniu do majątku są powodem do dumy, w Polsce niestety wciąż bywają powodem do wstydu. Zależy nam przede wszystkim na promocji przedsiębiorczości i edukacji ekonomicznej. Poznając sylwetki najbogatszych Polaków, można nauczyć się drogi do wielkich pieniędzy i odrobić lekcje z ich sukcesu.

JAK WYCENIALIŚMY? W przypadku kiedy bohater Listy 100 najbogatszych kontroluje pakiet akcji spółki giełdowej, oceniamy jego wartość na podstawie notowań z początku czerwca tego roku. Wartość firm, które nie są notowane na giełdzie, wyceniamy metodą porównawczą. Pod uwagę bierzemy przede wszystkim zyski, które firma wypracowała w ostatnim roku. Bazujemy na ostatnich dostępnych sprawozdaniach finansowych. Te wyniki zestawiamy z wynikami spółki o podobnej wielkości, kondycji i branży, która albo w ostatnim roku została sprzedana i znamy wartość takiej transakcji, albo jest notowana na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych i znamy jej kapitalizację. Stosujemy też wskaźniki sektorowe dla danej branży i spółki publikowane przez GPW. Przy wycenie nieruchomości korzystamy z pomocy firm zajmujących się ich obrotem lub sami szacujemy ich wartość, biorąc pod uwagę średnie ceny sprzedaży z tego roku. Przy pozyskiwaniu i analizowaniu dokumentów spółki korzystamy z serwisów prawno-gospodarczych, pomocy informatorów gospodarczych i rynkowych ekspertów.

ZDJĘCIA: ALBERTO E. RODRIGUEZ/GETTY IMAGES

eprasa.pl 2cd908a1da

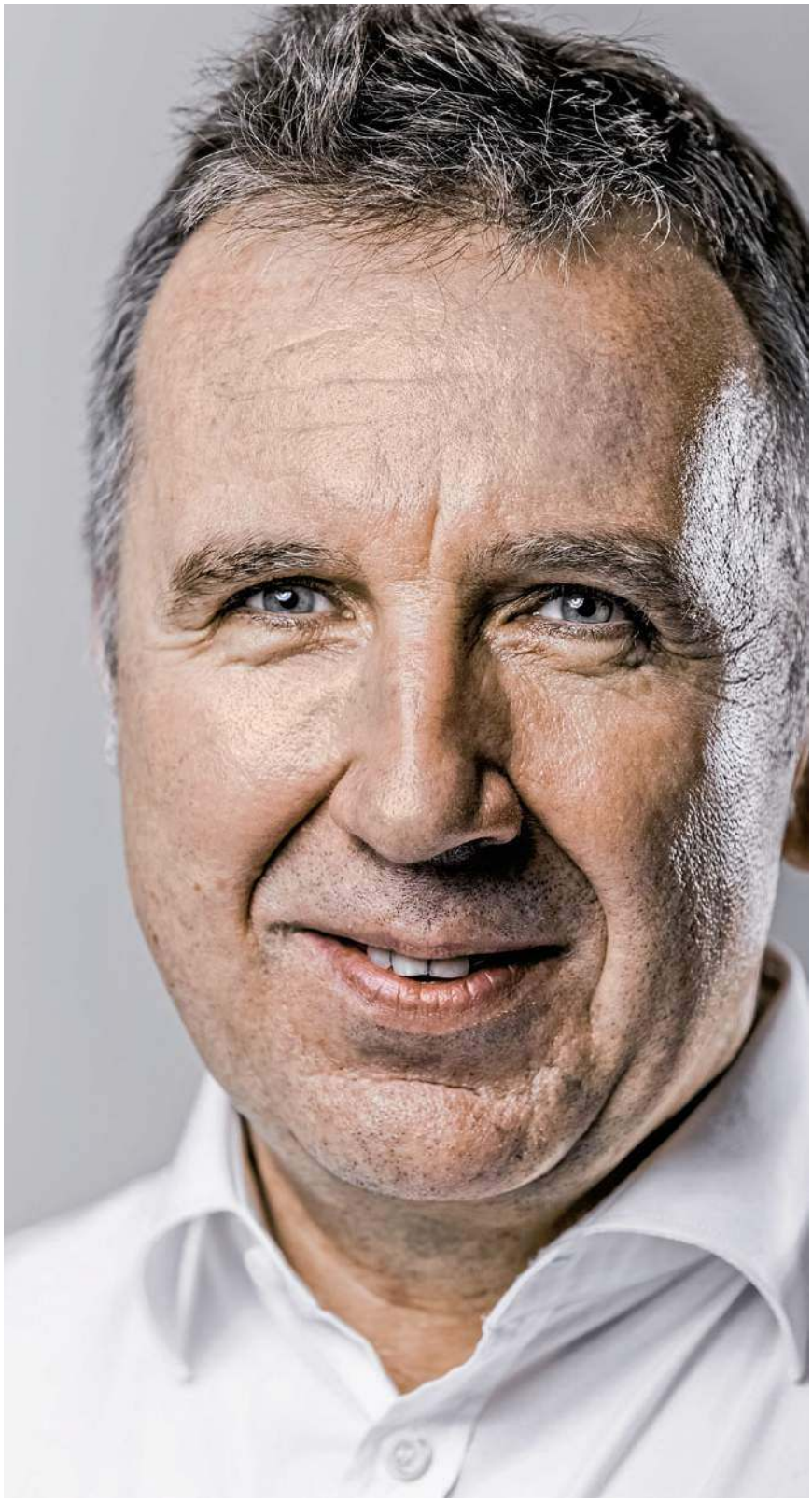
Italian Collection

Zajrzyj do nas

Szukasz ciekawych prezentów dla bliskich?
Poznaj naszą wyjątkową ofertę prosto z Włoch



www.italian-collection.com



1

Michał Sołowow

12,1 mld zł

PIERWSZY PRZEMYSŁOWIEC III RP. Najbogatszy Polak, który tylko w ciągu roku powiększył swój stan posiadania o kolejne 2 mld zł. Kiedyś największy rekin polskiej giełdy, dzisiaj działa już poza parkietem. Najcenniejszym składnikiem jego majątku pozostaje Synthos. To największy w Europie producent polistyrenu do spieniania, który stosuje się w płytach termoizolacyjnych do ocieplania budynków. Koncern wytwarza też składniki do produkcji farb, suplementów diety czy środków ochrony roślin. Jest też trzecim największym na świecie producentem kauczuków synte-

ZDJĘCIA: MATEUSZ SKWARCZEK / AGENCJA GAZETA, POLSAT

eprasa.pl 2cd908a1da

tycznych, z których Michelin, Continental czy Goodyear robią opony. Najbogatszy Polak kontroluje również producenta podłóg Barlinek, sieć sklepów z dywanami Komfort czy producenta ceramiki sanitarnej i wyposażenia łazienek, firmę Cersanit z siedzibą w Kielcach.

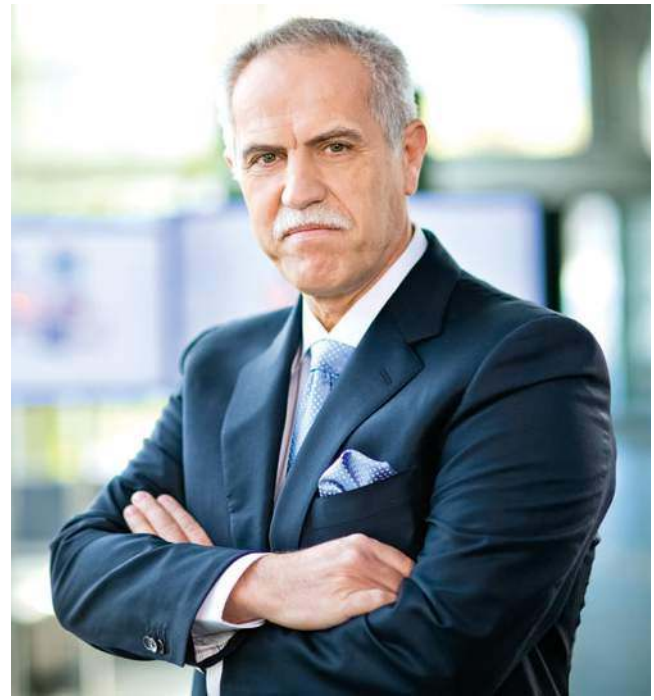
Biznesmen już kilka lat temu rozpoczął ściąganie wszystkich swoich spółek z warszawskiej giełdy. Po drodze sprzedał też udziały w gigantycznej Echo Investment, która buduje osiedla, biura czy galerie handlowe. Tak naprawdę Sołowow wyszedł z polskiego biznesu. W Krajowym Rejestrze Sądowym próżno szukać jego nazwiska przy jakiejkolwiek spółce zarejestrowanej w naszym kraju. Miliarder wszystkimi biznesami zarządza przez swój luksemburski fundusz Black Forest. Ale z warszawską giełdą łączy go jeszcze pewien związek. Parę lat temu jeden z jego funduszy zainwestował w spółkę Onco-Arendi, która pracuje nad przełomowym lekiem na astmę i inne schorzenia płuc. Poza tym fundusze Sołowowa włożyły już miliony złotych w wiele firm z branży nowych technologii działających w obszarze medycyny, biotechnologii i chemii. Na przykład w New Era Materials, która produkuje ultranowoczesne kompozyty, LifeFlow od nieinwazyjnej diagnostyki tętnic wieńcowych czy GeniCore, która wymyśliła innowacyjną metodę wytwarzania węglika – materiału używanego do produkcji frezarek, wierteł czy tokarek.

Oprócz takich twardych biznesów Sołowow ma też te lżejsze. Należy do niego np. sieć barów rybnych North Fish czy hamburgerowni John Burg. Prowadzi też kilkadziesiąt salonów Homla z artykułami do wyposażenia wnętrz. Pod koniec zeszłego roku przejął firmę Podnet, która prowadzi w Rumunii sieć sklepów z tej samej branży.

Imperium Michała Sołowowa daje mu miejsce w elitarnym gronie najbogatszych ludzi na świecie. Gdzieś między prezydentem USA Donaldem Trumpem a premierem Czech Andrejem Babišem.

Zygmunt Solorz podjął niedawno decyzję, że na antenie jego Superstacji nie będzie tematów politycznych

Michał Sołowow wyprowadził się z Polski. Jego nazwisko nie figuruje już przy żadnej spółce zarejestrowanej w kraju



2. Zygmunt Solorz
10,1 mld zł

NAJPOTĘŻNIEJSZY CZŁOWIEK POLSKICH MEDIÓW. Od 27 lat nieprzerwanie pojawia się na Liście 100 najbogatszych Polaków „Wprost". Kolejny rok z rzędu utrzymuje tytuł drugiego najzamożniejszego człowieka w kraju. Ma wpływ na to, co oglądamy, ile płacimy za telefon czy prąd. Jego Cyfrowy Polsat z 5,7 mln klientów jest największym dostawcą płatnej telewizji w Polsce. A telewizja Polsat jest liderem oglądalności na naszym rynku telewizyjnym. Do Solorza należy też telekom Plus z prawie 10 mln klientów komórek oraz Zespół Elektrowni Pątnów Adamów Konin, który rozsyła po kablach 7 proc. energii elektrycznej do polskiego systemu. Giełdowa Netia, którą Solorz kupił w zeszłym roku od Zbigniewa Jakubasa, kolejnego bohatera naszej listy, dociera ze swoim internetem do 70 proc. polskich biurowców i centrów handlowych. Dwa lata temu do medialnego imperium Solorz dołączył pięć nowych kanałów telewizyjnych, m.in. Eska TV, Polo TV czy VOX Music. Przejął też kanał sportowy Eleven Sports, dzięki czemu zyskał dostęp do transmisji meczów najważniejszych lig piłkarskich w Europie. W wywiadzie dla „Wprost" ogłosił, że nie wybiera się na emeryturę, chociaż już ani on, ani jego syn Tobias nie są prezesami Cyfrowego Polsatu.

Imperium Michała Sołowowa daje mu miejsce w elitarnym gronie najbogatszych ludzi świata. Gdzieś między Donaldem Trumpem a premierem Czech Andrejem Babišem

eprasa.pl 2cd908a1da



3. Sebastian Kulczyk
7 mld zł

POD KONIEC CZERWCA UBIEGŁEGO ROKU DOSZŁO DO OSTATECZNEGO PODZIAŁU SPADKU po zmarłym w 2015 r. Janie Kulczyku. Jego dzieci, Dominika i Sebastian, odziedziczyły wspólnie ponad 10 mld zł gotówki pochodzącej ze sprzedaży akcji globalnego koncernu piwowarskiego SABMiller. Do podziału były też trzy spółki od Autostrady Wielkopolskiej, chemiczny koncern Ciech, holding Polenergia, portfel nieruchomości komercyjnych w stolicy oraz pakiety akcji kilkunastu międzynarodowych firm zajmujących się poszukiwaniem i wydobyciem gazu, ropy i metali szlachetnych.

Sebastian Kulczyk, który pełni funkcję prezesa grupy Kulczyk Investments, przejął praktycznie wszystkie firmy, zostawiając siostrze większą część gotówki oraz akcje budującej farmy wiatrowe Polenergii. Nowa strategia Kulczyka zakłada jednak stopniowe wychodzenie z większości biznesów ojca na rzecz budowy portfela międzynarodowych spółek technologicznych. Dlatego właśnie stworzył fundusz venture capital Manta Ray, który zasilił kwotą 60 mln euro. Zainwestował przez niego już w niemal 25 firm z potencjałem globalnego rozwoju, które reprezentują głównie sektory edukacji, zdrowia oraz infrastruktury przyszłości.

Mieszkający w Szwajcarii, aktywnie inwestujący na świecie Kulczyk nie zaniedbuje jednak Polski. Ciech, jeden z filarów jego dywidendowego zaplecza finansowego, rozpoczął kolejny etap restrukturyzacji, którego celem jest przekształcenie się w jeden z najbardziej konkurencyjnych koncernów chemicznych na świecie.

Sebastian aktywnie wspiera też polski ekosystem startupowy, organizując dyskusje, wydając specjalistyczne raporty i książki, wspierając najważniejsze konferencje i konkursy. Ruszyła właśnie trzecia edycja jego autorskiego programu akceleracyjnego InCredibles, dzięki któremu młodzi przedsiębiorcy bezpłatnie korzystają z mentorskiego wsparcia, zagranicznych kontaktów i dostają szansę na świeży kapitał. Do pierwszych dwóch edycji zgłosiło się 700 spółek.

Sebastian Kulczyk biega maratony i bierze udział w najważniejszych imprezach triathlonowych na świecie

3. Dominika Kulczyk
7 mld zł

FILANTROPKA, REPORTERKA I INWESTORKA. Największa akcjonariuszka giełdowej spółki Polenergia, której sztandarowym przedsięwzięciem jest budowa morskich farm wiatrowych na Bałtyku. Jako inwestorka Dominika Kulczyk wspiera projekty, które charakteryzują się wysoką stopą zwrotu, ale i skutecznie poprawiają jakość życia najuboższych.

Na co dzień Dominika Kulczyk kieruje rodzinną organizacją pomocową Kulczyk Foundation, przez którą realizuje swoje projekty filantropijne.

Ostatnim, ale chyba najważniejszym obszarem jej działalności jest praca reporterska. Zealizowała autorski program „Efekt Domina" w telewizji TVN, który doprowadził ją do współpracy z najpopularniejszą amerykańską stacją informacyjną CNN International. W ten sposób Dominika Kulczyk stała się reporterem-filantropem, który, realizując filmy dokumentalne emitowane na antenie stacji dostępnej w ponad 200 krajach, zwraca uwagę na problemy współczesnego świata, koncentrując się na zjawiskach handlu ludźmi oraz dyskryminacji kobiet.

Dominika Kulczyk w swoich filmach dokumentalnych porusza takie tematy jak dyskryminacja kobiet czy handel ludźmi



eprasa.pl 2cd908a1da

5. Tomasz Biernacki
6,3 mld zł

CZŁOWIEK, KTÓRY ZATRZYMA BIEDRONKĘ. Właściciel sieci marketów Dino, która kilka miesięcy temu przebiła magiczną barierę pierwszego tysiąca sklepów. Do Portugalczyków z Biedronki, mających prawie trzy razy więcej punktów, jeszcze trochę brakuje, ale tempo wzrostu polskiej sieci imponuje analitykom. Przez ostatnie pół roku kurs akcji handlowego potentata urósł na warszawskiej giełdzie o jedną trzecią. Dino otwiera market za marketem. Tylko w pierwszym kwartale tego roku sieć uruchomiła 33 nowe placówki. W sumie ma już prawie 400 tys. mkw. powierzchni handlowej. To prawie cztery razy tyle, ile wynosi cała powierzchnia komercyjna warszawskiej galerii handlowej Arkadia. Tomasz Biernacki, podobnie jak Karl i Theo Albrechtowie, legendarni właściciele niemieckiej sieci sklepów Aldi, bardzo dba o swoją prywatność. Nie udziela wywiadów, nie pokazuje się na branżowych imprezach, nie było go nawet na debiucie własnej firmy na giełdzie.

6. Jerzy Starak
5,9 mld zł

W ZESZŁYM ROKU KONTROLOWANE PRZEZ NIEGO FIRMY sprzedały farmaceutyki za prawie 2,8 mld zł! Jerzy Starak jest właścicielem Polpharmy, lidera polskiego rynku farmaceutycznego. Grupa Polpharma wraz z partnerami strategicznymi zatrudnia ponad 7,5 tys. osób, posiada siedem zakładów produkcyjnych i pięć ośrodków badań i rozwoju. W ofercie grupy znajduje się ok. 700 produktów. Firma inwestuje ok. 450 mln zł rocznie w rozwój nowych produktów oraz infrastruktury w swoich polskich zakładach. Jerzy Starak jest również największym polskim inwestorem w dziedzinie biotechnologii. Dotychczas zainwestował w ten obszar ponad 1 mld zł. Chce także ruszyć na podbój Stanów Zjednoczonych. Biotechnologiczna spółka Polpharma Biologics zgłosiła w tym roku do rejestracji swój pierwszy lek na amerykańskim rynku. To farmaceutyk stosowany w leczeniu zwyrodnienia plamki żółtej oka. Będzie pierwszym polskim produktem biotechnologicznym wprowadzonym na rynek USA.

Oprócz Polpharmy Jerzy Starak kontroluje też Herbapol Lublin, znanego producenta herbat i syropów owocowych. Należy do niego też jedna czwarta udziałów w Zakładach Tłuszczowych Kruszwica. Wspólnie z żoną Anną Woźniak-Starak od lat wspierają polską kulturę, m.in. renowację Łazienek Królewskich w Warszawie, gdzie w oranżerii znajduje się należąca do nich znana restauracja Belvédère.

Piotr Szulczewski chciałby przenieść część swojego technologicznego biznesu z Kalifornii do Polski



Jerzy Starak rusza na podbój USA. W Stanach chce sprzedawać polski lek na zwyrodnienie plamki żółtej oka



7. Piotr Szulczewski
5,35 mld zł

W TYM ROKU ZOSTAŁ OKRZYKNIĘTY NAJMŁODSZYM MILIARDEREM W KANADZIE. Ale 38-letni dziś Szulczewski od paru lat jest też jednym z najmłodszych miliarderów w Polsce. W szufladzie trzyma dwa paszporty: kanadyjski i polski. W wieku 30 lat stworzył cudowną aplikację mobilną do robienia zakupów – Wish – z której codziennie korzysta kilka milionów ludzi na całym świecie. To taki zakupowy dyskont na smartfona, gdzie klientów kuszą przede wszystkim wielkie obniżki cen. Szulczewski w ofercie ma 300 mln produktów, a sam dorastał przecież wśród pustych sklepowych półek w czasach PRL. Urodził się w Warszawie. W stolicy mieszkał 11 lat. Po polsku rozmawia już tylko z rodzicami, którzy ćwierć wieku temu wyemigrowali z Polski do Stanów. Ciągle ma sentyment do ojczyzny. W wywiadzie dla „Wprost" przyznał, że chciałby kiedyś przenieść część swojego biznesu z Kalifornii do Polski. Od dwóch lat logo Wish widnieje na koszulkach koszykarzy z Los Angeles Lakers. W Polsce mówiło się, że Szulczewski mógłby zostać sponsorem klubu piłkarskiego Legia Warszawa.

ZDJĘCIA: MAREK WIŚNIEWSKI / PULS BIZNESU / FORUM, ALBERT ZAWADA / AGENCJA GAZETA, ŁUKASZ DEJNAROWICZ / FORUM, MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da

8. Paweł Marchewka
4,36 mld zł

PREZES ZARZĄDU I ZAŁOŻYCIEL FIRMY TECHLAND. Marchewka zaczynał jak niemal każdy w tej branży – handlował grami na dyskietkach, potem produkcjami importowanymi z Zachodu. Pierwszymi produktami z jego własnej stajni były programy edukacyjne do nauki matematyki, geografii czy języka polskiego. Jedne z pierwszych wydanych przez Marchewkę gier to takie tytuły jak „Eksterminacja", „Crime Cities" albo „Speedway Manager". Chociaż na tych trzech pozycjach nie zarobił nawet miliona euro, to sukces był, bo gry „made in Poland" eksportował za granicę. To one otworzyły Marchewce drzwi na Zachód.

Pierwszym naprawdę dużym sukcesem było wydane w 2006 r. „Call of Juarez". To gra z gatunku first-person shooter, w której gracz kontroluje dwóch różnych bohaterów w realiach Dzikiego Zachodu. Produkcja radziła sobie całkiem nieźle na rynku europejskim. Kolejnym przełomem było stworzenie „Dead Island", która sprzedała się w ponad ośmiomilionowym nakładzie. Status niekwestionowanego globalnego hitu osiągnął kolejny tytuł – „Dying Light". Gra z gatunku survival horror w niespełna dwa miesiące po premierze trafiła do ponad 3 mln graczy. Do dziś „Dying Light" jest, tuż obok „Wiedźmina", jedną z dwóch najlepiej zarabiających polskich gier. Zagrało w nią już ponad 16 mln graczy na całym świecie.





Mateusz Juroszek zawarł w zeszłym roku zakłady bukmacherskie za rekordowe 2,4 mld zł

Tylko w dwie gry wydane przez Pawła Marchewkę zagrało już 16 mln graczy na całym świecie

Techland zatrudnia obecnie ponad 400 osób w biurach studia we Wrocławiu, Warszawie i Ostrowie Wielkopolskim. W zeszłym roku firma miała prawie 183 mln zł przychodów, z czego wykręciła ponad 101 mln zł zysku netto. 50 mln zł poszło na nowe produkcje. Obecnie Techland pracuje nad dwoma grami z najwyższej kategorii AAA. Jedną z nich jest „Dying Light 2". Tytuł ten został po raz pierwszy zaprezentowany podczas ubiegłorocznych targów E3 w Los Angeles. Dzisiaj to jedna z najbardziej oczekiwanych produkcji na świecie. Fabuła drugiej nowej gry, której tytułu jeszcze nie znamy, jest osadzona w świecie fantasy z elementami RPG.

9. Zbigniew i Mateusz Juroszkowie
3,5 mld zł

MATEUSZ JEST NAJWIĘKSZYM PRYWATNYM BUKMACHEREM W POLSCE, a jego ojciec Zbigniew prowadzi jedną z największych firm deweloperskich w kraju. STS zawarł w zeszłym roku zakłady bukmacherskie za ok. 2,4 mld zł; Atal miał ponad dwa razy mniej przychodów, bo niewiele ponad miliard. Zbigniew Juroszek specjalizuje się w budownictwie osiedli mieszkaniowych w największych polskich miastach. W STS u jego syna mecze można obstawiać w sieci ponad 440 punktów, ale też przez stronę internetową czy aplikację na smartfony. Kanały online odpowiadają już za 80 proc. przychodów firmy. W lutym STS zaczął działalność zagraniczną na kilkunastu europejskich rynkach, w tym w Wielkiej Brytanii, Niemczech czy Norwegii. Spółka prowadzi też streaming wydarzeń sportowych w STS TV, dzięki któremu każdego miesiąca można oglądać na żywo transmisje z ok. 5 tys. imprez na świecie.

Rodzina Juroszków pozostaje też jednym z największych prywatnych sponsorów sportu w Polsce. STS wspiera reprezentację Polski w piłce nożnej oraz klub Jagiellonia Białystok. Jest oficjalnym bukmacherem Lecha Poznań, Pogoni Szczecin, Korony Kielce, Górnika Zabrze, Asseco Resovii, Vive Kielce oraz AGO Esports i Devils.one.

ZDJĘCIA. POSPIESZNI.PL/TECHLAND, DAREK LEWANDOWSKI, SYLWIA OLSZEWSKA/EAST NEWS, TIBOR HUSZAR, ANDRZEJ IWAŃCZUK/REPORTER

ebrasa.pl 2cd908a1da



10. Antoni Ptak
3,1 mld zł

CODZIENNIE 20 TYS. LUDZI ROBI U NIEGO ZAKUPY. Antoni Ptak jest właścicielem Ptak Fashion City – miasta mody zlokalizowanego na skrzyżowaniu autostrad A1 i A2 w Rzgowie pod Łodzią – oraz największego ośrodka targowo-wystawienniczego w naszej części Europy, czyli Warsaw Expo w Nadarzynie pod Warszawą. Na początku przyszłego roku Ptak planuje otwarcie kolejnego parku handlowego z 10 tys. mkw. powierzchni. W środku mają się znaleźć market spożywczy, duży sklep ze sprzętem AGD i RTV, drogeria, salon meblarski, a nawet sklep zoologiczny.

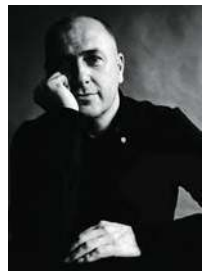
Antoni Ptak inwestuje też za granicą. Na Florydzie prowadzi własną sieć hoteli. We francuskiej Turenii kupił zamek, w dżungli między São Paulo a Rio de Janeiro postawił polski dworek. Jest właścicielem licznych nieruchomości i terenów inwestycyjnych w kraju i za granicą. Prywatnie ojciec sześciorga dzieci, które coraz mocniej angażuje w biznes. Przedsiębiorca jest też miłośnikiem luksusowych samochodów. Ma w swojej stajni mercedesy klasy S i G, elektryczną teslę oraz 9-miejscowy prywatny samolot Pilatus PC-12 NG.

11. Dariusz Miłek
3 mld zł

POLSKI KRÓL BUTÓW. ZAŁOŻYCIEL I NAJWIĘKSZY AKCJONARIUSZ GRUPY CCC z siedzibą w Polkowicach. Zatrudnia ponad 16 tys. ludzi. Swoje obuwie sprzedaje w 25 krajach. Do CCC należą takie firmy jak: eobuwie.pl (gigant sprzedaży internetowej), Gino Rossi, DeeZee, Karl Vögele oraz 30 proc. udziałów w HR Group RENO (druga co do wielkości sieć obuwnicza w Niemczech).

Dariusz Miłek konsekwentnie wspiera sport, w tym kobiecą drużynę koszykarską CCC Polkowice, która dwa razy z rzędu zdobyła tytuł mistrza Polski. Kolarska drużyna CCC Team występuje z kolei w prestiżowym cyklu World Tour i jako pierwszy w historii polski zespół wystartuje w Tour de France.

Poza biznesem obuwniczym Miłek postawił już w Polsce trzy galerie handlowe: Cuprum Arenę w Lubinie, Koronę Kielce i Galerię Warmińską w Olsztynie. Tę ostatnią sprzedał parę lat temu za 150 mln euro. Mimo tego nie wycofał się z budowy kolejnych centrów handlowych. Następne ma powstać w Polkowicach, gdzie mieści się siedziba CCC. Miłek ma słabość do wyjątkowych nieruchomości. Jest właścicielem obłędnej rezydencji Villa Portesina nad włoskim jeziorem Lago di Garda oraz gigantycznego pałacu w Chróstniku, który od lat z pietyzmem odbudowuje.



Tomasz Gudzowaty jest jednym z najbardziej utytułowanych polskich fotografów. Ma na koncie ponad 100 nagród



Dariusz Miłek kupił 30 proc. udziałów w drugiej co do wielkości sieci obuwniczej w Niemczech

12. Tomasz Gudzowaty
2,9 mld zł

SYN I SPADKOBIERCA PO ZMARŁYM W 2013 R. ALEKSANDRZE GUDZOWATYM. W odziedziczonych po ojcu spółkach z branży paliwowej czy spirytusowej robi gruntowne porządki, m.in. odzyskuje kontrolę nad spółkami z grupy Bartimpex. Największy majątek Tomasza Gudzowatego jest ulokowany poza granicami Polski. To udziały w międzynarodowych funduszach inwestycyjnych i atrakcyjne nieruchomości rozsiane po całym świecie.

Gudzowaty pozostaje jednym z najbardziej utytułowanych polskich fotografów w historii. Ma na koncie ponad 100 branżowych nagród. Dziewięć razy zdobywał World Press Photo, fotografował gwiazdy Hollywood, światowych przywódców oraz najodleglejsze zakątki Ziemi. Inwestuje w handel dziełami sztuki. Jako udziałowiec spółki Sportech wszedł na rynek nowych technologii w sporcie.

13. Marcin Iwiński
2,55 mld zł

TYLKO W CIĄGU OSTATNIEGO ROKU JEGO MAJĄTEK WZRÓSŁ O PONAD PÓŁ MILIARDA ZŁOTYCH! Kilka tygodni temu akcje CD Projektu, twórcy serii gier o Wiedźminie, osiągnęły rekordowy poziom. Za jeden papier trzeba było zapłacić nawet 233 zł. A może być jeszcze lepiej. Amerykański bank inwestycyjny Stifel rekomendował ich zakup nawet po cenie 255 zł. Iwiński jest największym akcjonariuszem warszawskiego producenta gier. Ma ponad 12,6 proc. udziałów w firmie.

eprasa.pl 2cd908a1da

14. Zbigniew Jakubas
2,5 mld zł

CO ROKU ODPROWADZA 100 MLN ZŁ PODATKÓW. A z fiskusem rozlicza się wyłącznie w Polsce. Zbigniew Jakubas kieruje grupą Multico – konglomeratem kilkunastu spółek, które w sumie zatrudniają 12 tys. osób. Do jego najważniejszych inwestycji należy Mennica Polska, jedna z trzech najbardziej zaawansowanych technologicznie mennic na świecie. Wybija monety, odlewa sztabki złota, obsługuje też system karty miejskiej i warszawskich biletomatów. Przedsiębiorca ma również udziały w giełdowym Newagu, który produkuje i modernizuje tabor kolejowy.

Inne kontrolowane przez niego spółki działają w branży deweloperskiej (Wartico Invest), budowlanej (Energopol Warszawa oraz Centrum Nowoczesnych Technologii), automatyki przemysłowej (Polna), hotelowej, tekstylnej, a nawet filmowej. Jakubas angażuje się również w inicjatywy mające na celu wzmocnienie potencjału krajowej gospodarki i ułatwiające polskim przedsiębiorcom ekspansję zagraniczną.

15. Michał Kiciński
2,2 mld zł

BIZNESMEN MIŁOSIERDZIA, KTÓRY, JAK KAŻDY PRZEDSIĘBIORCA, CHCE ZARABIAĆ, ale też chce, żeby to zarabianie miało jakiś większy sens. Chociaż Kiciński jest drugim największym udziałowcem warszawskiego producenta gier komputerowych CD Projekt, to ani z grami, ani z firmą nie chce mieć już nic wspólnego. Nie ma smartfona, skrzynkę e-mailową otwiera może raz na tydzień. Żyje jak mnich. Chce rozwijać centra medytacji i samodoskonalenia. W Warszawie otworzył knajpę ze zdrowym jedzeniem Wegemama. Marzy mu się jeszcze wyprodukowanie własnego telefonu o obniżonym poziomie promieniowania.

Niedawno w mediach rozeszła się informacja, że Kiciński razem z popularną siecią hamburgerowni Bobby Burger powołał spółkę Real Food, która będzie stawiać na... fleksitarianizm. To taki elastyczny wegetarianizm, który polega przede wszystkim na stosowaniu się do roślinnej diety, ale nie zabrania też zjedzenia sobie od czasu do czasu jakiejś porcji mięsa.

16. Tomasz Domogała
2,1 mld zł

WŁAŚCICIEL TDJ, RODZINNEJ FIRMY INWESTYCYJNEJ, w której skład, oprócz górniczej spółki Famur, wchodzą też działające w przemyśle: Zamet, Polska Grupa Odlewnicza, NIUW Glinik i FPM. Od kilku lat na bazie swojego holdingu przemysłowego buduje rodzinną firmę inwestycyjną. Koncentruje się na inwestowaniu w dojrzałe biznesy, nieruchomości, a także nowe technologie, zmniejszając jednocześnie swoje zaangażowanie w spółkach przemysłu ciężkiego. Poprzez fundusz TDJ Pitango Ventures wsparł już m.in. StethoMe – start-up produkujący inteligentny stetoskop, firmę CallPage, która analizuje zachowanie użytkowników na stronach internetowych, Neptune.ml, platformę dla naukowców oraz Tylko, aplikację do kupowania i konfigurowania mebli wykorzystującą technologię rozszerzonej rzeczywistości. Domogała jest absolwentem Uniwersytetu Stanforda w USA, Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie oraz University of Loughborough w Wielkiej Brytanii. Założył wspierającą edukację oraz rozwój dzieci i młodzieży TDJ Foundation.



Zbigniew Jakubas: „Pieniądze nie czynią człowieka szczęśliwym i mówię to jako człowiek, który je ma”

16. Bogdan i Elżbieta Kaczmarkowie
2,1 mld zł

PRODUKUJĄ PONAD MILION SOF ROCZNIE. Bogdan i Elżbieta Kaczmarkowie są właścicielami spółek Correct z Ociąża i Com40 ze Skalmierzyc w Wielkopolsce. To najwięksi w kraju producenci mebli i materaców. Bogdan Kaczmarek ma też udziały w producencie tekstyliów United Textiles & Components oraz znanej marce odzieżowej Big Star z Kalisza.



Michał Kiciński razem z popularną siecią hamburgerowni Bobby Burger chce promować w Polsce flexitarianizm

ZDJĘCIA: TEDI/NEWSPIX.PL, FILIP KLIMASZEWSKI

eprasa.pl 2cd908a1da



16. Arkadiusz Muś
2,1 mld zł

CZŁOWIEK, KTÓRY W TYM ROKU DOKONAŁ NAJBARDZIEJ SPEKTAKULARNEGO AWANSU NA LIŚCIE 100 najbogatszych Polaków tygodnika „Wprost". Praktycznie podwoił swój majątek. Wszystko dzięki świetnym wynikom finansowym jego Press Glassu. To jeden z największych producentów szyb zespolonych w Europie. Jego szklane tafle pokrywają drapacze chmur w Nowym Jorku, biurowce w Kopenhadze i warszawskie wieżowce otaczające Pałac Kultury i Nauki. Firma z siedzibą w Nowej Wsi niedaleko Częstochowy zwiększyła swoje zyski netto dwuipółkrotnie, z 57 mln zł za 2017 r. do 140 mln zł za rok ubiegły.

Muś jest znany ze swojej pasji do golfa. Pod Częstochową wybudował sobie 18-dołkowe pole golfowe klasy mistrzowskiej o powierzchni 80 ha. Wspiera Fundację Obywatelskiego Rozwoju prowadzoną przez prof. Leszka Balcerowicza.

16. Zbigniew Woźniak
2,1 mld zł

NAJWIĘKSZY W POLSCE I JEDEN Z NAJWIĘKSZYCH W EUROPIE PRODUCENT JAJ KONSUMPCYJNYCH. Jego firma to tak naprawdę gigantyczne samowystarczalne gospodarstwo. Biznesmen z Żylic w województwie wielkopolskim skupuje 200 tys. ton zboża rocznie, produkuje pasze, utrzymuje własne stada rodzicielskie i odchowuje swoje kury nioski. Firma eksportuje produkty na 30 rynków. Polskie jaja konsumowane są nie tylko w Europie, lecz także w Afryce i Azji. Po miesiącach negocjacji Zbigniew Woźniak dostał niedawno możliwość wysyłania jaj również do Zjednoczonych Emiratów Arabskich.



Zbigniew Komorowski oprócz jogurtów produkuje też własną wódkę pod markami Wataha czy Adam Mickiewicz



Zbigniew Niemczycki to jeden z najdłużej utrzymujących się bohaterów na naszej liście. Jest na niej już od 30 lat

20. Zbigniew Komorowski
2 mld zł

JEDEN Z NAJWIĘKSZYCH PRODUCENTÓW PRZETWORÓW MLECZNYCH W EUROPIE. Konkurent dla takich gigantów spożywczych jak Danone czy Zott. Zbigniew Komorowski jest założycielem i współwłaścicielem koncernu Bakoma, największego polskiego producenta galanterii mlecznej: jogurtów, śmietan, kefirów czy serów. Spółka wchodzi w skład grupy BZK, która skupia główne biznesy Komorowskiego. Znajdziemy tam producenta oleju rzepakowego – spółkę Komagra, jednego z największych wytwórców mąki – firmę Polskie Młyny, czy Bioagra-Oil – spółkę zajmująca się produkcją biopaliw. W sumie w swoich firmach Komorowski zatrudnia prawie 2 tys. ludzi. Jego najnowszym pomysłem na biznes są ekologiczne produkty mleczne, takie jak jogurty owocowe z praziarnami i serki homogenizowane. Polskie Młyny natomiast mają szansę zostać pierwszym polskim producentem makaronów świeżych.

21. Zbigniew Niemczycki
1,9 mld zł

JEST WŁAŚCICIELEM TRZECIEGO NAJWIĘKSZEGO PRODUCENTA KAPSUŁEK ŻELOWYCH W EUROPIE. Wytwarza w nich leki i suplementy diety dla ponad 100 firm farmaceutycznych. Ostatnio rozwinął w spółce dział badań i rozwoju. Uruchomił też nową linię produkcyjną do produktów płynnych, gdzie butelkuje się syropy i inne farmaceutyki w płynie. Pod Mławą wytwarza kilka milionów obudów do telewizorów LG i innych marek. Ale w ostatnim czasie rozszerzył tam swoją działalność o produkcję plastikowych zabawek, elementów oświetlenia oraz komponentów dla branży motoryzacyjnej i AGD.

W podwarszawskim Aninie chce jesienią tego roku ruszyć z budową nowego osiedla mieszkaniowego. Prowadzi też na warszawskim Bemowie firmę lotniczą General Aviation Services. Ma własny hangar, który wykorzystuje do obsługi technicznej helikopterów i samolotów. Niemczycki przez 10 lat pełnił funkcję prezesa Polskiej Rady Biznesu.

ZDJĘCIA: TEDI/NEWSPIX.PL, MAREK WISNIEWSKI / PULS BIZNESU / FORUM, MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da

21. Jarosław Pawluk
1,9 mld zł

KIEDY W 2007 R. SPRZEDAŁ BRYTYJCZYKOM CTL LOGISTICS – firmę logistyczną, która trafiła do grona pięciu największych prywatnych przewoźników towarowych w Europie – na długo nie mógł rozstać się z biznesem. Parę lat później założył firmę Track Tec, która dostarcza elementy nawierzchni kolejowej, a także świadczy usługi z zakresu energetyki wiatrowej i logistyki. W 2017 r. spółka przyniosła ponad 328 mln zł przychodów i ok. 24 mln zł zysku netto.

23. Małgorzata i Maciej Adamkiewiczowie
1,7 mld zł

KIEROWANY PRZEZ NICH ADAMED TO JEDNA Z NAJWIĘKSZYCH POLSKICH FIRM FARMACEUTYCZNO-BIOTECHNOLOGICZNYCH. Firma konsekwentnie realizuje strategię ekspansji międzynarodowej: obecnie posiada dziewięć przedstawicielstw zagranicznych oraz 69 rynków eksportowych. W 2017 r. spółka nabyła firmę farmaceutyczną w Wietnamie, w maju tego roku pakiet udziałów włoskiej Ecupharmy, a także uruchomiła swoje przedstawicielstwo we Włoszech. Adamed powstał na bazie polskiej myśli naukowej i własnych patentów, których posiada ponad 190. Rozwój firmy oparty jest na pracach badawczo-rozwojowych, które rozpoczęła już w 2001 r. jako jedna z pierwszych w Polsce. Nakłady na inwestycje oraz badania i rozwój przekroczyły już 1,2 mld zł.

Małgorzata i Maciej Adamkiewiczowie są absolwentami Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Warszawie. Małgorzata, wiceprezes i dyrektor generalny firmy, posiada stopień doktora nauk medycznych, specjalizację I i II stopnia z chorób wewnętrznych oraz z endokrynologii. Jest członkiem Światowego Towarzystwa Endokrynologicznego, wiceprezesem zarządu Polskiej Rady Biznesu, członkiem BCC oraz Kapituły Biznesu przy Uniwersytecie Jagiellońskim, a także Rady Uczelni Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Maciej, prezes zarządu firmy Adamed, posiada specjalizację z chirurgii, jest członkiem Międzynarodowego Towarzystwa Uroginekologicznego oraz Polskiego Towarzystwa Menopauzy i Andropauzy. Małgorzata i Maciej Adamkiewiczowie zostali uhonorowani Złotym Krzyżem Zasługi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz Medalem 100-lecia Odzyskania Niepodległości przyznawanym osobom zasłużonym dla polskiej gospodarki.



Grażyna Kulczyk na początku roku otworzyła swoje muzeum sztuki nowoczesnej w szwajcarskiej miejscowości Susch



Małgorzata i Maciej Adamkiewiczowie eksportują swoje farmaceutyki już na 69 zagranicznych rynków

23. Grażyna Kulczyk
1,7 mld zł

NA POCZĄTKU TEGO ROKU W SZWAJCARSKIM REGIONIE ENGADYNA, pomiędzy St. Moritz a Davos, ruszyło jej muzeum sztuki nowoczesnej. Mieści się w miejscowości Susch na terenie dawnego XII-wiecznego klasztoru i browaru. Obejmuje 25 sal i ponad 1,5 tys. mkw. przestrzeni wystawienniczej, a także bibliotekę, salę przeznaczoną na wykłady i performensy oraz biura. W środku znajdą się prace wybitnych polskich i światowych artystów stworzone specjalnie dla tego miejsca lub pochodzące z wycenianych na ponad 100 mln euro zbiorów kolekcjonerki. Grażyna Kulczyk od lat wspiera modę, taniec współczesny, film, literaturę, teatr i kilkanaście innych dziedzin sztuki. Aktywnie promuje sztukę Polski, działając w komitetach programowych największych światowych muzeów, m.in. Tate Modern i nowojorskiej MoMA.

ZDJĘCIA: ADAM PLUCIŃSKI, MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da



LAURELLE

SUKNIE ŚLUBNE I WIECZOROWE SZYTE NA MIARĘ
WARSZAWA, SOLEC 18/20
+48 730 690 686

LAURELLE.PL

eprasa.pl 2cd908a1da



Henryk Stokłosa jest wielkim miłośnikiem łowiectwa. Ustrzelił w swoim życiu pięć słoni

25. Henryk Stokłosa
1,5 mld zł

TWÓRCA KONGLOMERATU KILKUNASTU SPÓŁEK Z BRANŻY ROLNEJ, przemysłowej, spożywczej, gastronomicznej czy mediowej. Zatrudnia kilka tysięcy osób, a wszystkie biznesy przynoszą mu co roku ponad 2,4 mld zł przychodów. Prowadzi zakłady mięsne, utylizuje odpady rolno-hodowlane, produkuje karmę dla zwierząt, uprawia zboża, serwisuje śmigłowce i samoloty, posiada największe w Wielkopolsce sady owocowe i fermy drobiowe, sieć sklepów spożywczych, własne regionalne media, restauracje i największą prywatną flotę powietrzną w Polsce.

Stokłosa urodził się w 1949 r. w Lipinach, małej wiosce w województwie wielkopolskim. Ukończył technikum samochodowe, a później studia na Akademii Rolniczej w Poznaniu. Jego pierwszy biznes to założony na początku lat 80. zakład utylizacji odpadów rolno-hodowlanych Farmutil z siedzibą w Śmiłowie. Na emeryturę się nie wybiera. Niedawno zaczął produkować soki owocowe oraz zabudowy do samochodów ciężarowych. Wszedł też w deweloperkę.

25. Wojciech Śmiechowski
1,5 mld zł

NAJBOGATSZY POLSKI PIEKARZ. Jest właścicielem gigantycznych zakładów piekarniczych Inter Europol z siedzibą w Markach pod Warszawą. Produkuje świeże i mrożone pieczywo. Na terenie stolicy prowadzi kilkadziesiąt sklepów firmowych.

27. Leszek Gierszewski
1,4 mld zł

ZAŁOŻYCIEL I PREZES FIRMY DRUTEXU, WIODĄCEGO PRODUCENTA OKIEN W EUROPIE, którego moce produkcyjne pozwalają na wytwarzanie nawet 7 tys. sztuk okien dziennie. W zeszłym roku Gierszewski sprzedał ich za ponad 931 mln zł, z czego udało mu się uzyskać prawie 85 mln zł zysku netto. Trzy czwarte jego produkcji idzie na eksport. Nie tylko do innych europejskich krajów, ale też do USA, Australii, Meksyku i na Bliski Wschód.



Leszek Gierszewski może produkować nawet 7 tys. okien dziennie. Eksportuje je do USA, Australii czy Meksyku

27. Heronim Ruta
1,4 mld zł

W ZESZŁYM ROKU BYŁ AUTOREM SPEKTAKULARNEGO SPADKU KURSU CYFROWEGO POLSATU. Wszystko przez to, że ni stąd, ni zowąd sprzedał swój gigantyczny pakiet akcji mediowej spółki za 630 mln zł. Już wcześniej było widać, że Ruta, który przez lata był najbliższym współpracownikiem Zygmunta Solorza, chce się wycofać z Cyfrowego Polsatu. Zrezygnował z zasiadania w radzie nadzorczej spółki, z którą był związany od 17 lat. Zostawił sobie jeszcze dla bezpieczeństwa całkiem spory pakiet akcji. Ale nie na tyle duży, żeby jego nazwisko pojawiało się w akcjonariacie.

27. Andrzej i Zyta Olszewscy
1,4 mld zł

WYŁĄCZNI WŁAŚCICIELE GRUPY KAPITAŁOWEJ FARMACOL, która w zeszłym roku osiągnęła 6 mld zł obrotów. Grupa jest jednym z wiodących dystrybutorów farmaceutycznych na polskim rynku. Prowadzi sprzedaż hurtową oraz detaliczną przez własną sieć aptek Cefarm 36,6. Wytwarza też produkty pod marką własną Rodzina Zdrowia.

30. Barbara Kaczmarek z rodziną
1,3 mld zł

NOWY

ZACZĘŁO SIĘ W 1985 R. OD PRODUKCJI FOLII NA OKŁADKI DO ZESZYTÓW, na wózki dziecięce, materace czy drzwi harmonijkowe. Później folia z ich zakładów lądowała w polonezach produkowanych przez zakłady FSO. Dzisiaj wielkopolska spółka Kaczmarek Malewo jest największym polskim producentem instalacji z tworzyw sztucznych. Wytwarza rury kanalizacyjne i wodociągowe, zbiorniki, studnie czy rynny. To rodzinna firma, którą oprócz Barbary Kaczmarek tworzy czterech braci. Oprócz biznesu Kaczmarkowie inwestują też w sport. Ich firma jest sponsorem klubu żużlowego Unia Leszno oraz kolarskiego klubu sportowego KKS Gostyń.

ZDJĘCIA. RAFAŁ SIDERSKI, RENATA DĄBROWSKA / AGENCJA GAZETA

eprasa.pl 2cd908a1da

QUALITY MISSALA

ARTISAN PERFUMES & COSMETICS

Spełniamy marzenia

Butiki Quality to miejsca, w których spełniają się marzenia. Eleganckie perfumerie z bogatą ofertą ekskluzywnych perfum i produktów pielęgnacyjnych pozwalają zakosztować radości własnego stylu i luksusu prawdziwej niepowtarzalności.



Zapraszamy do Perfumerii Quality w Warszawie (Centrum LIM Marriott, Dom Mody Klif, Galeria Mokotów), Gdańsku, Łodzi, Opolu, Poznaniu, Toruniu i Wrocławiu.

www.PerfumeriaQuality.pl

30. Piotr Nielubowicz
1,3 mld zł

TRZECI NAJWIĘKSZY AKCJONARIUSZ PRODUCENTA GIER CD PROJEKT. W spółce pełni funkcję wiceprezesa zarządu ds. finansowych.

30. Krzysztof i Solange Olszewscy
1,3 mld zł

W ZESZŁYM ROKU ROZSTALI SIĘ Z BIZNESEM. Za 300 mln euro sprzedali producenta autobusów Solaris – firmę, którą budowali przez całe życie. Kupił ją hiszpański koncern CAF. Po sprzedaży firmy Solange Olszewska zajęła się ekologicznym rolnictwem. Pod Poznaniem prowadzi Zagrodę Szczęśliwych Zwierząt. Hoduje gęsi, bażanty, kury, owce, konie i świnie węgierskiej rasy mangalica. Uprawia ziemniaki, selery, kalafiory, pomidory. I to wszystko bez nawozów i rolniczej chemii. Na terenie gospodarstwa prowadzi również własny sklep, gdzie oprócz swoich ekologicznych warzyw sprzedaje też artykuły spożywcze sprowadzane z Niemiec i Włoch.

33. Krzysztof Pawiński
1,2 mld zł

ROCZNIE SPRZEDAJE ŻYWNOŚĆ ZA PRAWIE 5 MLD ZŁ. Pawiński to prezes i jeden z sześciu założycieli Grupy Maspex, największego koncernu spożywczego w tej części Europy. To był kolejny dobry rok dla spółki z Wadowic. W porównaniu do 2017 r. powiększyła swoje przychody o prawie 8 proc. do 4,7 mld zł. Dla Maspeksu pracuje ponad 7,5 tys. osób. Najbardziej znane marki firmy to soki Tymbark, Kubuś i Tarczyn, makarony Lubella, ketchupy Kotlin czy dżemy i przetwory Łowicz. Obok wyżej wymienionych są jeszcze: kakao DecoMorreno i Puchatek, napoje Caprio czy ogórki z Krakusa. Za granicą polski koncern można rozpoznać po markach Relax w Czechach i na Słowacji, Olympos na Węgrzech, Queen's czy Velingrad w Bułgarii, a także Bucovina czy Salatini w Rumunii.

Krzysztof Pawiński w 1989 r. jako student krakowskiej AGH wyjechał na stypendium do Niemiec. To wtedy zaczęła się historia Maspeksu. Pawiński sprowadzał do Polski towary, a pozostali współwłaściciele zajmowali się ich sprzedażą. Do dziś są w tym samym składzie właścicielskim (nazwiska w kolejnych notkach). Firma prowadzi wiele programów społecznych, jest np. głównym sponsorem największego w Europie turnieju piłkarskiego dla dzieci „Z podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku".

33. Sławomir Rusinek
1,2 mld zł

KONTROLUJE 17 PROC. AKCJI GRUPY MASPEX (więcej o firmie w notce wyżej).

33. Zdzisław Stuglik
1,2 mld zł

WSPÓŁZAŁOŻYCIEL I JEDEN Z SZEŚCIU UDZIAŁOWCÓW GRUPY MASPEX. Obecnie zasiada w radzie nadzorczej spółki.



Solange Olszewska po sprzedaży Solaris założyła pod Poznaniem Zagrodę Szczęśliwych Zwierząt



Krzysztof Pawiński produkuje rocznie 1,7 mld litrów soków, nektarów i napojów oraz 140 tys. ton dżemów i przetworów

33. Józef Szczur
1,2 mld zł

WSPÓŁZAŁOŻYCIEL I WSPÓŁWŁAŚCICIEL GRUPY MASPEX.

33. Jerzy Kasperczyk
1,2 mld zł

JEDEN Z SZEŚCIU UDZIAŁOWCÓW GRUPY MASPEX.

33. Krzysztof Pruszyński z rodziną
1,2 mld zł

GIGANT W PRODUKCJI STALOWYCH POKRYĆ DACHOWYCH I ELEWACYJNYCH. Sam w 30 lat zbudował markę Blachy Pruszyński i zdominował krajowy rynek, zostawiając w tyle zagraniczną konkurencję. Jego firma oferuje całą gamę wyrobów koniecznych do budowy domów oraz obiektów przemysłowych: blachodachówki, blachy trapezowe, rynny, kasetony elewacyjne, profile konstrukcyjne oraz płyty warstwowe. W skład całej grupy wchodzi 20 spółek i kilka zagranicznych oddziałów: w Niemczech, Rumunii, Czechach, na Węgrzech, Ukrainie i Słowacji. W zeszłym roku grupa przebiła 2 mld zł przychodów.

Krzysztof Pruszyński powoli przygotowuje rodzinną firmę do sukcesji. Córka Agnieszka została wspólnikiem, zaś synowie Andrzej i Kamil zarządzają spółkami z grupy Pruszyński.

ZDJĘCIA. WOJCIECH ROBAKOWSKI / FORBES / FORUM. TOMASZ JODŁOWSKI

eprasa.pl 2cd908a1da



33. Maciej Wieczorek
1,2 mld zł

TO BYŁ DLA NIEGO BARDZO DOBRY ROK. Tylko w ciągu ostatnich 12 miesięcy akcje Celon Pharmy wzrosły na warszawskiej giełdzie o 40 proc. Maciej Wieczorek jest głównym udziałowcem i prezesem biotechnologicznej spółki, która pracuje nad pierwszym polskim lekiem na raka. Kilka miesięcy temu amerykańska FDA – agencja zajmująca się dopuszczaniem do obrotu leków na terenie USA – wydała zgodę dla polskiego farmaceutyku od Celon Pharmy, który ma leczyć depresję. Wieczorek opiera swoją firmę na trzech filarach: sprzedaży w Polsce, eksporcie oraz innowacjach. Firma produkuje własne leki generyczne (czyli tańsze zamienniki oryginalnych leków) oraz pracuje nad innowacyjnymi preparatami na niektóre rodzaje nowotworów, choroby neurologiczne czy cukrzycę.

40. Teresa Mokrysz
1 mld zł

JEJ RODZINNY BIZNES PRZYNOSI MILIARD ZŁOTYCH PRZYCHODÓW ROCZNIE. Grupa Mokate to jeden z największych w naszej części Europy producentów kaw, herbat i dodatków spożywczych. Najbardziej znane produkty to oczywiście Mokate Cappuccino, kawy Mokate Instant i NY Coffee oraz herbaty – Minutka i Loyd.

Pozostali członkowie rodziny: mąż Kazimierz oraz dzieci – Adam i Sylwia (również udziałowcy) aktywnie uczestniczą w rodzinnym biznesie. Spółkami zarządza syn, dr Adam Mokrysz, który z sukcesem rozwija Mokate międzynarodowo. Dzięki prowadzonej przez niego ekspansji produkty Mokate są dziś dostępne w 70 krajach na świecie.

40. Wiesław Likus
1 mld zł

KRÓL POLSKIEGO LUKSUSU, KTÓRY DO WARSZAWSKIEGO DOMU HANDLOWEGO VITKAC WPROWADZIŁ TAKIE ŚWIATOWE MARKI JAK: Kenzo, Gucci, Saint Laurent, Balenciaga czy Givenchy. Z kolei kilka ulic dalej, w budynku legendarnego Prudentialu, otworzył pięciogwiazdkowy hotel Warszawa. Do Likusów należą też kameralny biurowiec Wolf Nullo niedaleko Sejmu czy ekskluzywna restauracja w miejscu odrestaurowanej secesyjnej łaźni w podwórzu kamienicy przy Krakowskim Przedmieściu. We wnętrzach hoteli nie brakuje elementów świadczących o ich długiej i pięknej historii. Znajdziemy tam zachwycające oryginalne średniowieczne freski, drewniane renesansowe stropy oraz dekoracyjne XIX-wieczne detale architektoniczne.

Maciej Wieczorek dostał zgodę od amerykańskiej FDA na sprzedaż polskiego leku na depresję na terenie USA



Teresa Mokrysz sprzedaje co roku kawy, herbaty i inne produkty spożywcze warte miliard złotych



Wiesław Likus w budynku legendarnego Prudentialu otworzył pięciogwiazdkowy hotel Warszawa

40. Zenon Ziaja
1 mld zł

NAJWIĘKSZY PRODUCENT KOSMETYKÓW W POLSCE. Rocznie wytwarza ich 80 mln sztuk. To różnego rodzaju preparaty do pielęgnacji twarzy, ciała, włosów i jamy ustnej. W ofercie są również dermokosmetyki Ziaja Med, preparaty do profesjonalnej pielęgnacji Ziaja Pro oraz farmaceutyki. Portfolio firmy to obecnie około tysiąc różnych produktów sprzedawanych w kraju i poza jego granicami, od Chile po Japonię. Ziaja to firma rodzinna. Syn właściciela jest wiceprezesem i kieruje pionem badawczo-rozwojowym, córka Barbara jest dyrektorem kreatywnym. Zenon Ziaja firmę zakładał wraz z żoną Aleksandrą w 1989 r. Jego pasją są tenis i jazz.

43. Roman i Grażyna Karkosikowie
967 mln zł

ROK TEMU BYLI MILIARDERAMI, DZISIAJ SĄ JUŻ TYLKO PARĄ MILIONERÓW. Karkosik dotrzymał obietnicy sprzed roku i zaczął proces ściągania swoich spółek z warszawskiej giełdy. Najbardziej wartościowym składnikiem majątku małżeństwa jest grupa Boryszew, która produkuje komponenty dla czołowych marek motoryzacyjnych.

W skład giełdowego imperium Karkosików wchodzą także specjalizująca się w przeróbce metali nieżelaznych (aluminium, cynk, ołów) grupa Impexmetal oraz produkująca m.in. rury i pręty stalowe Alchemia. Karkosikowie są także właścicielami zabytkowego klasycystycznego pałacu w Kikole. W 2016 r. kupili też XIX-wieczny Pałac Przezdzieckich w Warszawie.

ZDJĘCIA: PIOTR WANIOREK / FORUM, MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da



44. Krzysztof Suski
950 mln zł

O SILE JEGO MAJĄTKU DECYDUJĄ ZGROMADZONE PRZEZ NIEGO NIERUCHOMOŚCI. Do Krzysztofa Suskiego należy kilkadziesiąt tysięcy metrów kwadratowych powierzchni biurowych przede wszystkim w centrum Warszawy. Ich łączna wartość jest wyceniana na ponad 600 mln zł. Do tego dochodzą spółki z branży energetycznej, w których Suski ma swoje udziały: Ge Infrastruktura, Grupa Energia GE i Grupa Energia Obrót zajmujące się sprzedażą i dystrybucją energii elektrycznej oraz zarządzaniem siecią energetyczną. Przedsiębiorca jest także głównym udziałowcem spółek StarNet Telecom i City Media, które dostarczają kompleksowe usługi telekomunikacyjne, w tym internet, telefonię stacjonarną, komórkową, budują sieci telekomunikacyjne i światłowodowe.

56-letni biznesmen jest absolwentem kierunku Ekonomika i Organizacja Obrotu Towarowego i Usług na Uniwersytecie Gdańskim i wielkim pasjonatem sportu. Przez półtora roku był prezesem Polskiego Związku Tenisowego. Sam aktywnie uprawia sport i wspiera finansowo jego rozwój. Jest współzałożycielem i prezesem klubu sportowego Euro Holding, którego zawodnicy osiągają duże sukcesy w jeździectwie konnym oraz tenisie. Angażuje się też w działania charytatywne: wspierał finansowo budowę Świątyni Opatrzności Bożej, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Butrynach oraz tygodnik katolicki „Niedziela".

45. Andrzej Wiśniowski
924 mln zł

NOWY

CZOŁOWY PRODUCENT BRAM, OKIEN, DRZWI I OGRODZEŃ ORAZ NOWOCZESNYCH ROZWIĄZAŃ TECHNOLOGICZNYCH DLA DOMU I PRZEMYSŁU. Firma od 30 lat działa w Wielogłowach koło Nowego Sącza, gdzie zatrudnia prawie 2 tys. ludzi. Wiśniowski sprzedał już ponad milion bram na całym świecie. Jego produkty są dostępne przez sieć 2,5 tys. punktów sprzedaży rozsianych po całej Europie. Ponad jedna trzecia produkcji trafia na eksport. Ale ambicje są jeszcze większe. Za 300 mln zł biznesmen rozbudowuje zakład, co dwukrotnie zwiększy powierzchnię hal i zdolności produkcyjne. W zeszłym roku spółki z Grupy Wiśniowski wypracowały ponad 675 mln zł przychodów i 53 mln zł zysku. Ich właściciel jest także jednym z największych sponsorów sportowych w południowej Polsce. Wspiera turnieje i akademie piłkarskie czy zawody triathlonowe. Należy do niego również luksusowy pięciogwiazdkowy Heron Live Hotel z malowniczym widokiem na Jezioro Rożnowskie powstałe w wyniku spiętrzenia Dunajca.

Krzysztof Suski jest współzałożycielem klubu Euro Holding, którego zawodnicy osiągają sukcesy w jeździectwie konnym



Przemysław Gacek sam pracy szukał tylko raz. Dzisiaj jego serwisy z Grupy Pracuj odwiedza co miesiąc 5 mln użytkowników

46. Przemysław Gacek
895 mln zł

WSPÓŁZAŁOŻYCIEL I PREZES GRUPY PRACUJ. Co miesiąc jej główne serwisy odwiedza ponad 5 mln użytkowników. Oprócz znanego w Polsce Pracuj.pl do Grupy Pracuj należą Rabota.ua – największy portal rekrutacyjny na Ukrainie, oraz eRecruiter – system zarządzający procesami rekrutacyjnymi. Firma jest współzałożycielem Pracuj Ventures, pierwszego w Polsce funduszu skupiającego się na wsparciu start-upów z branży edukacyjnej i HR. Przemysław Gacek jest również inwestorem aktywnie zaangażowanym w projekty internetowe, w tym m.in. poprzez Fundusz MOC (Market One Capital) spółki: Spotify, Netflix czy Facebook.

Andrzej Wiśniowski sprzedał już ponad milion bram na całym świecie. Jedna trzecia jego produkcji trafia na eksport



ZDJĘCIA: BARTEK BANASZAK. MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da

47. Renata i Tomasz Szukalscy
884 mln zł

NOWY

WŁAŚCICIELE KALISKIEJ FIRMY PORTOS. To jeden z największych w kraju producentów rolet, żaluzji, bram rolowanych, osłon wewnętrznych czy moskitier. W 2017 r. spółka sprzedała towar za prawie 215 mln zł, z czego miała ponad 60 mln zł zysku netto.

48. Anna Podniesińska
850 mln zł

BEZ NIEJ NIE BYŁOBY W POLSCE BUTÓW BATA, przesyłek od DHL Express, ubrań Oscara Jacobsona czy usług agencji marketingowej Ogilvy & Mather. Businesswoman ściągnęła je do Polski już we wczesnych latach 90., dając polskim klientom kawałek Zachodu. Równocześnie zaczęła też tworzyć własne firmy handlowe, jak Interdom, Interhart, Interviking czy Rekord. Zarobione pieniądze inwestowała, wraz z mężem Antonim, w nieruchomości. W Warszawie i innych miastach są właścicielami i zarządzają obiektami i nieruchomościami komercyjnymi. W pobliżu stolicy i na Mazurach posiadają rozległe tereny przemysłowe i grunty rolne. Najnowszy pomysł Anny Podniesińskiej to stworzenie wspólnie z partnerami ze Stanów Zjednoczonych i Kanady funduszu inwestycyjnego, który współfinansuje innowacyjne projekty w Polsce i za granicą. Z Amerykanami współpracuje zresztą od lat, poszukując i wydobywając ropę, gaz i metale szlachetne. Zarządza też Wolnym Obszarem Celnym w Mszczonowie, w którym powstają nowe inwestycje dla przedsiębiorców, a poprzez prowadzone tam odprawy celne do Polski przybywa coraz więcej nowych firm z Zachodu i Azji. Nie porzuciła również tradycyjnego handlu. Sprzedaje odzież markową, m.in. Stenströms i Oscar Jacobson, luksusowe meble, dywany i akcesoria do wyposażenia wnętrz. Roczne przychody jej firm wynoszą ok. 850 mln zł.

Anna Podniesińska jest prezesem Związku Pracodawców Prywatnych Handlu i Usług w Konfederacji Lewiatan, zasiada także w jej Radzie Głównej. Działa charytatywnie w Radzie Pań przy PCK. Angażuje się również w rozwój firm rodzinnych w Polsce.

49. Tadeusz Chmiel
829 mln zł

ROCZNIE SPRZEDAJE MEBLE ZA PONAD 1,7 MLD ZŁ. Tadeusz Chmiel jest założycielem i właścicielem grupy meblarskiej Black Red White z siedzibą w Biłgoraju. Po słabszym 2016 r. spółka zaczęła już przynosić zyski. Chmiel o rynek walczy ze szwedzką Ikeą. Kiedy w 1992 r. Szwedzi otwierali swój pierwszy salon meblowy w Warszawie, uruchamiał własną firmę Black Red White. Nazwa miała się kojarzyć z Zachodem, żeby przyciągnąć głodnych jeszcze wtedy zagranicznych nowinek Polaków. Pozostaje jednym z najbardziej tajemniczych bohaterów naszej listy. Nie udziela wywiadów, nie pokazuje się w mediach.



Krzysztof Klicki w swoich salonikach prasowych sprzedaje co miesiąc 40 tys. książek



Anna Podniesińska wprowadziła do Polski tak znane marki jak Bata, DHL, Oscar Jacobson czy Ogilvy & Mather

50. Krzysztof Klicki
800 mln zł

TWÓRCA I WŁAŚCICIEL KOLPORTERA, największego dystrybutora prasy w Polsce. Spółka dostarcza gazety i czasopisma do ok. 4,5 tys. miejscowości w całym kraju. Prowadzi także sieć ok. 800 saloników, w których oprócz gazet można kupić też artykuły spożywcze, gry i książki. Miesięcznie w salonikach sprzedaje się ponad 40 tys. tytułów książkowych znanych autorów, jak King, Nesbø czy Bonda. W zeszłym roku spółka miała prawie 1,4 mld zł przychodów.

51. Leszek Boruch
757 mln zł

LIDER W KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ROLNICTWA i specjalista w zakresie doradztwa w ochronie upraw. Leszek Boruch w niewielkim Mogilnie w woj. kujawsko-pomorskim stworzył rolniczego giganta, który w 2017 r. przyniósł mu prawie 1,5 mld zł przychodów. Grupa kapitałowa Chemirol zajmuje się handlem nawozami, paszami, nasionami czy środkami ochrony roślin.

ZDJĘCIA: PIOTR POLAK/PAP, PIOTR WANIOREK/ZELAZNASTUDIO.PL

eprasa.pl 2cd908a1da



52. Grzegorz Ćwik
756 mln zł

TO ICH MEBLE REKLAMUJE MAŁGORZATA SOCHA. Grzegorz Ćwik jest wiceprezesem i jednym z trzech udziałowców spółki Agata Meble z siedzibą w Katowicach. Sprzedaje kolekcje mebli do pokoju dziennego, młodzieżowego, kuchni, jadalni i sypialni, a także krzesła, stoły, materace i akcesoria do dekoracji domu. W 26 wielkopowierzchniowych salonach Agata klienci mają dostęp do produktów ponad 250 producentów. W 2017 r. spółka sprzedała meble za ponad 1,3 mld zł.

52. Sebastian Ćwik
756 mln zł

JEDEN Z TRZECH UDZIAŁOWCÓW I TRZECH WICEPREZESÓW SPÓŁKI MEBLARSKIEJ AGATA MEBLE.

52. Marcin Ćwik
756 mln zł

NAJMŁODSZY Z TRZECH BRACI ĆWIKÓW, który również piastuje stanowisko wiceprezesa spółki.

55. Krzysztof Oleksowicz
742 mln zł

RAJDOWIEC, ALPINISTA, Z WYKSZTAŁCENIA FILOZOF, Z ZAMIŁOWANIA BIZNESMEN. Największy udziałowiec giełdowej spółki Inter Cars, która w zeszłym roku sprzedała części samochodowe za prawie 8 mld zł. Jest taternikiem, uczestniczył w wyprawach na najwyższe szczyty świata. Studiował filozofię na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Ma również licencję rajdowca. Bierze udział w rajdach szutrowych.

Krzysztof Grządziel zbił fortunę na produkcji zakrętek do wódki. We Włocławku postawił sobie bursztynowy pałac



Krzysztof Oleksowicz to z wykształcenia filozof. Z zamiłowania taternik, rajdowiec i biznesmen

56. Krzysztof Grządziel
720 mln zł

OBOK ROMANA KARKOSIKA TO JEDEN Z NAJBOGATSZYCH LUDZI WOJ. KUJAWSKO-POMORSKIEGO. Jest twórcą i prezesem Guala Closures DGS Poland – największej na świecie firmy produkującej zakrętki. Kilka lat temu sprzedał część swoich akcji Włochom, a dla siebie zachował 30 proc. udziałów. W 2017 r. spółka przyniosła ponad 377 mln zł przychodów i ponad 53,5 mln zł zysku netto. Krzysztof Grządziel jest wieloletnim radnym we Włocławku. Udziela się również charytatywnie: prowadzi Fundację Samotna Mama i wspiera finansowo włocławską filię Centrum Onkologii w Bydgoszczy. W 2015 r. oddał do użytku najnowocześniejsze w Polsce uzdrowisko w Wieńcu-Zdroju z własnym aquaparkiem, kręgielnią i SPA. Produkuje także własną wodę mineralną Selenka, zawierającą pierwiastek życia, czyli selen.

57. Adam Bachleda-Curuś z rodziną
715 mln zł

JEDEN Z NAJSTARSZYCH RODÓW NA PODHALU swoją działalność biznesową skupia w obszarze nieruchomości, hotelarstwa, produkcji, rolnictwa oraz handlu. Bachleda Grupa Inwestycyjna prowadzi działalność hotelarską, zarządzając m.in. hotelem Mercure Kasprowy Zakopane. Realizuje też nowe inwestycje, m.in. pięciogwiazdkowy MGallery by Sofitel Bachleda Luxury Hotel w centrum Krakowa. Buduje przeznaczone do sprzedaży ekskluzywne kompleksy mieszkalne z zapleczem rekreacyjnym oraz SPA – m.in. aparthotel Bachleda Club Residence w centrum Zakopanego. Rodzina Bachleda-Curuś posiada również ponad sto nieruchomości w Polsce oraz za granicą i każdego roku sukcesywnie zwiększa swój stan posiadania.

ZDJĘCIA: KRZYSZTOF ŻUCZKOWSKI/FORUM, T.WILCZKIEWICZ

eprasa.pl 2cd908a1da



58. Dorota i Wojciech Soszyńscy
700 mln zł

TWÓRCY JEDNEGO Z NAJWIĘKSZYCH PRZEDSIĘBIORSTW FARMACEUTYCZNO-KOSMETYCZNYCH W POLSCE i liderzy na rynku produktów dla osób o skórze wrażliwej i skłonnej do alergii. Ich spółka Oceanic jest producentem leków, wyrobów medycznych, kosmetyków i dermokosmetyków takich marek jak AA, Long4Lashes czy Oillan.

W 2017 r. weszli na rynek z zupełnie nową linią produktów. AA Wings of Color to pierwsza w Polsce szeroka gama kosmetyków do makijażu do skóry wrażliwej i skłonnej do alergii.

Swoje produkty sprzedają w 48 krajach świata: od rejonu Zatoki Perskiej po Wietnam czy Japonię. Małżeństwo jest też wyłącznym dystrybutorem ekskluzywnych marek kosmetycznych Payot, John Frieda czy Liu Jo. Kilka tygodni temu Oceanic zdecydował się na kupno marki kosmetycznej L'biotica, która ma silną pozycję na rynku aptekarskim. Soszyńscy zapowiadają, że to nie jest ich ostatnie przejęcie.

59. Bogdan Szewczyk
691 mln zł

DZIENNIE PRODUKUJE PONAD TYSIĄC KOMPLETÓW MEBLI. Bogdan Szewczyk jest założycielem, współwłaścicielem i dyrektorem generalnym Fabryki Mebli BODZIO z Goszcza niedaleko Wrocławia. Firma dysponuje siecią 320 salonów meblowych. Zatrudnia ponad 2,4 tys. branżowych specjalistów i ma do dyspozycji flotę 400 pojazdów dostawczych. BODZIO to firma rodzinna, w której pracują żona Bogdana Szewczyka Iwona i ich pięcioro dzieci: Anna, Monika, Grzegorz, Justyna i Aleksandra. W 2017 r. firma osiągnęła 376 mln zł przychodów.

Dorota i Wojciech Soszyńscy sprzedają swoje produkty w 48 krajach świata: od rejonu Zatoki Perskiej, po Japonię



Józef Wiśniewski jest jednym z największych producentów świeżego mięsa z kurczaka. Codziennie wytwarza go 440 ton

60. Józef Wiśniewski
661 mln zł

NAJWIĘKSZY W KRAJU PRODUCENT PASZ dla drobiu, bydła i trzody chlewnej. Poza tym jeden z wiodących krajowych producentów świeżego mięsa z kurczaka – codziennie wytwarza go 440 ton. Józef Wiśniewski jest właścicielem koncernu Wipasz z siedzibą w Wadągu niedaleko Olsztyna. W zeszłym roku miał ponad 2,2 mld zł przychodów i 65,3 mln zł zysku netto.

61. Janusz i Elżbieta Filipiakowie
656 mln zł

SĄ ZAŁOŻYCIELAMI I WIĘKSZOŚCIOWYMI UDZIAŁOWCAMI INFORMATYCZNEJ SPÓŁKI COMARCH z siedzibą w Krakowie. To jeden z największych producentów oprogramowania w naszej części Europy, który prowadzi działalność biznesową w ponad 100 krajach na całym świecie. W zeszłym roku ponad połowa przychodów wypracowanych przez Comarch pochodziła właśnie z zagranicy. Elżbieta Filipiak jest przewodniczącą rady nadzorczej oraz pełni funkcje zarządcze w kilku spółkach z Grupy Comarch. Prowadzi również legendarną krakowską restaurację Wierzynek. Z kolei Janusz Filipiak jest prezesem Comarchu oraz klubu sportowego Cracovia, który w tym roku awansował do piłkarskiej Ligi Europy.



ZDJĘCIA: JACEK KAMIŃSKI WWW.KAMINSKI-ART.COM, MAREK WIŚNIEWSKI / PULS BIZNESU / FORUM, MARIAN ZUBRZYCKI/FORUM, COMARCH

eprasa.pl 2cd908a1da



Ryszard Florek oprócz tego, że produkuje okna dachowe, wytwarza też leczniczą odzież

62. Ryszard Florek
653 mln zł

JEDEN Z NAJBARDZIEJ ZAANGAŻOWANYCH SPOŁECZNIE PRZEDSIĘBIORCÓW NA NASZEJ LIŚCIE. Od lat propaguje idee kapitału społecznego, zachęca polityków do zmian gospodarczych, namawia innych przedsiębiorców do budowania silnej Polski. W Nowym Sączu prowadzi firmę Fakro. To drugi największy producent okien dachowych na świecie. W zeszłym roku obrót wszystkich spółek w Grupie Fakro wyniósł 1,39 mld zł, z czego 70 proc. pochodzi z eksportu.

63. Adam Krzanowski
650 mln zł

63. Jerzy Krzanowski
650 mln zł

BRACIA I WŁAŚCICIELE GRUPY NOWY STYL z siedzibą w Krośnie – jedego z największych w Europie producentów mebli dla biur i miejsc użyteczności publicznej. Spółka z sukcesem rozrasta się poza granicami Polski, przejmując zagraniczne firmy ze swojej branży – kilka tygodni temu zakupiła francuskiego producenta mebli Majencia. Pomysł na meblowy biznes z Nowego Jorku do Polski przywiózł Adam Krzanowski, który jako student pracował w USA u producenta krzeseł. Już w Polsce namówił brata do współpracy i zachęcił swoich dawnych pracodawców do zainwestowania w Nowy Styl. Dziś firma dostarcza swoje produkty do ponad 100 krajów na sześciu kontynentach. W zeszłym roku miała ponad 1,6 mld zł przychodów.



Na krzesełkach od Adama i Jerzego Krzanowskich będą siedzieć kibice podczas mundialu w Katarze w 2022 r.

65. Jacek Furman
646 mln zł

PREZES I JEDEN Z TRZECH UDZIAŁOWCÓW RODZINNEJ FIRMY FARMACEUTYCZNEJ AFLOFARM z Pabianic. To największy w kraju producent leków bez recepty i jedna zniewielu polskich firm, które swoją potęgę zbudowały wyłącznie na bazie polskiego kapitału, bez udziału zagranicznych funduszy czy wspólników. Spółka produkuje leki na receptę, bez recepty, suplementy diety, kosmetyki i wyroby medyczne. Jacek Furman jest wielkim przeciwnikiem palenia papierosów. Rok temu fundacja Aflofarm ruszyła z ogólnopolską kampanią społeczną „Nie spal się na starcie", adresowaną przede wszystkim do młodych Polaków, którzy szybko zaczynają mieć kontakt z nikotynowym nałogiem. Jacek Furman odebrał też nagrodę specjalną w konkursie EY Przedsiębiorca Roku.

65. Wojciech Furman
646 mln zł

KONTROLUJE JEDNĄ TRZECIĄ UDZIAŁÓW W PABIANICKIM AFLOFARMIE. Założycielem firmy jest Andrzej Furman, który w 2006 r. przekazał stery w biznesie swoim synom: Jackowi, Wojciechowi i Tomaszowi. W 2017 r. Aflofarm miał ponad 700 mln zł przychodów i ok. 130 mln zł zysku netto.

65. Tomasz Furman
646 mln zł

JEDEN Z TRZECH BRACI FURMANÓW Z KONCERNU FARMACEUTYCZNEGO AFLOFARM. Jest członkiem zarządu firmy.

ZDJĘCIA. PIOTR MALECKI / NAPO IMAGES / FORUM. PIOTR WANIOREK/ZELAZNASTUDIO.PL

eprasa.pl 2cd908a1da

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”

- Obejmuje opieką ponad 36 000 chorych i niepełnosprawnych dzieci
- Refunduje koszty operacji, rehabilitacji, zakupu lekarstw i sprzętu medycznego
- Prowadzi 3 ośrodki rehabilitacji: AMICUS, BIOMICUS i CEMICUS oraz 5 hosteli dla podopiecznych

W jaki sposób możesz pomóc?

Wpłacając darowiznę na konto: **41 2490 0005 0000 4600 6116 6530**
Kupując wydawnictwa Fundacji na www.bremo.pl
Przekazując 1% podatku:

KRS 0000037904

www.dzieciom.pl



68. Aldona Wejchert
621 mln zł

GŁÓWNY UDZIAŁOWIEC GRUPY ITI, Z KTÓRĄ ZWIĄZANA JEST OD POCZĄTKU KARIERY ZAWODOWEJ. Jest także współudziałowcem rodzinnego funduszu Wejchert Investments. Współtworzyła sieć multipleksów Multikino, która została sprzedana międzynarodowej grupie Vue Entertainment. Zasiadała w radzie nadzorczej telewizji TVN, która w lipcu 2015 r. została kupiona przez Scripps Network Interactive, a dziś należy do koncernu Discovery Communications. Jest też członkiem Polskiej Rady Biznesu i Fundacji TVN „Nie jesteś sam".

69. Roman Dariusz Kołakowski
588 mln zł

PREZES I WŁAŚCICIEL SPÓŁKI DFM Z SIEDZIBĄ W DOBRYM MIEŚCIE. To jeden z największych polskich producentów mebli. Niedawno niemieckie stowarzyszenie meblarskie Deutsche Gütegemeinschaft Möbel przyznało mu znak jakości Goldene M, co świadczy o tym, że w trzech zakładach produkcyjnych zlokalizowanych w Dobrym Mieście, Olsztynie i Reszlu są tworzone meble z wielką dbałością o środowisko oraz zdrowie i bezpieczeństwo użytkownika. Produkty spółki DFM są znane w całej Europie, Stanach Zjednoczonych i Korei Południowej. W Polsce spółka rozwija sieć ekskluzywnych salonów meblowych pod marką Livingroom. W 2017 r. Kołakowski sprzedał meble za niemal 445 mln zł.

70. Irena Eris
580 mln zł

POD KONIEC CZERWCA DOJDZIE U NIEJ DO WIELKIEJ ZMIANY POKOLENIOWEJ. Ze stanowiska prezesa kosmetycznego imperium po ponad 30 latach odchodzi jej mąż Henryk Orfinger. Stery w firmie przejmie syn Paweł. Na sukcesję czekał 44 lata. Irena Eris produkuje kosmetyki, prowadzi hotele SPA, zarządza siecią 24 kosmetycznych instytutów. Doktor farmacji, która zbudowała jedną z największych firm kosmetycznych w kraju. Rocznie sprzedaje ponad 40 mln sztuk kosmetyków. Jedną piątą swojej produkcji wysyła na eksport do prawie 60 krajów, m.in. do Danii, Hiszpanii, Niemiec, Austrii, Portugalii, Iraku, Iranu.

71. Dariusz Oskroba z rodziną
579 mln zł

NOWY

PREZES I WŁAŚCICIEL JEDNEJ Z NAJWIĘKSZYCH PIEKARNI W POLSCE. Historia firmy sięga jeszcze lat 30. ubiegłego wieku. Z ówczesnej piekarni z jednym piecem przerodziła się we współczesne przedsiębiorstwo z trzema zakładami produkcyjnymi. Jego wypieki są dostępne w sieciach marketów, hurtowni i dyskontów. Dariusz Oskroba prowadzi również sieć 150 punktów firmowych na zasadzie franczyzy. W 2017 r. spółka miała ok. 420 mln zł przychodów i 62 mln zł zysku netto.

Grzegorz Grzelak i Andrzej Walczak zaczynali od jednej betoniarki. Dzisiaj ich Atlas ma ponad miliard złotych aktywów



Irena Eris powierza swoją firmę synowi Pawłowi. Pod koniec czerwca ma objąć stery w rodzinnym przedsiębiorstwie



Mikołaj Placek prowadzi 3 tys. salonów na terenie 13 krajów. Ponad trzy czwarte przychodów pochodzi z eksportu



72. Grzegorz Grzelak
572 mln zł

WSPÓŁWŁAŚCICIEL NAJWIĘKSZEGO PRODUCENTA CHEMII BUDOWLANEJ W POLSCE. Grzegorz Grzelak ma ponad połowę udziałów w łódzkiej Grupie Atlas. W 2017 r. grupa wypracowała ponad 661 mln zł przychodu, z czego wykręciła 31 mln zł zysku netto. Koncern posiada własną kopalnię gipsu, anhydrytu i piasku kwarcowego. W skład grupy wchodzi 20 podmiotów zlokalizowanych przede wszystkim w Polsce, ale też w Rumunii, na Białorusi i Łotwie. Zatrudnienie znalazło tam 3 tys. osób.

73. Adam i Mikołaj Plackowie
567 mln zł

W ZESZŁYM ROKU ICH GRUPA OKNOPLAST sprzedała okna za 720 mln zł. Podkrakowskie przedsiębiorstwo produkuje ich ponad półtora miliona rocznie i zatrudnia ponad 1,8 tys. osób. Rok temu znalazło się w prestiżowym rankingu „1000 firm inspirujących Europę", przygotowanym przez londyńską giełdę papierów wartościowych. Mikołaj to syn Adama Placka, który rodzinny biznes założył na początku lat 90. Skorzystał z dobrej koniunktury, kiedy Polacy masowo wymieniali kojarzące się jeszcze z PRL drewniane okna zapchane kitem, przez które świszczał wiatr. Te od Placka były wykonane z PCV.

ZDJĘCIA: MARIUSZ SZACHO, MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da



74. Mieczysław Ciomek
534 mln zł

74. Jacek Sarnowski
534 mln zł

BIZNESMENI Z TRÓJMIASTA. Współwłaściciele spółek Invest Komfort i Porta KMI Poland. Ta pierwsza jest jednym z największych pomorskich deweloperów. W Gdyni postawiła słynne Sea Towers. 141-metrowy wieżowiec jest drugim co do wysokości w całym Trójmieście. Porta KMI Poland to z kolei znany producent drzwi drewnianych i stalowych dla budownictwa mieszkaniowego, przemysłowego i użyteczności publicznej, który od lat utrzymuje w Polsce oraz w Europie Środkowo-Wschodniej pozycję branżowego lidera. Dzisiaj dwie najważniejsze spółki Ciomka i Sarnowskiego przynoszą im co roku blisko 700 mln zł przychodów.

76. Marek Roefler
514 mln zł

WŁAŚCICIEL JEDNEJ Z NAJWIĘKSZYCH FIRM DEWELOPERSKICH W KRAJU. Prezes i główny udziałowiec warszawskiej spółki Dantex. Oddał już do użytku kilkanaście biurowców i ponad 5 tys. mieszkań w różnych dzielnicach Warszawy. Najbardziej znane inwestycje to osiedle przy warszawskiej galerii handlowej Arkadia czy wybudowany po drugiej stronie Wisły wysokościowiec Rondo Wiatraczna z 470 mieszkaniami i dwupoziomową galerią handlową. Roefler w podwarszawskim Konstancinie prowadzi prywatne muzeum Villa la Fleur z imponującą kolekcją polskich mistrzów szkoły paryskiej.

77. Zbigniew Wantusiak
512 mln zł

GŁÓWNY UDZIAŁOWIEC W BROWARZE VAN PUR, który kontroluje poprzez warszawską spółkę Lany. Van Pur może produkować 4 mln hektolitrów piwa rocznie. To praktycznie jedna dziesiąta tego, ile co roku wypijają wszyscy Polacy. Wantusiak sprzedaje piwo pod markami: Łomża, Brok, Karpackie, Śląskie, Halne, no i oczywiście Van Pur. W 2017 r. browar miał 833 mln zł przychodów i ok. 35,5 mln zł zysku netto.

Marek Roefler prowadzi w Konstancinie muzeum Villa la Fleur z imponującą kolekcją dzieł polskich mistrzów szkoły paryskiej

78. Krzysztof Kostowski
NOWY
508 mln zł

PREZES I NAJWIĘKSZY UDZIAŁOWIEC SPÓŁKI PLAYWAY, drugiego największego producenta gier komputerowych notowanego na warszawskiej giełdzie. Do tej pory cała grupa wyprodukowała już ponad 50 gier, które pobrało 30 mln ludzi na całym świecie. Firma stawia przede wszystkim na ilość. Ma ponad 40 zespołów deweloperskich, które jednocześnie pracują nad różnymi nowymi tytułami.

Kostowski zaczynał podobnie jak każdy duży gracz w branży gier. Razem z bratem Jackiem handlowali na giełdzie komputerowej przy ul. Grzybowskiej w Warszawie. Na wersjach demo gier na płytach CD, sprzedawanych po 20 zł za sztukę, dorobili się własnej hurtowni. Stamtąd wysyłali do kiosków tekturki, czyli miesięczniki dla graczy – bez tekstów, za to z kilkoma płytami pełnymi gier i programów. Koszt wytworzenia takiej tekturki wynosił złotówkę, a Kostowski sprzedawał je w kioskach po kilkanaście złotych. Przebitka była spora. W 2011 r. biznesmen stworzył PlayWay. Pięć lat później wprowadził ją na giełdę. Od czasu debiutu akcje spółki podrożały prawie trzykrotnie.

Krzysztof Kostowski wyprodukował już ponad 50 gier, które pobrało na telefony 30 mln ludzi na całym świecie



ZDJĘCIA: DAREK ŁEWANDOWSKI / FORBES / FORUM, MAREK WIŚNIEWSKI / PULS BIZNESU / FORUM

eprasa.pl 2cd908a1da



79. Jan Wróblewski
500 mln zł

WŁAŚCICIEL NAJWIĘKSZEJ SIECI HOTELI W POLSKICH KURORTACH. Współzałożyciel (wraz z bratem) kołobrzeskiej grupy inwestycyjno-hotelarskiej Zdrojowa Invest & Hotels. Do sieci należy 12 obiektów hotelarskich. Cztery hotele w Kołobrzegu: pięciogwiazdkowe Marine i Diune, czterogwiazdkowy Sand i trzygwiazdkowy Jantar SPA. W Świnoujściu to Baltic Park Molo & Fort – największy kompleks wypoczynkowy nad Bałtykiem z hotelami Radisson Blu Resort i Hilton Resort & Spa oraz apartamentami, promenadą i aquaparkiem. Nad polskim morzem Wróblewscy zarządzają jeszcze obiektami Boulevard Ustronie Morskie i Boulevard Residence. Natomiast w górach mają Cristal Resort Szklarska Poręba. Tam też budują kolejny, tym razem czterogwiazdkowy hotel. W trakcie realizacji jest również czterogwiazdkowy hotel H2O z kameralnym aquaparkiem w Kołobrzegu.

79. Szymon Wróblewski
500 mln zł

NOWY

WSPÓŁWŁAŚCICIEL SPÓŁKI ZDROJOWA INVEST (więcej o firmie w notce o Janie Wróblewskim).

81. Waldemar Szwarczyński z rodziną
498 mln zł

NOWY

JEDEN Z NAJWIĘKSZYCH POLSKICH PRODUCENTÓW FARMACEUTYCZNYCH. Waldemar Szwarczyński jest współwłaścicielem poznańskiej spółki Biofarm, która od chwili powstania w 1992 r. wyprodukowała i dostarczyła pacjentom ponad 250 mln różnych opakowań leków. W swojej ofercie ma ok. 80 produktów leczniczych i liczne suplementy diety. Do najpopularniejszych marek należą: Ginkofar na pamięć, Bioprazol Bio na zgagę, preparat magnezowy Magnefar B6 czy Soyfem, łagodzący objawy menopauzy.

Wróblewscy zaczynali od jednego mieszkania. Dzisiaj są właścicielami największej sieci hoteli w polskich kurortach



Mariusz Jańczuk najpierw Itakę sprzedał, a później ją za ułamek odkupił. Dzisiaj sprzedaje wakacje warte 3 mld zł rocznie

82. Leszek Szagdaj
465 mln zł

82. Mariusz Jańczuk
465 mln zł

NOWY

MÓWIĄ O NICH: WŁADCY ITAKI, bo to oni, razem z Piotrem Heniczem i Michałem Wróblem, stworzyli największe biuro podróży w kraju. Zaczynali od turystyki samochodowej, organizując Polakom wyjazdy po używane auta z Holandii. Później jako pierwsi sprzedawali wycieczki do słonecznej Italii. Polski rynek dopiero się rozwijał, ale już na starcie pojawiła się zagraniczna konkurencja. Itaką zainteresowała się szwedzka firma z podobnej branży. Po miesiącach negocjacji panowie zdecydowali się biznes sprzedać. Jednak niedługo potem Szwedzi podjęli decyzję o wyjściu z Polski. Szagdaj z Jańczukiem wrócili więc do gry i odkupili swoją firmę za ułamek tego, co zgarnęli z jej sprzedaży. Dzisiaj ich Itaka oferuje wypoczynek w kilkuset miejscach na całym świecie. Co roku sprzedają wakacje warte 3 mld zł.

ZDJĘCIA: ZDROJOWA INVEST&HOTELS, ITAKA

eprasa.pl 2cd908a1da

84. Mariusz Gawron
456 mln zł

NOWY

Największy deweloper w Trójmieście. Prezes i jedyny właściciel Grupy Inwestycyjnej Hossa, która wybudowała już ponad 720 tys. mkw. powierzchni mieszkalnej, biurowej i handlowej na terenie Gdańska, Gdyni, Sopotu i okolic. Postawiła już 40 inwestycji, a 10 kolejnych jest w trakcie realizacji. Buduje nowoczesne osiedla, biurowce i centra handlowe. W 2017 r. jego spółka miała 275 mln zł przychodów i ok. 64 mln zł zysku netto.

85. Ewa i Ryszard Lechowscy
454 mln zł

Właściciele spółki Prymat z siedzibą w Jastrzębiu-Zdroju, lidera przypraw na polskim rynku. Ewa Lechowska firmę założyła wspólnie z mężem Ryszardem 36 lat temu. W 1995 r. powstała marka Prymat, a złotym strzałem okazało się wprowadzenie w tym samym roku na półki sklepowe przyprawy Kucharek, która od dziewięciu lat utrzymuje pozycję lidera rynku. W 2017 r. firma Prymat sprzedała produkty warte ponad 423 mln zł, co przełożyło się na ok. 42 mln zł zysku netto.

86. Michał Kowalik
452 mln zł

NOWY

Razem z Jarosławem Droździkiem prowadzi Martes Sport, największą polską firmę z prywatnym kapitałem z branży sportowej. W 2017 r. spółka miała ponad 876 mln zł przychodów i ponad 53 mln zł zysku netto.

86. Jarosław Droździk
452 mln zł

NOWY

Prezes i współwłaściciel Martes Sport, sieci ponad 300 sklepów z odzieżą i obuwiem sportowym. W skład całej grupy kapitałowej wchodzą spółki zajmujące się produkcją, dystrybucją oraz sprzedażą detaliczną artykułów sportowych na rynku Europy Środkowej i Wschodniej. Grupa zatrudnia w sumie ponad 3 tys. osób. Spółka została też wyróżniona w raporcie „1000 firm, które zainspirują Europę" przygotowanym dwa lata temu przez London Stock Exchange Group.

88. Anna i Robert Lewandowscy
450 mln zł

On jest kapitanem i najlepszym strzelcem w historii reprezentacji Polski. Grając dla Bayernu Monachium, został też najlepszym zagranicznym strzelcem w historii Bundesligi. 5,5 mln zł miesięcznie. 177 tys. zł dziennie. 7,4 tys. zł na godzinę. 122 zł na minutę. 2 zł z groszami na sekundę. Tak wyglądają zarobki Roberta Lewandowskiego w Bayernie Monachium. Oprócz klubowej pensji „Lewy" zgarnia też miliony z kontraktów marketingowych. Reklamował już takich gigantów jak T-Mobile czy Gillette. Obecnie współpracuje z Huaweiem, Head&Shoulders, Nike i Oshee. Ma również udziały w kilkunastu spółkach.

Ona, mistrzyni świata, wielokrotna medalistka mistrzostw Europy i Polski w karate tradycyjnym. Sportsmenka, trenerka, motywatorka, specjalistka do spraw żywienia, która inspiruje miliony Polek do zmiany stylu życia. Trzy lata temu Anna Lewandowska założyła spółkę HPBA, która zajmuje się produkcją i sprzedażą zdrowej żywności pod marką Foods by Ann. Trenerka dodatkowo organizuje obozy treningowe, warsztaty i szkolenia. Część we własnym centrum treningowym Healthy Centrer by Ann na warszawskiej Sadybie. Wraz z przyjaciółką Ewą Puchowską otworzyła sklep internetowy z akcesoriami dla dzieci, Baby by Ann, w którym wspiera polskich producentów. Na warszawskim Wilanowie ruszyła z własną kawiarnią Healthy Store, dwie kolejne znajdują się w Galerii Młociny w Warszawie i w Posnanii w Poznaniu, a na tym nie koniec. Sukcesem okazała się też pierwsza na rynku aplikacja łącząca dietę i trening – Diet & Training by Ann, która trafiła na szczyt najczęściej pobieranych apek w kategorii zdrowie i fitness. Aktualna liczba pobrań aplikacji wynosi ponad 600 tys. Kolejnym ogromnym sukcesem trenerki jest jej pierwsze miejsce w rankingu najbardziej wpływowych osób w internecie. Miesięcznie jej profile społecznościowe notują 24 mln odsłon.



Anna Lewandowska po raz pierwszy pojawiła się na liście najbogatszych kobiet. Teraz dołączyła do męża na liście 100



Mariusz Gawron to jeden z największych trójmiejskich deweloperów. Postawił już 40 inwestycji

ZDJĘCIA: BE&W, WOJTEK JAKUBOWSKI / KFP

eprasa.pl 2cd908a1da



88. Igor Klaja

450 mln zł

NOWY

CO DRUGI POLSKI NARCIARZ ZJEŻDŻA ZE STOKU W JEGO UBRANIACH. Noszą je też olimpijczycy z siedmiu krajów, m.in. Polski, Łotwy, Grecji, Chorwacji czy Serbii. Igor Klaja to twórca i główny udziałowiec spółki OTCF z siedzibą w Wieliczce, która ma w swoim portfolio marki: 4F, 4Faces oraz Outhorn. W Polsce prowadzi ponad 200 sklepów ze sportową odzieżą. Ale ubrania 4F można też kupić w firmowych sklepach m.in. na Litwie, Łotwie, w Czechach, Rumunii, Japonii czy Tajlandii. W sumie marka 4F jest dostępna na 36 zagranicznych rynkach. W zeszłym roku została sponsorem głównym Turnieju Czterech Skoczni. Ambasadorami 4F są: tenisista Łukasz Kubot, skoczek narciarski Maciej Kot czy biathlonistka Kamila Żuk. Spółka OTCF ma już ponad jedną piątą udziałów w znanej sieci sklepów sportowych Intersport, a niedawno została dystrybutorem amerykańskiej marki Under Armour. Klaja sprzedaje co roku ubrania za grubo ponad pół miliarda złotych.

88. Barbara Inglot

450 mln zł

NA PUNKCIE PRODUKOWANYCH PRZEZ NIĄ KOSMETYKÓW OSZALAŁA POŁOWA HOLLYWOOD. Używały ich Avril Lavigne, Sofia Vergara, siostry Kardashian, Jennifer Lopez czy Britney Spears. Barbara Inglot jest udziałowcem kosmetycznego imperium z Przemyśla ze swoim nazwiskiem w nazwie. Firma prowadzi ponad 800 salonów na sześciu kontynentach.

91. Krzysztof Borusowski

439 mln zł

PREZES I GŁÓWNY AKCJONARIUSZ GIEŁDOWEJ SPÓŁKI BEST, jednego z największych podmiotów windykacyjnych w kraju. Borusowski kończył ekonomię na KUL, potem uzyskał dyplom MBA z Harvard Business School. Po studiach doradzał Ministerstwu Finansów przy prywatyzacji największych krajowych spółek. Później trafił do sektora bankowego. I tam oczarowała go windykacja. W 2001 r. kupił od BRE Banku spółkę Best. Zadłużonego pośrednika finansowego przekształcił w gigantycznego odzyskiwacza wierzytelności. W zeszłym roku spółka przyniosła ponad 190 mln zł przychodów i ok. 32 mln zł zysku netto

Ubrania 4F od Igora Klai noszą już olimpijczycy z siedmiu krajów, m.in. Polski, Łotwy, Grecji, Chorwacji czy Serbii



Adam Góral zainwestował już w ponad 60 firm informatycznych z różnych części świata



Krzysztof Borusowski to najbogatszy windykator w kraju. W zeszłym roku na długach Polaków zarobił 32 mln zł

92. Andrzej Walczak

434 mln zł

UDZIAŁOWIEC ŁÓDZKIEJ GRUPY ATLAS. Największy producent chemii budowlanej w Polsce kontroluje jedną trzecią naszego rynku, ale też śmiało rozpycha się za granicą. Polska firma jest obecna w Rumunii, Rosji i na Łotwie. Intensywnie działa również w Wielkiej Brytanii. Na Ukrainie kontroluje największego producenta materiałów budowlanych, co daje jej 50 proc. udziałów na tamtejszym rynku.

93. Adam Góral

432 mln zł

W RZESZOWIE ZBUDOWAŁ POLSKI MICROSOFT. Adam Góral jest twórcą Asseco – szóstego największego producenta oprogramowania w Europie. Zatrudnia ponad 24 tys. osób i jest obecny na 55 rynkach. Asseco działa w nowatorskim modelu federacyjnym – integruje spółki, które są liderami lub dążą do bycia liderem wśród dostawców oprogramowania dla poszczególnych sektorów. W ciągu ostatnich kilkunastu lat zainwestował w ponad 60 firm informatycznych z różnych części świata.

Góral jeszcze pod koniec PRL trafił do biznesu. Po powrocie ze stażu naukowego na Uniwersytecie Pensylwanii w USA w bloku, na piątym piętrze, założył razem z bratem firmę sprzedającą keczup. Ale chciał czegoś innego. „Pomyślałem sobie: chcesz być biednym profesorem czy mieć pieniądze, które dadzą ci niezależność?" – wspomina. Poszedł w informatykę. Pierwszą umowę na założenie systemu informatycznego podpisał na początku lat 90. z małym bankiem pod Rzeszowem. Podobnych niewielkich zleceń wykonał w całej Polsce kilkaset. Potem posypały się zamówienia od największych instytucji finansowych i państwowej administracji. Kiedy zinformatyzował już pół kraju, wyszedł z biznesem za granicę.

ZDJĘCIA: DAREK LEWANDOWSKI / FORBES / FORUM, ASSECO, BEST

eprasa.pl 2cd908a1da



94. Edgar Łukasiewicz
423 mln zł

JEGO OJCIEC, MARIUSZ ŁUKASIEWICZ, ZASŁYNĄŁ JAKO TWÓRCA LUKASA, największego pośrednika na rynku kredytów ratalnych, oraz Lukas Banku i Euro Banku. Zmarł nagle w 2004 r. na zawał serca. Majątek w wieku 11 lat odziedziczył po nim syn Edgar. Dzisiaj ten 26-latek to najmłodszy bohater Listy 100 najbogatszych „Wprost". Niewiele jednak o nim wiadomo. Nie udziela wywiadów, nie pokazuje się publicznie.

95. Adam Kenkel
419 mln zł

95. Damian Kenkel
419 mln zł

NOWY

BRACIA, KTÓRZY OD LAT ROZWIJAJĄ DZIEŁO SWOJEGO OJCA – SPÓŁKĘ WERNER KENKEL z siedzibą w Krzycku Wielkim niedaleko Leszna w Wielkopolsce. Firma z 40-letnią tradycją produkuje tekturę falistą, opakowania oraz standy tekturowe z nadrukiem we wszystkich dostępnych technologiach.

97. Marcin Gortat
400 mln zł

NOWY

W ZESZŁYM ROKU PUKAŁ DO WEJŚCIA NA LISTĘ 100 NAJBOGATSZYCH POLAKÓW tygodnika „Wprost". Znalazł się wtedy w loży pretendentów. W tym roku wreszcie na liście zadebiutował. Gortat pozostaje najlepszym ambasadorem Polski w USA. Przez lata był jedynym Polakiem grającym w NBA. W czerwcu zeszłego roku po pięciu latach gry w Washington Wizards zmienił klub na Los Angeles Clippers. Pensja skoczyła mu o kolejny milion, z 12 do ponad 13 mln dolarów za sezon. Ale podwyżką długo się nie cieszył, bo na początku tego roku nowy klub zdecydował się Gortata zwolnić.

Z klubowych pensji liczonych w milionach dolarach uzbierał gigantyczny majątek. Do tego dochodzą kontrakty reklamowe, z których rocznie polski koszykarz może zgarniać nawet 10 mln zł, a ta kwota wciąż rośnie. Gortat rozpoczął właśnie ponad dwuletnią współpracę z marką FreeYu, która specjalizuje się w produkcji zdrowych przekąsek dla osób aktywnych. Po owocnej współpracy z Patrykiem Vegą przy filmie „Small World" polski koszykarz chce też zająć się produkcją filmową. W USA rozkręca własną firmę z tej branży. Sportowiec inwestuje również w nieruchomości. W Stanach ma cztery rezydencje: dwie w Arlington na przedmieściach Waszyngtonu i dwie kolejne w Orlando na Florydzie. W tym samym mieście ma restaurację Urbain 40, która serwuje ryby i owoce morza. Jest też właścicielem wielu nieruchomości w Łodzi, gdzie się urodził, i w Warszawie.

Adam i Damian Kenkelowie pierwsze opakowania produkowali w garażu. Dzisiaj zatrudniają ponad tysiąc osób

Marcin Gortat po owocnej współpracy z Patrykiem Vegą przy filmie „Small World" chce też się zająć produkcją filmową



ZDJĘCIA: KOENIG & BAUER (CEE), RADOSŁAW JÓŹWIAK / CYFRASPORT / NEWSPIX.PL

eprasa.pl 2cd908a1da





98. Łukasz Wejchert
400 mln zł

NIEDAWNO MEDIA OBIEGŁA INFORMACJA, ŻE ZAINWESTOWAŁ W KALIFORNIJSKI START-UP BEYOND MEAT, który produkuje roślinne zamienniki artykułów mięsnych. W spółkę włożyli też kapitał: Don Thomson, były dyrektor McDonald's, Biz Stone – współzałożyciel Twittera, Bill Gates, Leonardo DiCaprio, nawet Snoop Dogg. Ale to nie pierwsza inwestycja Wejcherta na amerykańskiej giełdzie. Jako jeden z pierwszych Polaków kupił akcje Facebooka, Skype'a czy Spotify. Kolejną spółką, na którą Wejchert wyłożył swoje pieniądze, jest aplikacja Wish, stworzona przez Piotra Szulczewskiego, bohatera z czołówki naszej listy.

Łukasz Wejchert, tak jak Bill Gates czy Leonardo DiCaprio, zainwestował w kalifornijski start-up Beyond Meat

99. Leszek Czarnecki
393 mln zł

W CIĄGU OSTATNICH 12 MIESIĘCY JEGO MAJĄTEK STOPNIAŁ PRAWIE CZTEROKROTNIE i ledwie znalazł się w tym roku na Liście 100 najbogatszych Polaków. Pierwszy raz pojawił się na niej w 1994 r. W 2008 r. był już w pierwszej trójce najbogatszych ludzi w kraju. Ostatne 12 miesięcy były dla Leszka Czarneckiego bardzo trudnym okresem. Ciężkie chwile przeżywały banki, które przez lata stanowiły główny składnik jego majątku. Aby je wesprzeć, sprzedał 2 mln akcji spółki budowlanej LC Corp, która wybudowała wizytówkę biznesmena, jaką jest wieżowiec Sky Tower we Wrocławiu. Ale to nie pomogło. Czarnecki chciał więc Idea Bank z Getinem połączyć i zwiększyć skalę działania. Nie zgodziła się na to jednak Komisja Nadzoru Finansowego. Właścicielowi pozostało więc poszukiwanie inwestora. Jednak w przypadku Idei może się to okazać ogromnym wyzwaniem.

Leszek Czarnecki ledwie załapał się w tym roku na listę 100. A w 2008 r. był trzecim najbogatszym Polakiem

100. Jan Lubomirski-Lanckoroński
369 mln zł

PREZES GRUPY LANDESKRONE I FUNDACJI KSIĄŻĄT LUBOMIRSKICH. Od ponad 20 lat działa na rynku nieruchomości. Jego najnowsze inwestycje to warszawski unikatowy obiekt biurowy Palazzo Murano, ekskluzywny apartamentowiec przy ul. Merliniego i Puławskiej oraz krakowska Villa Botanica i hotel mieszczący się 100 m od krakowskiego rynku. Z ramienia Fundacji Książąt Lubomirskich wspiera młodzież, fundując stypendia w Polsce i na Kresach Wschodnich. Kultywuje pamięć historyczną, wspiera służbę zdrowia oraz zajmuje się ochroną dziedzictwa narodowego. W zeszłym roku wydał historię rodu „Lubomirscy. Książęta Polscy", a na ten rok przewidziana jest premiera pierwszej takiej w Polsce historyczno-edukacyjnej gry przeglądarkowej „The Crown – Korona Rzeczpospolitej Polskiej". <

© Wszelkie prawa zastrzeżone

Jan Lubomirski-Lanckoroński bierze w tym roku ślub z hrabianką Heleną Mańkowską



ZDJĘCIA: MARCIN KALIŃSKI / DZIENNIK GAZETA PRAWNA / PAP, MATERIAŁY PRASOWE, BEATA JARZĘBSKA

eprasa.pl 2cd908a1da

Dynastia po polsku

Kim są dzieci najbogatszych ludzi w Polsce? To rozkapryszone córeczki, które opalają się w blasku fortuny swoich rodziców? Wyrodni synowie rozbijający się po warszawskich klubach bentleyem pożyczonym od taty? A może urodzeni przedsiębiorcy, którzy harowali w rodzinnej firmie od podstawówki, żeby później usłyszeć, że na spadek i tak nie mają co liczyć, bo rodzice przekażą swoją fortunę na cele charytatywne.

Szymon Krawiec

Przez Polskę przetacza się właśnie fala sukcesji. Polscy miliarderzy, którzy zbili majątek w szalonych latach 90., odchodzą na emeryturę. Według raportu firmy badawczej KPMG zaledwie 6 proc. dzieci właścicieli firm rodzinnych jest zainteresowanych przejęciem biznesu rodziców. Co z resztą? Jedni, zamiast przychodzić na gotowe, wolą osiągnąć coś na własną rękę, żeby udowodnić bogatym rodzicom, że sami, bez ich pomocy, też potrafią się dorobić dużych pieniędzy. Inni się boją, że dopadnie ich syndrom księcia Karola, najstarszego dziedzica w historii brytyjskiej monarchii, i podobnie jak on nie doczekają tego magicznego momentu, kiedy ojciec albo matka będą gotowi oddać im stery w firmie. Są też tacy, którzy próbowali dopchać się do fotela prezesa, ale rodzic był do niego tak mocno przyspawany, że mimo pełnej gotowości dziecka władzy nie oddał. Tak jak legendarny niemiecki producent lodów Theo Schöller. Biznes prowadził praktycznie do śmierci, mimo że miał kilku synów przygotowanych na przejęcie firmy. Ojciec nie ufał im jednak do tego stopnia, że dwa lata przed śmiercią postanowił sprzedać biznes swojemu odwiecznemu wrogowi – szwajcarskiej konkurencji z Nestle.

Na pytanie, jak zostać milionerem, Jan Kulczyk zawsze odpowiadał cytatem z Oscara Wilde'a: „Trzeba dobrze wybrać sobie rodziców". Kulczyk dostał pierwszy milion dolarów na start od swojego ojca, ale czy inne dzieci najbogatszych Polaków też miały tyle szczęścia?

Według szacunków Fundacji Firmy Rodzinne w całej Polsce może być obecnie ponad 1,3 mln rodzinnych przedsiębiorstw. Łącznie wytwarzają 67 proc. krajowego PKB, czyli prawie 330 mld dolarów. Pytanie tylko, ilu młodych sukcesorów nie przehula rodzinnego biznesu, lecz przejmie go z sukcesem.

Według szacunków w Polsce może być ponad 1,3 mln rodzinnych przedsiębiorstw. Wytwarzają 67 proc. krajowego PKB, czyli prawie 330 mld dolarów

Prof. Andrzej Blikle, słynny warszawski cukiernik, który niestety właśnie po sukcesji stracił kontrolę nad rodzinnym biznesem, mówi, że wiele firm upada już w trzecim pokoleniu: „Mówi się tak: pierwsze pokolenie karczuje las i buduje dom z prostych bali, drugie – kupuje pierwszy traktor i powiększa areał uprawy, a trzecie ma już zagospodarowaną farmę i nie musi się tak bardzo starać. A niestety w biznesie jest tak, że starać się trzeba bez względu na to, czy w firmie jest dobrze, czy źle".

Michael Bloomberg, Bill Gates czy Warren Buffett już dawno temu zapowiedzieli, że nie oddadzą swojej fortuny dzieciom. Ten ostatni ogłosił, że 99 proc. swojego majątku rozda na cele charytatywne jeszcze za życia. Dzieciom zostawi taką sumę, żeby nie miały poczucia, że już niczego w życiu robić nie muszą. A jak to jest w Polsce?

Prezentujemy drugą edycję rankingu najbogatszych polskich rodzin. Poznajcie największe biznesowe dynastie, gdzie do gry właśnie wkracza najmłodsze pokolenie milionerów.

eprasa.pl 2cd908a1da





Na początku roku otwarto Muzeum Susch, założone przez Grażynę Kulczyk centrum sztuki współczesnej

1. Kulczykowie
15,7 mld zł

Ich pradziadek Władysław prowadził w latach 30. ubiegłego wieku dom handlujący artykułami rolnymi w Wałdowie w woj. kujawsko-pomorskim. Dziadek Henryk założył po wojnie trzy firmy. Wszystkie zostały znacjonalizowane, więc wyjechał do Niemiec, gdzie otworzył kolejny biznes. W Hamburgu stał się czołowym dostawcą runa leśnego z Polski. Zaczynał od handlu maślakami i jagodami z polskich lasów, a później sprowadzał do Niemiec wszystko, co się dało. Po 1982 r. dzięki zmianom w prawie w kraju można było zakładać firmy polonijne. Ich ojciec Jan Kulczyk razem ze swoim tatą otworzyli wtedy w Komornikach koło Poznania Interkulpol. Przedsiębiorstwo handlowało z Niemcami artykułami chemicznymi i budowlanymi. Hitem eksportowym okazała się różowa pasta BHP do mycia uporczywych plan. To właśnie na polsko-niemieckiej wymianie handlowej Kulczykowie zarobili pierwsze miliony. Najlepsze czasy przyszły jednak po 1989 r., kiedy Jan Kulczyk zaczął budować swoje imperium. Po jego śmierci w 2015 r. 16 mld zł zgromadzonego majątku przejęły po nim jego dzieci: Sebastian i Dominika. Syn przejął udziały w biznesie: chemicznym koncernie Ciech, Autostradzie Wielkopolskiej i kilku międzynarodowych firmach zajmujących się poszukiwaniem i wydobyciem ropy, gazu czy metali szlachetnych. Córka odziedziczyła udziały w budującej farmy wiatrowe Polenergii oraz zgarnęła większą część gotówki, jaka pochodziła ze sprzedaży akcji gigantycznego koncernu piwowarskiego SABMiller, które przez lata stanowiły podstawę majątku Kulczyków. Sebastian chce przestawiać biznes na nowe tory. Kocha nowe technologie, inwestuje w start-upy, fascynuje go postać Elona Muska, który chce kolonizować Marsa. Dominika poszła w filantropię. Rozwija rodzinną fundację Kulczyk Foundation, wspiera dożywianie dzieci w polskich szkołach,

Po śmierci Kulczyka dzieci miały się równo podzielić spadkiem. Ale to Dominika wzięła większą część gotówki

realizuje wraz z telewizją TVN program „Efekt Domina". Chociaż w 2006 r. Jan Kulczyk wziął rozwód z Grażyną Kulczyk, to matka Sebastiana i Dominiki pozostaje przecież częścią rodziny. W szwajcarskiej miejscowości Susch otworzyła muzeum sztuki współczesnej, które ma promować młodych polskich artystów oraz prezentować prywatne zbiory bizneswoman, które wycenia się na ponad 100 mln euro. Grażyna, Dominika i Sebastian Kulczykowie mieszkają obecnie na stałe w Szwajcarii.

2. Solorzowie
10,1 mld zł

Tobias, syn z pierwszego małżeństwa Zygmunta Solorza, jest wiceprzewodniczącym rady nadzorczej Telekomu Plus. Piotr, syn z drugiego małżeństwa, jest członkiem nadzoru tej samej spółki. Oprócz dwóch synów, których drugi najbogatszy Polak mocno angażuje w biznes, Zygmunt Solorz ma jeszcze córkę, Aleksandrę. Niestety niewiele o niej wiadomo. W 2014 r. ojciec przekazał Tobiasowi stery w Cyfrowym Polsacie, medialnym gigancie i najważniejszym składniku majątku drugiego najbogatszego Polaka. Tobias zarządzał też całą grupą Polsat. – Mogę ze spokojem

ZDJĘCIA: RADOSŁAW NAWROCKI/FORUM, BRYN LENNON/GETTY IMAGES FOR IRONMAN, BŁAŻEJ PINDOR FOR MUZEUM SUSCH ART-STATIONS FOUNDATION CH, ANDRAS SZILAGYI/WIKIMEDIA, MATERIAŁY PRASOWE, KURNIKOWSKI/AKPA

eprasa.pl 2cd908a1da





przekazać zarządzanie firmą nowemu prezesowi. Oczywiście cieszę się i jestem szczęśliwy, że mój syn obejmuje tę funkcję. Podczas naszej wspólnej pracy w zarządzie Tobias wiele się nauczył i zdobył niezbędne doświadczenie, które niewątpliwie będzie teraz procentowało. Stał się wysokiej klasy menedżerem – komentował wówczas swoją decyzję Zygmunt Solorz. Jednak 39-letni syn na początku tego roku złożył rezygnację z szefowania Polsatowi. Mówiło się o tym, że Tobiasowi, który jest w związku z Moniką Suchocką, byłą Miss Polski Nastolatek, urodziło się dziecko, a Zygmunt Solorz został dziadkiem. Być może rośnie więc kolejne pokolenie drugiej najbogatszej rodziny w Polsce. Zygmunt Solorz w wywiadzie dla „Wprost" mówił, że cała trójka jego dzieci żyje tak, jak chce, i idzie wybraną przez siebie drogą. „Obydwaj moi synowie realizują się obecnie w biznesie, ale to są ich decyzje i wybory, w którą stronę będą chcieli pójść i czy będą chcieli mieć zdjęcia na okładkach" – mówił.

Zygmunt Solorz ma własną firmę wynajmującą samoloty. We flocie jest 12 maszyn, w tym luksusowy bombardier global express



Piotr Woźniak-Starak kochał klasyczne samochody. Jeździł morganem, jego żona Agnieszka fiatem 500

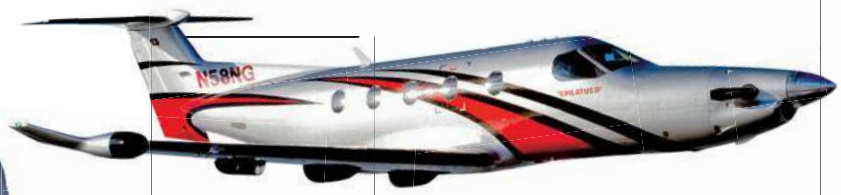
3. Starakowie
5,9 mld zł

OJCIEC, JERZY STARAK, JEST POLSKIM KRÓLEM LEKÓW i największym polskim inwestorem w dziedzinie biotechnologii. Jego Polpharma sprzedała w zeszłym roku farmaceutyki warte prawie 3 mld zł. Zatrudnia ponad 7,5 tys. osób, posiada siedem zakładów produkcyjnych i pięć ośrodków badań i rozwoju. Rocznie inwestuje ok. 450 mln zł w rozwój nowych produktów i technologii. Matka, Anna Woźniak-Starak, od lat wspiera polską kulturę, m.in. renowację Łazienek Królewskich w Warszawie, gdzie w oranżerii znajduje się należąca do niej znana restauracja Belvédère. Syn, Piotr Woźniak-Starak, był znanym producentem filmowym. Zmarł 18 sierpnia 2019 r. podczas tragicznego wypadku na jeziorze Kisajno. Kierował firmą producencką Watchout Studio. Na koncie miał dwa nagrodzone filmy: „Bogowie", z Tomaszem Kotem w roli głównej, oraz „Sztuka kochania. Historia Michaliny Wisłockiej" z Magdaleną Boczarską. Zdaniem wielu krytyków filmowych Woźniak-Starak zrewolucjonizował polskie kino, wprowadzając do niego amerykański model produkcji. Parę tygodni temu do kin wszedł jego ostatni film. Thriller szpiegowski „Ukryta gra", w którym wystąpił Bill Pullman czy Robert Więckiewicz. Produkował również reklamy dla stacji paliw Circle K, banku PKO BP czy dostawcy internetu UPC. W 2017 r. jego spółka przyniosła ponad 27 mln zł przychodów, z czego wykręciła 673 tys. zł zysku netto. Prywatnie Piotr był mężem Agnieszki Woźniak-Starak, z domu Szulim. To znana prezenterka telewizyjna, która ostatnio prowadziła najnowszą edycję „Big Brothera" w TVN 7.

Kiedyś opalali się w blasku fortuny rodziców, dzisiaj ją po nich przejmują. Poznajcie najbogatsze polskie rodziny, gdzie do gry wchodzą właśnie synowie i córki naszych miliarderów

eprasa.pl 2cd908a1da







Antoni Ptak ma sześcioro dzieci. Nic dziwnego, że do transportu potrzebuje prywatnego samolotu Pilatus

4. Juroszkowie
3,5 mld zł

ZBIGNIEW JUROSZEK PROWADZI JEDNĄ Z NAJWIĘKSZYCH FIRM DEWELOPERSKICH w kraju. Notowany na warszawskiej giełdzie Atal specjalizuje się w budownictwie osiedli mieszkaniowych w największych polskich miastach. W zeszłym roku miał ponad miliard złotych przychodów. Ale w wynikach finansowych lepszy od ojca okazał się syn Mateusz. 32-latek jest największym prywatnym bukmacherem w Polsce. Jego STS zawarł w zeszłym roku zakłady bukmacherskie za ok. 2,4 mld zł. Mecze można obstawiać w sieci ponad 420 punktów, ale też przez stronę internetową czy aplikację na smartfony. Spółka prowadzi też własną telewizję sportową STS TV, dzięki której można oglądać na żywo transmisje z niemal 2 tys. imprez sportowych na świecie.

Juroszkowie nie wchodzą sobie w drogę. Ojciec buduje mieszkania, syn przyjmuje zakłady bukmacherskie

5. Ptakowie
3,1 mld zł

MÓWIĄ, ŻE UBIERA SIĘ U NICH PÓŁ POLSKI. Na skrzyżowaniu autostrad A1 i A2 w Rzgowie pod Łodzią prowadzą gigantyczne centrum handlowe Ptak Fashion City. To prawdziwe miasto mody z własnym radiem, nazwami ulic i klientami z całego świata. Codziennie robi tam zakupy 20 tys. ludzi. W Nadarzynie pod Warszawą prowadzą również Warsaw Expo, największy ośrodek targowo-wystawienniczy w naszej części Europy. Oprócz biznesu w Polsce, do rodziny należą też liczne nieruchomości w kraju i za granicą: zamek we Francji, dworek w Brazylii, hotele na Florydzie.

Antoni Ptak jest ojcem sześciorga dzieci, które coraz mocniej angażuje w biznes. Ptak Expo w Nadarzynie ma przejąć syn Dawid. Miasto Mody Ptak w Rzgowie przypadnie Albertowi. Córka Anna zajmie się hotelami w Stanach, Kasia organizuje targi w Ptak Expo. Najmłodszy syn Antoni koordynuje imprezę motoryzacyjną Warsaw Moto Show. Córka Antonina w tym roku kończy 18 lat, więc ma jeszcze czas, żeby się zastanowić, który z biznesów ojca wybrać sobie pod zarząd. Dla tak licznej rodziny musi być też odpowiedni transport. Ptakowie mają do dyspozycji mercedesy klasy S i G oraz elektryczną teslę. Cała rodzina zmieści się w dziewięciomiejscowym prywatnym samolocie Pilatus PC-12 NG.

6. Ćwikowie
2,3 mld zł

POLSCY RYWALE SZWEDZKIEJ IKEI I NAJBOGATSZA MEBLARSKA RODZINA W POLSCE. Ćwikowie są właścicielami salonów meblowych Agata. Firma nie wychodzi z telewizora, a jej reklamy z aktorką Małgorzatą Sochą w roli głównej można zobaczyć prawie w każdej przerwie reklamowej.

Historia marki Agata zaczęła się w 1952 r., kiedy to powstało państwowe przedsiębiorstwo Bytomskie Fabryki Mebli. Na początku lat 90. spółkę kupił od państwa Aleksander Ćwik. Swoją



ZDJĘCIA: DAREK LEWANDOWSKI, ŁUKASZ FOJCIK, MATERIAŁY PRASOWE, WOJCIECH SURDZIEL/AGENCJA GAZETA, TOMASZ GRIESSGRABER, FORUM · BONNIER

eprasa.pl 2cd908a1da

karierę zawodową zaczynał od pracy w Kopalni Węgla Kamiennego „Bolesław Śmiały". Najpierw jako ładowacz, później awansował na stanowiska nadsztygara, czyli nadzorcy. Z kopalni zwolniono go dyscyplinarnie, bo organizował strajki. Dostał zakaz wykonywania jakichkolwiek prac w państwowych przedsiębiorstwach. Poszedł więc w prywatny biznes. Na początku lat 90. otworzył spółkę Silesia Oil, która zajmowała się produkcją smarów dla branży motoryzacyjnej. Później były już meble. Wykupił Bytomskie Fabryki Mebli, sam założył przedsiębiorstwo meblowe Animus z siedzibą w Miłkowie. Połączone kilka lat później spółki dały początek firmie Agata Meble. W biznes weszło już nowe pokolenie. Synowie Aleksandra Ćwika są udziałowcami w rodzinnej firmie. Każdy z nich zajmuje też stanowisko wiceprezesa. Wspólnie zarządzają siecią 26 salonów meblowych. Sprzedają kolekcje mebli do pokojów dziennych, młodzieżowych, kuchni, jadalni, sypialni, a także krzesła, stoły, materace i akcesoria do dekoracji domu. W salonach Agata klienci mają dostęp do produktów ponad 250 producentów. W 2017 r. spółka sprzedała meble za ponad 1,3 mld zł.

7. Domogałowie
2,1 mld zł

TOMASZ JEST NAJMŁODSZYM POLSKIM MILIARDEREM. Prezesem został już w wieku 25 lat. Majątek odziedziczył po ojcu, Jacku Domogale, który swoje biznesowe imperium budował od końcówki lat 70. Zaczynał od kariery badylarza. Sprzedawał biało-czerwone goździki, na których miał zarabiać jak na tamte czasy niemałe pieniądze, bo tysiąc dolarów miesięcznie. Z kwiatków przerzucił się na zderzaki i nadkola do małego fiata, które produkował w swoim zakładzie niedaleko Orzesza w woj. śląskim. W III RP zainwestował w produkcję butów i żywności. Miesięcznie milion marek przynosiła mu sama sprzedaż flaczków, którymi zawojował polski rynek. W 1993 r. pojawił się nawet na liście „Wprost" jako mało znany milioner. Szybko z niej zniknął, by wrócić po 15 latach już jako doświadczony miliarder. Zarobione pieniądze





Barbara Woźniak to synowa Zbigniewa Woźniaka, największego producenta jaj w Polsce



Tomasz Domogała jest najmłodszym polskim miliarderem. Prezesem firmy ojca został już w wieku 25 lat

zainwestował w branżę górniczą. Za 33 mln zł kupił od państwa podupadający Famur. Zrestrukturyzował spółkę i dokupił do niej kilka podobnych z branży, tworząc w ten sposób jednego z największych producentów maszyn górniczych na świecie. Dzisiaj za sterami rodzinnej grupy TDJ stoi jego 34-letni syn Tomasz. W jej skład oprócz Famuru wchodzą też przemysłowe spółki Kopex, Zamet Industry czy PGO. Domogała junior wprowadza rodzinny biznes w XXI w. Zmniejsza zaangażowanie w przemysł ciężki, zwiększa inwestycje w nowe technologie. Poprzez swój fundusz TDJ Pitango Ventures wsparł już m.in. StethoMe, start-up produkujący inteligentny stetoskop, firmę CallPage, która analizuje zachowanie użytkowników na stronach internetowych, czy Tylko, aplikację do kupowania i konfigurowania mebli wykorzystującą technologię rozszerzonej rzeczywistości.

7. Woźniakowie
2,1 mld zł

ZBIGNIEW WOŹNIAK PRODUKCJĄ JAJ ZAJĄŁ SIĘ W POŁOWIE LAT 90. Zaczynał od małego kurnika, a jaja na okoliczne targi rozwoził polonezem. Z czasem odkupił od spółdzielni halę produkcyjną, zmodernizował zakład i zaczął produkować 50 tys. jaj dziennie. Dzisiaj na jego fermach kury codziennie znoszą kilka milionów jaj. Woźniakowie są największymi w Polsce i jednymi z największych w Europie producentami jaj konsumpcyjnych. Ich firma to tak naprawdę gigantyczne samowystarczalne gospodarstwo. Rodzina z Żylic w Wielkopolsce sama skupuje 200 tys. ton zboża rocznie, produkuje pasze, utrzymuje stada rodzicielskie i odchowuje kury nioski. Woźniakowie eksportują swoje produkty na 30 rynków. Polskie jaja konsumowane są nie tylko w Europie, lecz także w Afryce i Azji. W biznesie działa praktycznie cała rodzina. Pełnomocnikiem zarządu, która odpowiada za jej międzynarodową ekspansję, jest Barbara Woźniak, synowa założyciela jajecznego biznesu.

eprasa.pl 2cd908a1da



9. Komorowscy
2 mld zł

MAŁO KTO WIE, ALE TO OD PIERWSZYCH LITER IMIENIA I NAZWISKA BARBARY KOMOROWSKIEJ POCHODZI NAZWA BAKOMA. Mleczny potentat, który dzisiaj śmiało rywalizuje z francuskim Danone czy niemieckim Zott, na początku swojej działalności zajmował się uprawą cebuli. Zbigniew Komorowski założył Bakomę z żoną pod koniec lat 80. Oprócz cebuli, którą przerabiali na susz, produkowali też pektyny z wytłoków jabłkowych, zamrażali owoce i warzywa, które trafiały głównie na eksport. W 1992 r. zajęli się produkcją jogurtów i tak zostało do dziś. W rodzinnym biznesie działa już drugie pokolenie. Syn Piotr Komorowski zaczął pracę u boku ojca w wieku 33 lat. 11 lat musiał się wykazywać, żeby tata w 2013 r. powierzył mu funkcję prezesa rodzinnej firmy. Do Komorowskich oprócz Bakomy należy też producent oleju rzepakowego – spółka Komagra, jeden z największych wytwórców mąki – firma Polskie Młyny czy Bioagra-Oil, zajmująca się produkcją biopaliw. W sumie we wszystkich firmach Komorowscy zatrudniają prawie 2 tys. osób.

10. Furmanowie
1,9 mld zł

ZAŁOŻYCIELEM RODZINNEJ FIRMY JEST ANDRZEJ FURMAN, który w 2006 r. przekazał stery w biznesie swoim trzem synom: Jackowi, Wojciechowi i Tomaszowi. Dzisiaj to trzech udziałowców Aflofarmu, największego w kraju producenta leków bez recepty. Prezesem firmy jest Jacek Furman, Tomasz i Wojciech pełnią w niej funkcję członków zarządu.

11. Stokłosowie
1,5 mld zł

JEDNI Z NAJWIĘKSZYCH PRODUCENTÓW ŻYWNOŚCI W POLSCE. Właściciele konglomeratu kilkunastu spółek branży rolnej, przemysłowej, spożywczej, gastronomicznej czy mediowej. Chociaż ich twórca, 70-letni Henryk Stokłosa, mówi, że na emeryturę się nie wybiera, to coraz chętniej przekazuje rodzinny biznes swoim synom. Najstarszy Sławomir, syn Anny Stokłosy z pierwszego małżeństwa, jest wiceprezesem gigantycznych zakładów mięsnych Łuków. Synowie Henryka Stokłosy – starszy Łukasz i młodszy Tomasz – pracują w spółkach z Grupy Kapitałowej Farmutil, pierwszej firmie pilskiego biznesmena zajmującej się utylizacją odpadów mięsnych. Łukasz jest prezesem spółki DNP, produkującej karmy dla zwierząt pod marką Dolina Noteci. Tomasz jest wiceprezesem w Zakładach Drobiarskich „Koziegłowy". Żony synów Stokłosy również są związane z rodzinnym biznesem. Pełnią funkcje w zarządach i radach nadzorczych firm.

Jakub Śmiechowski ścigał się na jednym torze obok Fernando Alonso w kultowym wyścigu 24h Le Mans



11. Śmiechowscy
1,5 mld zł

NAJBOGATSI PIEKARZE W POLSCE. Do Śmiechowskich należą gigantyczne zakłady piekarnicze Inter Europol z siedzibą w Markach pod Warszawą. Produkują świeże i mrożone pieczywo. Na terenie Warszawy prowadzą kilkadziesiąt sklepów firmowych. W radzie nadzorczej rodzinnej firmy są już dzieci założycieli, Wojciecha i Anny Śmiechowskich. 32-letnia Marta Śmiechowska, oprócz piekarniczego biznesu, prowadzi również własny sklep z biżuterią pod marką Moonberg. Syn, Jakub Śmiechowski, to znany polski kierowca wyścigowy. W czerwcu tego roku ścigał się na jednym torze z legendą Formuły 1, Hiszpanem Fernando Alonso.

ZDJĘCIA: BRUNO BARROS / DPI / NURPHOTO VIA GETTY IMAGES (2)

eprasa.pl 2cd908a1da

13. Kaczmarkowie
1,3 mld zł

ONA I CZTERECH BRACI. Barbara Kaczmarek razem z Andrzejem, Krzysztofem, Kazimierzem i Jarosławem prowadzą spółkę Kaczmarek Malewo z siedzibą w Malewie w Wielkopolsce. Zaczynali w 1985 r. od produkcji folii na okładki do zeszytów, wózki dziecięce, materace czy drzwi harmonijkowe. Później folia z ich zakładów lądowała w polonezach produkowanych przez zakłady FSO. Dzisiaj są największym polskim producentem instalacji z tworzyw sztucznych. Wytwarzają rury kanalizacyjne i wodociągowe, zbiorniki, studnie czy rynny.

14. Mokryszowie
1 mld zł

TERESA MOKRYSZ NA POMYSŁ KAWOWEGO BIZNESU WPADŁA PRZYPADKIEM. W samolocie do Londynu przedstawicielka holenderskiej firmy wytwarzającej śmietankę w proszku do kawy zaproponowała jej sprzedaż tego produktu w Polsce. To był 1987 r. Pierwszego tira śmietanki sprowadziła za pożyczone od męża dolary. Pomógł jej też w sprzedaży towaru, który lądował na półkach razem z opakowaniami paluszków. Biznes szedł tak dobrze, że Mokrysz odwiedzili dyrektorzy z holenderskiej firmy. Przywieźli ze sobą inny produkt – słynne cappuccino w proszku, które dzisiaj każdy w Polsce zna pod nazwą Mokate Cappuccino Pod koniec lat 90. Mokrysz codziennie sprowadzała tira zabielaczy z Holandii. Uznała wtedy, że nie potrzebuje już holenderskich partnerów. Z importera stała się producentem, stawiając w Ustroniu najnowocześniejszą na świecie wieżę do produkcji zabielaczy. Dzisiaj jej Mokate przynosi ponad miliard złotych przychodów rocznie. Pozostali członkowie rodziny: mąż – Kazimierz, dzieci – Adam i Sylwia, którzy również są udziałowcami rodzinnego biznesu, aktywnie uczestniczą w pracy firmy. Spółkami zarządza syn, dr Adam Mokrysz, który z sukcesem rozwija Mokate na międzynarodowych rynkach. Dzięki prowadzonej przez niego ekspansji produkty Mokryszów są dziś dostępne w 70 krajach.

Teresa Mokrysz przekazała firmę dzieciom. Syn Adam jest prezesem Mokate, córka Sylwia odpowiada za marketing



Arkadiusz, syn Wiesława Likusa, zarządza luksusowym domem handlowym Vitkac w centrum Warszawy



14. Likusowie
1 mld zł

ICH TRZECH: WIESŁAW, TADEUSZ I LESZEK, czyli po prostu bracia Likusowie. Królowie polskiego luksusu, twórcy butikowych hoteli, sprzedawcy światowych marek mody. Do warszawskiego domu handlowego Vitkac wprowadzili takie znane brandy jak: Kenzo, Gucci, Saint Laurent, Balenciaga czy Givenchy. Zarządza nim 40-letni syn Wiesława Likusa, Arkadiusz. Z kolei kilka ulic dalej w budynku legendarnego Prudentialu otworzyli pięciogwiazdkowy Hotel Warszawa. Częścią hotelowych inwestycji kieruje z kolei córka Wiesława Likusa, Monika.

14. Ziajowie
1 mld zł

KIEDY W 1989 R. STARTOWAŁ Z BIZNESEM, zależało mu na wyprodukowaniu pierwszego polskiego kosmetyku o bardzo dobrej jakości, ale w bardzo niskiej cenie. Zenon Ziaja jest twórcą i właścicielem marki kosmetyków z jego nazwiskiem w nazwie. Pierwszym hitem firmy był krem oliwkowy. Recepturę opracował wraz z żoną Aleksandrą, która tak jak Zenon Ziaja jest z wykształcenia farmaceutą. Aktualnie co roku wytwarzają 80 mln sztuk kosmetyków. To różnego rodzaju preparaty do pielęgnacji twarzy, ciała, włosów i jamy ustnej. W portfolio firmy jest obecnie około tysiąca różnych produktów sprzedawanych od Chile po Japonię. Ziaja to firma rodzinna. Syn właściciela, Bartosz, jest wiceprezesem i kieruje pionem badawczo-rozwojowym, córka Barbara jest dyrektorem kreatywnym.

ZDJĘCIA: FORUM - WANIOREK PIOTR, MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da





17. Bachleda-Curuś
856 mln zł

JEDEN Z NAJSTARSZYCH RODÓW NA PODHALU, KTÓRY W BIZNESIE KONCENTRUJE SIĘ GŁÓWNIE NA NIERUCHOMOŚCIACH, hotelarstwie, produkcji, rolnictwie i handlu. Adam Bachleda-Curuś senior przekazał następnemu pokoleniu nie tylko zamiłowanie do biznesu, ale przede wszystkim poszanowanie dla tradycji oraz wartości rodzinnych, które od wielu lat sprzyjają budowaniu rodzinnej firmy. Bachleda Grupa z powodzeniem prowadzi działalność hotelarską, zarządzając m.in. hotelem Mercure Kasprowy Zakopane oraz realizując pierwszy w Polsce pięciogwiazdkowy MGallery by Sofitel Bachleda Luxury Hotel w centrum Krakowa. Grupa nie pozostaje również w tyle w zakresie działalności deweloperskiej, budując przeznaczone do sprzedaży ekskluzywne kompleksy mieszkalne z rozległym zapleczem rekreacyjnym oraz spa – m.in. aparthotel Bachleda Club Residence w centrum Zakopanego. Rodzina Bachleda-Curuś posiada również ponad sto nieruchomości w Polsce i za granicą. Co roku zwiększa swój stan posiadania, udowadniając, że etyka i sukces w biznesie mogą iść w parze.

18. Podniesińscy
850 mln zł

BEZ ANNY PODNIESIŃSKIEJ NIE BYŁOBY W POLSCE BUTÓW BATA czy przesyłek od DHL Express. Bizneswoman ściągnęła je do Polski już we wczesnych latach 90., dając polskim klientom kawałek Zachodu. Zarobione pieniądze inwestowała wraz z mężem Antonim w nieruchomości. W rodzinny biznes angażują się synowie Podniesińskich, młodszy Bogusław i starszy Sławomir.

19. Soszyńscy
700 mln zł

O NESTORZE ICH RODU MÓWIŁO SIĘ, ŻE BYŁ NAJBOGATSZYM CZŁOWIEKIEM PRL. Ignacy Zenon Soszyński robienia perfum uczył się we francuskim Grasse. Tam założył własną firmę, która eksportowała zapachy m.in. do Polski. Później przeniósł się do Maroka, gdzie przez kilkanaście lat prowadził firmę kosmetyczną Somapar. Zarobione pieniądze inwestował w nieruchomości w Casablance. W latach 70. wrócił do Polski, gdzie starał się rozkręcić własny biznes. Założył firmy polonijne produkujące meble, kosmetyki, nawet aromaty do ciast. W latach 90. był jednym z pierwszym dystrybutorów światowych marek: Dior, Cartier czy Carolina Herrera. Dzisiaj rodzinny biznes prowadzi jego syn Wojciech Soszyński wraz z żoną Dorotą. Ich firma Oceanic jest producentem leków, wyrobów medycznych, kosmetyków i dermokosmetyków takich marek jak AA, Long4Lashes czy Oillan. W rodzinny biznes zaangażowała się też ich córka Nicole, która pracuje w dziale marketingu i wdrażania nowych produktów w Oceanic.

Nicole, córka Doroty i Wojciecha Soszyńskich, prowadziła własny butik z francuską modą w centrum stolicy

Do rodziny Bachledów należy ponad 100 nieruchomości w kraju i za granicą

20. Szewczykowie
691 mln zł

SWOJE MEBLE SPRZEDAJĄ W SIECI 320 SALONÓW zlokalizowanych w całej Polsce. Dziennie produkują tysiąc kompletów mebli, co przekłada się na ponad 370 mln zł przychodów rocznie. Fabryka mebli Bodzio założona przez Bogdana Szewczyka zatrudnia ponad 2,4 tys. branżowych specjalistów, a meble rozwozi własną flotą 400 aut dostawczych. Bodzio to firma rodzinna, w której pracuje żona Bogdana Szewczyka, Iwona, i ich pięcioro dzieci: Anna, Monika, Grzegorz, Justyna i Aleksandra. <

ZDJĘCIA: JULITA CHUDKO, ENGELBRECHT/AKPA

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 2cd908a1da

Wypróbuj modele **premium z Rentis**



SIMPLY SAFELY FOR LESS

RENTIS
Smart way to rent a car

+48 720 200 500 www.rentis.pl info@rentis.pl

OGÓLNOPOLSKA WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

BIAŁYSTOK +48 519 535 331 **BYDGOSZCZ** +48 519 535 300 **GDAŃSK** +48 519 535 311 **GORZÓW WLKP.** +48 519 535 327
KATOWICE +48 519 535 301 **KIELCE** +48 519 535 304 **KRAKÓW** +48 519 535 305 **LUBLIN** +48 519 535 318
ŁÓDŹ +48 519 535 308 **OLSZTYN** +48 519 535 314 **OPOLE** +48 519 535 307 **PŁOCK** +48 519 535 334 **POZNAŃ** +48 519 535 303
RZESZÓW +48 519 535 306 **SZCZECIN** +48 519 535 310 **WARSZAWA** +48 519 535 302 **WROCŁAW** +48 519 535 307

eprasa.pl 2cd908a1da

30 najbogatszych Polaków 30-lecia



Szymon Krawiec

Kto jest najbogatszym Polakiem III RP? Czy jest nim Jan Kulczyk, który nieprzerwanie przez 13 lat królował na pierwszym miejscu Listy 100 najbogatszych Polaków „Wprost”? A może Barbara Piasecka-Johnson, która chociaż na naszej liście była tylko raz, to zgromadziła fortunę liczoną nie w miliardach złotych, ale dolarów. Być może dzisiaj najwięcej majątku miałby Ireneusz Sekuła, który z partyjnego ministra ze słusznie minionego ustroju przeistoczył się w wolnej Polsce w biznesmena, pozującego do zdjęć z cygarem i szklaneczką whisky. A może gdyby nie marzenia o byciu pierwszym polskim szejkiem, największą fortuną dysponowałby Ryszard Krauze, którego dzisiaj wierzyciele ścigają za długi.

W tym roku po raz 30. opublikowaliśmy Listę 100 najbogatszych Polaków. Przez trzy dekady poprzednich wydań przewinęły się przez nią setki nazwisk. Postanowiliśmy oszacować, ile dzisiaj mieliby ci, którzy kiedyś byli uważani za najmożniejszych ludzi w kraju. Przeanalizowaliśmy czołówki list z poprzednich lat. Braliśmy pod uwagę najwyższą wartość majątku, jaką dany bohater zgromadził w ostatnich 30 latach. Przykładowo Leszek Czarnecki na naszej liście jest obecny od 25 lat, ale największym majątkiem dysponował w 2011 r., kiedy zajmował trzecie miejsce na liście 100. Zgromadzone przez niego wtedy 7,5 mld zł było więc dla nas wyjściową kwotą. Żeby oszacować, ile jego fortuna byłaby warta dziś, obniżyliśmy ją o inflację, która wartość pieniądza zjada, ale podwyższyliśmy ją o dynamikę polskiego PKB, o ile szacunkowo od 2011 r. jego majątek mógł wzrosnąć. W ten sposób prognozowaliśmy, ile dziś byłyby warte dawne fortuny najbogatszych, gdyby po drodze nie zbiednieli, nie zbankrutowali, nie trafili do więzienia albo po prostu nie umarli. Za każdym razem przyjmując za wyjściowy ten złoty rok, kiedy dany bohater był na liście najbogatszy.

Najtrudniej było przewidzieć, jaką wartość miałyby dziś fortuny Polaków, którzy wśród najbogatszych pojawiali się w latach 90. W tamtych czasach „Wprost” nie wyceniał majątków bohaterów, bo nie miał nawet podstawowych danych, żeby to robić. Firmy nie dbały o składanie sprawozdań finansowych, giełda dopiero raczkowała, a burzliwa koniunktura w parę miesięcy potrafiła z milionerów zrobić bankrutów. Ile więc dziś byłby wart majątek Bagsika, który na początku lat 90. obracał bilionami starych złotych? Ile miałby Gawronik, który w tamtych czasach zatrudniał prywatnego szofera, gosposie, koniuszych i ogrodników? Co z zapomnianym Markiem Profusem, który kiedyś trzykrotnie stawał na pierwszym miejscu listy 100, chociaż jego majątek był trudny do zweryfikowania? Posłużyliśmy się tutaj tylko szczątkowymi danymi o obrotach firm bohaterów czy ich własnych wycenach, które podsyłali wtedy do redakcji. Ten ranking ma być przede wszystkim podsumowaniem ostatnich 30 lat polskiego kapitalizmu. Czy z jego początków coś jeszcze dziś zostało? Zostali ludzie, a razem z nimi ich biznes, co pokazuje, że gwałtowne zmiany gospodarcze dało się przetrwać. Ale są też ci, którzy z biznesem ruszyli dopiero w tym wieku, co jest dowodem na to, że wcale nie trzeba było zaczynać w szalonych latach 90., żeby trafić do grona najzamożniejszych ludzi w kraju.

eprasa.pl 2cd908a1da



Największe zagęszczenie polskich milionerów na metr kwadratowy, czyli spotkanie z cyklu „Sushi z najbogatszymi" w redakcji „Wprost" z 2003 r. Od lewej: Zdzisław Sawicki, Anna Podniesińska, Jan Wejchert, Wojciech Soszyński, Jan Kulczyk, Tadeusz Niewiadomski, Zbigniew Komorowski, Marek Profus i Andrzej Gałkiewicz. Z bukietem róż Maryla Rodowicz

eprasa.pl 2cd908a1da

To był Dziki Zachód

Trudno, żeby w Polsce urodził się dzisiaj nowy Kulczyk i tak szybko doszedł do gigantycznego majątku. W latach 90. tempo otwierania rynków w naszej części Europy było najszybsze w historii gospodarki całego świata. Taka okazja już się nie powtórzy – mówi prof. *Krzysztof Jasiecki*, który jako pierwszy badał, jak wykluwała się polska elita biznesu.

ROZMAWIAŁ ***Szymon Krawiec***

Jak się rodziły fortuny najbogatszych Polaków?

Sam zadałem sobie to pytanie na początku lat 90. Dla mnie to był fascynujący temat. W Polsce powstawała wtedy całkowicie nowa grupa społeczna, elita biznesu. Na podstawie pierwszych List najbogatszych „Wprost" wydzieliłem wtedy grupę 400 najbogatszych Polaków i stwierdziłem, że do bogactwa prowadziło ich osiem różnych ścieżek.

Ścieżka pierwsza?

Na przykład gra ukrytymi zasobami: walutą, kontrabandą, nawet bonami Pewexu. Pamiętam, jak samorządowcy mówili mi, jak na początku lat 90. w kierunku Poznania biegły gigantyczne kanały transportu alkoholu, papierosów, przeróżnych nieoclonych towarów z Zachodu. Nikt nie był w stanie tej ilości oszacować. Nawet pracownicy z GUS, którzy przyjechali wtedy na miejsce, ale szybko przepędzili ich kierowcy ciężarówek z tą kontrabandą. To był Dziki Zachód.

Tak zaczynał Solorz.

Kupował za granicą lizaki, elektronikę, potem trabanty i sprzedawał je w kraju z dużym zyskiem. Koniunktura zmieniała się natychmiastowo, a w kraju nie było właściwie niczego. Trzeba było mieć jednak ten zmysł, co się akurat teraz sprzeda, kto to kupi, gdzie i za ile. Albo mieć wiedzę od kogoś z góry, na co warto stawiać.

To już chyba drugi sposób na zostanie najbogatszym, czyli dobry kontakt z władzą.

Tak zaczynał np. Gawronik, który uruchomił pierwsze kantory. Trzeba było mieć dobre kontakty na górze, wiedzieć, że akurat pojawiła się taka możliwość i mieć na to zgodę. To były okazje, które już się nie powtórzą, i to był ten urok wczesnego kapitalizmu.

Prywatyzacja była taką niepowtarzalną okazją.

W tamtych czasach w naszej części Europy wystawiano na sprzedaż tysiące przedsiębiorstw. Lata 90. to było eldorado. Jeśli nie ma czytelnych reguł, jeśli wszystko się zmienia, to pieniądz nabiera zupełnie innego znaczenia.

Zero reguł?

Reguły jakieś tam były, ale razem z nimi masa problemów. Nie istniał np. rynek wyceny. Skąd się brały firmy, które szacowały wartość jakiegoś prywatyzowanego przedsiębiorstwa? Ktoś zatrudniał trzech studentów, dostawał licencję, wieszał szyld i działał. Według jakich kryteriów wyceniano? Mówiono mi, że przy sprzedaży Wedla wzięto pod uwagę tylko wartość budynków i gruntu. A przecież firma miała wtedy w Polsce ponad 50 proc. udziałów w rynku czekolady.

Wiele osób tego nie wytrzymało. Kupowali samochody, którymi nie jeździli, stawiali pałace, w których i tak nie mieszkali

Kto o tym decydował, ile co było warte?

Formalnie ówczesne Ministerstwo Przekształceń Własnościowych, ale tego typu instytucje wraz z infrastrukturą rynkową w naszej części Europy dopiero powstawały. Ludzie, którzy je tworzyli, nie mieli żadnego doświadczenia, bo nikt wcześniej na świecie nie prywatyzował socjalistycznych firm. Pojawiały się pytania, jakimi metodami to robić. Wzorowano się na tych zachodnich, ale one nie do końca były dobre. Kiedy Margaret Thatcher prywatyzowała w Wielkiej Brytanii, to był to przecież rynek, który działał od stuleci, miał rozbudowaną giełdę, wielkie prywatne firmy. W skali kraju wszystko było w fazie tworzenia lub przekształcania.

Jak to jest, że jedni potrafili utrzymać się w gronie najbogatszych do dziś, a drudzy po paru latach bankrutowali? Wszyscy zaczynali przecież podobnie.

Najtrudniejsze było to wychodzenie z garażu, czyli przestawienie się z małej na dużą firmę. Trzeba było znaleźć menedżerów, delegować uprawnienia, wdrożyć

ZDJĘCIA: ZDJĘCIA: TRICOLORS/EAST NEWS, BARTEK MOLGA, MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da

jakieś modele zarządzania. Dobrym przykładem była kariera Janusza Leksztonia, który w latach 90. produkował kotły gazowe. W kilka lat jego firemka wyrosła na krajowego potentata w tej branży. Mimo wszystko nadal była prowadzona jak mały zakład rzemieślniczy. Rozliczana na podstawie księgi przychodów i rozchodów, nie miała zarządu, rady nadzorczej, była skrajnie centralizowana, co doprowadziło do utraty kontroli i bankructwa Leksztonia.

Woda sodowa uderzała do głowy.

Bardzo często, ale to zrozumiałe. Ludzie musieli odreagować, no bo jak latami panowała bieda, niczego nie było i nagle okazuje się, że można mieć prawie wszystko, to wiele osób tego nie wytrzymało. Kupowali samochody, którymi i tak nie jeździli, stawiali pałace, w których i tak nie mieszkali.

Co z tymi, którym jednak się udało?

Kulczyk np. został przedstawicielem Volkswagena w Polsce. Zasada – pierwszym dilerem Mercedesa. Starak – Alfy Romeo. Jak ktoś umiał się podpiąć pod wielkie zagraniczne koncerny, to rósł razem z nimi. One niosły go na swojej fali.

Władza nie pomagała?

Pomagała, a wręcz pierwszy polski biznes budowała. Środowisko Solidarności to byli przecież dziennikarze, intelektualiści, pisarze, nie ekonomiści. Biznes wiązał się więc raczej z ludźmi z poprzedniego ustroju. Aleksander Gudzowaty, który zajmował kierownicze stanowiska w centralach handlu zagranicznego, użył swoich kontaktów, stworzył Bartimpex i zaczął handlować z Rosjanami. Ireneusz Sekuła, który z wicepremiera w rządzie Rakowskiego przeistoczył się w nomenklaturowego biznesmena z cygarem i szklanką whisky, otworzył z Mieczysławem Wilczkiem firmę Polnippon, która miała zajmować się transportem lotniczym i handlem z Japonią.

Takim to się dopiero żyło.

Niekoniecznie. Sekuła parę lat po założeniu Polnipponu zbankrutował. Popełnił zresztą samobójstwo. Rzekomo przez długi. Mieczysław Wilczek, z którego nazwiskiem do dzisiaj kojarzy się szerokie otwarcie na przedsiębiorczość w końcu PRL, w III RP też nie miał najłatwiej i ostatecznie popełnił samobójstwo. Gawronik został aresztowany w Nadarzynie, gdzie kiedyś mieszkałem.



Prof. Krzysztof Jasiecki

Socjolog gospodarki, wykładowca m.in. UW i SGH, wieloletni pracownik naukowy Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk. Bada działania elit gospodarczych i politycznych, aktywności grup nacisku i lobbingu gospodarczego, materialnych i społecznych aspektów bogactwa. Autor wielu prac naukowych, m.in. „Kapitalizm po polsku" czy „Elita biznesu w Polsce".

Czy dzisiaj coś zostało z tego kapitalizmu z początku lat 90.?

Ludzie zostali. Solorz, Starak, Sołowow, Czarnecki. A jak zostali ludzie, to i firmy z tamtych lat. Ale w całej masie zostało ich niewielu, bo przy wielkich korporacjach, które weszły do Polski, nasz biznes nie mógł odgrywać większej roli.

Dlaczego z tej starej gwardii to Kulczyk odniósł największy sukces?

Może dlatego, że miał lepszy start? Miał od rodziny milion dolarów na wejście w biznes. Miał ojca, który już w PRL prowadził firmę w Niemczech. Miał wykształcenie. Znał języki. Dysponował zagranicznymi kontaktami.

Dzisiaj w Polsce ktoś mógłby zrobić karierę w jego stylu?

Trudno, żeby w Polsce urodził nam się nowy Kulczyk i tak szybko doszedł do gigantycznego majątku. W latach 90. tempo otwierania rynków w tej części Europy było najszybsze w historii gospodarki całego świata. Taka okazja już się nie powtórzy.

To może w stylu Solorza?

On zaczynał od handlu. A co pan dzisiaj będzie takiego w Polsce sprzedawał, żeby na tym tyle zarobić? Palikot w latach 90. zarobił masę pieniędzy na sprzedaży win musujących. No ale to dlatego, że takich win wtedy w Polsce nie było. Dzisiaj mamy praktycznie wszystko. Trzeba by wejść z jakimś zupełnie nowym produktem, z jakąś innowacją, ale takie rzeczy rzadko w Polsce powstają.

Kariery robią dzieci milionerów, ale niekoniecznie w firmach rodziców, bo tych przejmować nie chcą.

Najbogatsi, którzy zaczynali w latach 90., powinni już odchodzić na emeryturę, a tego nie robią, bo trudno rozstać im się z firmą, którą budowali kilkadziesiąt lat. Traktują ją jak swoje dziecko, boją się, że nowe pokolenie zrobi mu krzywdę, dlatego zwlekają z sukcesją. To dla mnie niepokojące, bo jeśli nie będziemy budować rodzinnego biznesu, to będziemy budować kapitalizm w oparciu o spółki Skarbu Państwa. Będzie on upartyjniony, wyrwany ze społecznego kontekstu, sprowadzony do gry politycznej.

Przez te 30 lat coś zmieniło się w mentalności Polaków czy nadal pokutuje stereotyp: bogaty? To pewnie ukradł.

Badania pokazują, że Polacy są lepiej nastawieni do prywatnego biznesu. Ale to wynik wzrostu gospodarczego, podwyżki płac, malejącego bezrobocia. Wtedy społeczeństwo lubi pracodawców. Kiedy pojawi się kryzys, przedsiębiorcy znów będą mieli złe notowania.

Mnie najbardziej martwi ten populistyczny atak na klasy wyższe, jaki mamy teraz. Mówi się o elitach sędziowskich, intelektualnych, wreszcie biznesowych, z którymi trzeba walczyć. Przedstawia się je jako grupę ludzi, która żyje kosztem innych. Na tym polega polski regres cywilizacyjny i mentalny, że wracamy do dawnych stereotypów, które mają się nijak do rozwoju współczesnego świata.

Zapytałem niedawno znajomego prawnika, z czym teraz do niego przychodzi biznes. Odpowiedział najkrócej, jak mógł: kiedyś przychodzili w sprawie optymalizacji podatkowej, a teraz przychodzą z pytaniem, co zrobić, żeby nie iść do więzienia. Może również dlatego młodzi nie chcą wchodzić w firmy rodzinne. O biznesie myślą w kategoriach wielkich korporacji albo w ogóle o nim nie myślą, bo wolą po prostu korzystać z życia. <

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 2cd908a1da

Jan Pierwszy

Pytany, czy miał szczęście, odpowiadał bez kompleksów: „To poza wszelką dyskusją”. ***Jan Kulczyk*** został najbogatszym Polakiem III RP.

Dominik Lorenc



ZDJĘCIA: MK

Za barem w Berlinie Zachodnim stoi 21-letni student prawa. Zatrudnia się u znajomego swojego ojca, którego odwiedza w 1971 r. Henryk Kulczyk już od lat 50. prowadzi tam biznes, a po wydarzeniach Poznańskiego Czerwca ’56 i upaństwowieniu każdej z jego trzech polskich firm na stałe osiedla się w RFN. Nie tylko zarabia, lecz także zdobywa niemieckie kontakty, które w przyszłości skrócą Janowi drogę do finansowego sukcesu. Jego syn nalewa piwo, robi drinki, uśmiecha się, podając je kolejnym gościom. A goście go lubią, bo to urodzony gawędziarz. Wie, jak sprzedawać historie. Po kilku tygodniach stać go już na używanego opla. Tak swoje pierwsze pieniądze zarobi i wyda najbogatszy Polak III RP.

Za barem stał wtedy Jan Kulczyk. Ten sam, który przez 13 lat z rzędu będzie zajmować pierwsze miejsce na Liście 100 najbogatszych Polaków tygodnika „Wprost”. Dziennikarze będą go latami męczyć tym samym pytaniem: „Jak pan zarobił pierwszy milion?”. „Trzeba starannie wybrać sobie rodziców” – odpowie im za każdym razem cytatem z Oscara Wilde’a.

eprasa.pl 2cd908a1da



OD PASTY DO PASSATA

– Mam to szczęście, że należę do drugiej, a może nawet trzeciej biznesowej generacji w rodzinie. Przedsiębiorczość wyssałem z mlekiem matki – tłumaczył Jan Kulczyk w wywiadzie dla „Wprost". Był handlarzem z dziada pradziada. Jego dziadek Władysław prowadził już u progu lat 30. dom rolniczo-handlowy w rodzinnym Wałdowie w Kujawsko-Pomorskiem.

Fortunę pomnożył ojciec Jana Kulczyka, Henryk, który biznesowy fundament zbudował na, wydawałoby się, grząskim gruncie runa leśnego. Jego pierwsza niemiecka firma sprowadzała do RFN polskie grzyby i jagody. To właśnie na takiej polsko-niemieckiej wymianie handlowej Henryk Kulczyk zarobił pierwsze miliony. Jeden podarował synowi, żeby rozruszał własny biznes. W 1981 r. Jan Kulczyk otwiera firmę Interkulpol z siedzibą w Komornikach. Dwa lata później „Financial Times" pisze tekst o Polakach z RFN inwestujących w PRL. Wśród bohaterów „doktor Jan Kulczyk", który ma własną fabrykę pod Poznaniem i handluje, czym się da: perfumami, akumulatorami do małego fiata, a nawet różową pastą BHP do usuwania uporczywych plam. W międzyczasie zostaje szefem Inter-Polcomu, izby skupiającej firmy polonijne. Poznaje kolejnych ministrów handlu, współpracy gospodarczej, spraw zagranicznych. Pomaga w negocjowaniu kontraktów i pozwoleń. Zapełnia swoją książkę telefoniczną. Najbardziej skorzysta z niej już w III RP, kiedy dostanie wart 150 mln zł kontrakt na dostawę floty volkswagenów dla policji i Urzędu Ochrony Państwa.

Kulczyk nie miałby Volkswagena w Polsce, gdyby 10 listopada 1989 r., kiedy padł mur berliński, nie siedział w warszawskim hotelu Marriott przy jednym stole z Helmutem Kohlem i szefami Volkswagena. To właśnie wtedy miała zapaść decyzja, że zostanie importerem tej marki na Polskę.

Na otwarcie największego w kraju salonu VW przyszła cała ówczesna śmietanka towarzyska. Byli Piotr Fronczewski i Izabella Cywińska. Przychodzili premierzy – Mazowiecki, Bielecki, Hanna Suchocka. To właśnie w czasach jej rządów Kulczyk podpisał umowę na dostawy samochodów dla policji i UOP. Są tacy, którzy twierdzą, że nie bez znaczenia pozostawało to, że pani premier była bliską przyjaciółką doktora Jana jeszcze z czasów studiów prawniczych w Poznaniu. Zresztą w jego cennej książce telefonicznej figurowały numery do najważniejszych ówczesnych polityków, m.in. Lecha Wałęsy czy Aleksandra Kwaśniewskiego, który zresztą dla niego pracował, kiedy nie był już prezydentem.

Kulczyk z motoryzacyjnego biznesu wyjdzie dopiero w 2012 r. Do tego czasu polska fabryka Volkswagena sprzeda milion samochodów.

1
MIEJSCE
18,5 mld zł

„Kiedy widzę ten marazm Europy, to mam ochotę założyć kapelusz Indiany Jonesa i ruszyć na podbój świata"

Połowę życia spędzał w samolocie. Czasem eskortowanym przez wojskowe myśliwce. Tak jak w Kabulu

PIWNY PRZELEW

Lata 90. to dla Kulczyka era prywatyzacji. W Polsce idą pod młotek tysiące państwowych firm. Ministerstwo Przekształceń Własnościowych rozpisało przetarg na Browary Wielkopolskie. Nie było ani jednego chętnego. Dyrektor browaru długo się nie zastanawiał i złożył ofertę mieszkającemu po sąsiedzku w Poznaniu Kulczykowi. Ten, chociaż piwa nie lubił, browary przejął. Kilka lat później zdobył potężnego partnera – południowoafrykański koncern piwowarski SAB, który z czasem stał się jednym z najpotężniejszych graczy na globalnym rynku. Wspólnie z Kulczykiem dokupili Tyskie Browary Książęce i tak w 1999 r. powstała Kompania Piwowarska. W 2009 r. Kulczyk sprzedał Kompanię Afrykanerom. Ale nie wziął za nią gotówki, tylko zamienił swoje udziały na akcje SAB, które będą stanowić główny składnik jego majątku. Dominika i Sebastian, dzieci Kulczyka, które po jego śmierci w 2015 r. dostały po nim te udziały w spadku, sprzedadzą je za ok. 11 mld zł.

Po browarze przyszedł czas na kolejne prywatyzacje. Było przejęcie (razem z France Télécom) Telekomunikacji Polskiej, prywatyzacja towarzystwa ubezpieczeniowego Warta, koncernu chemicznego Ciech. Biznes na styku z państwem przynosił profity, ale też wielkie ryzyko. Kulczyk przekonał się o tym w 2004 r., kiedy wybuchła afera Orlenu. Miliarder był oskarżany o współpracę z rosyjskimi służbami, która mogłaby doprowadzić do przejęcia przez Rosję kontroli nad Orlenem. – Nie jestem idiotą. Za pieniądze miałbym dać się zaszufladkować jako rosyjski agent? Byłbym skreślony na całym świecie – będzie tłumaczyć po latach.

INDIANA JONES

Po tamtej aferze usunął się w cień. Wyjechał do Londynu i stamtąd budował swój globalny biznes. Zafascynowała go Afryka. Tam zdecydował się szukać ropy, gazu, złota i innych metali szlachetnych. – Kiedy widzę ten marazm Europy, a zarazem wielki, marnujący się potencjał Afryki, Azji czy Ameryki Południowej, to mam ochotę założyć kapelusz Indiany Jonesa i ruszyć na podbój świata – mówił Jan Kulczyk w swoim ostatnim wywiadzie dla „Wprost". To był 2012 r. Na roponośnym złożu w delcie Nilu biznesmen wydobywał wtedy 70 tys. baryłek ropy dziennie, czyli prawie połowę tego, ile wtedy na co dzień zużywała polska gospodarka.

To właśnie te najnowsze inwestycje w niebezpiecznych częściach świata wprowadziły Kulczyka do ekstraklasy globalnego biznesu. Ryzykował własne pieniądze, inwestując w projekty, na które żaden bank nie dałby kredytu. Połowę życia spędzał w samolocie. Czasem eskortowanym przez wojskowe myśliwce. Tak jak w Kabulu, obok którego zdobył koncesję na wydobycie złota i miedzi.

W lipcu 2015 r. miał odpoczywać od biznesu, wyjechać na wakacje. Zmarł pod koniec tego samego miesiąca w publicznym szpitalu AKH w Wiedniu w wyniku powikłań po zabiegu kardiologicznym. <

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 2cd908a1da

Uśmiech do zdjęcia

Najbogatsza Polka 30-lecia zyskała opinię sprytnej dziewczyny, która podstępem przejęła fortunę sędziwego męża. W rzeczywistości ***Barbara Piasecka-Johnson*** była wybitną inwestorką, która w dodatku umiała się dzielić pieniędzmi z innymi.

Dominik Lorenc



eprasa.pl 2cd908a1da

Ciepłe lato szczególnego 1968 r. W Polsce opada pył po marcowym kryzysie, a na Manhattanie bez pukania otwierają się drzwi Polskiego Komitetu Imigracyjnego. Zdecydowanym krokiem wchodzi przez nie atrakcyjna 31-letnia blondynka, wyglądająca zresztą młodziej. O swoich błękitnych oczach sama powie po latach, że mieć takie to w życiu wielkie szczęście. Siada naprzeciwko dyrektora Hieronima Wyszyńskiego i pyta, czy ma szanse w Ameryce. Jednocześnie promienieje tym rzadkim rodzajem uśmiechu, który – jak opisałby pewnie Fitzgerald – widzi się cztery czy pięć razy w życiu. Kilka miesięcy wcześniej kobieta pożegnała się z przyjaciółmi, mówiąc, że jeśli wróci do Polski, to tylko rolls-royce'em.



Barbara Piasecka-Johnson przed swoją posiadłością w Princeton – 4 czerwca 1986 r.

2
MIEJSCE
15,5 mld zł

Wydostała się z Polski bez grosza, ale z wielkimi ambicjami. I została najbogatszą Polką w historii

Tak się zaczyna historia Barbary Piaseckiej, historyczki sztuki z dyplomem Uniwersytetu Wrocławskiego, która wydostała się zza żelaznej kurtyny bez grosza, za to z wielkimi ambicjami. Po tym, jak odziedziczyła i wielokrotnie pomnożyła fortunę współwłaściciela firmy Johnson & Johnson, umieszczano ją w czołówce międzynarodowych rankingów najbogatszych kobiet świata. Na Liście najbogatszych Polaków „Wprost" pojawiła się w 1991 r. Zajęła pierwsze miejsce z majątkiem szacowanym wtedy na ponad 550 mln dolarów.

Mimo to do końca życia będzie się zmagać z łatką pokojówki, która dzięki nieprzeciętnej urodzie weszła do łóżka bogacza, a po jego śmierci zagarnęła jego majątek. To, że pomnożyła go dziesięciokrotnie, że przez lata wspierała opozycję demokratyczną w Polsce i że dzięki niej mogły rozkwitać kariery wielu uzdolnionych Polaków – będzie się pomijało milczeniem.

KOPCIUSZEK ZE STANIEWICZ

Od dyrektora Wyszyńskiego, człowieka z kontaktami, który jako pierwszy staje na jej drodze w Nowym Jorku, Barbara słyszy, że z takim uśmiechem zdobędzie wszystko. – Po uprzejmościach dostaje 200 dolarów i adres hotelu, w którym może się zatrzymać. Właśnie 200 dolarów kosztował jej pierwszy krok w Ameryce – opowiada Ewa Winnicka, reportażystka, autorka książki „Milionerka. Zagadka Barbary Piaseckiej-Johnson".

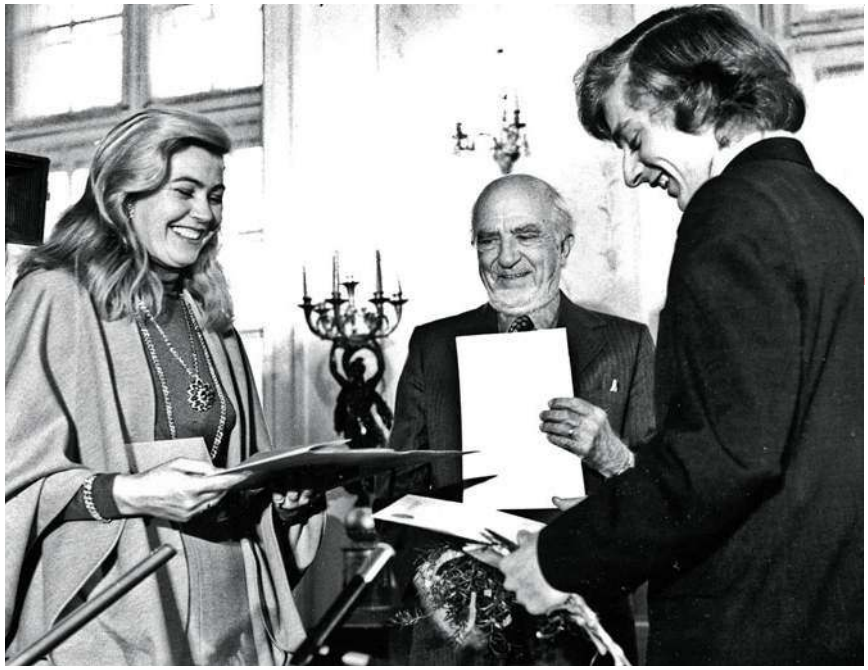
Okaże się, że to też krok do baśni, czasem pięknej, czasem okrutnej. Baśni o kopciuszku ze Staniewicz, wsi pod Grodnem, w której w 1937 r. w biednej rodzinie przyszła na świat Barbara.

Nie do końca wiadomo, co skłoniło Piasecką do wyjazdu do USA. Według Sławomira Kopera, autora książki „Najbogatsze. Jak powstawały fortuny Polek", jej brat Grzegorz Piasecki w trakcie przesłuchania przez SB w latach 70. opowiadał o bogatym wujku w Brazylii, który – będąc w Polsce – obiecał Barbarze, że zapisze jej część majątku. Gdy uległ wypadkowi i niespodziewanie umarł, rodzina w Polsce nie wiedziała, czy dotrzyma obietnicy. Barbara przez adwokata w Nowym Jorku dowiedziała się jednak, że ma zapisane 300 tys. dolarów. W tamtych czasach było to jakieś tysiąc polskich pensji. Jednak Ewa Winnicka, która w IPN przejrzała wszystkie materiały na temat Piaseckiej-Johnson, takiej notatki nie znalazła. Może więc żadnego wujka za oceanem nie było? A może Grzegorz zmyślił tę historię na potrzeby bezpieki? Jedno jest pewne: spadku po wuju Barbara nigdy nie dostała. Dostała jednak inny, znacznie wyższy.

TRZECIA PANI JOHNSON

Zanim do tego dojdzie, Piasecka idzie na nowojorskie przyjęcie, na które dostaje zaproszenie wkrótce po przyjeździe do Stanów. Poznaje na nim pokojówkę, która od kilku lat pracuje w domu Sewarda Johnsona, potentata branży kosmetycznej. Okazuje się, że milioner szuka pomocy do kuchni. Kilka dni później Barbara wita się w jadalni jego rezydencji z panią Esther Underwood-Johnson (dla znajomych Essie). Ta pięknie starzejąca się kobieta to druga żona milionera. Pierwsza (Ruth Dill) zmarła w tym samym roku, w którym urodziła się Barbara. David Margolick z „New York Timesa" napisze po latach: „Druga pani Johnson właśnie spotkała trzecią".

eprasa.pl 2cd908a1da



1975 r., państwo Johnson wręczają pianiście Kristianowi Zimermanowi ufundowaną przez siebie nagrodę

W 1970 r., dwa lata po tym, jak Piasecka zaczęła pracę u nowego gospodarza, ona i Seward pierwszy raz jadą w dłuższą podróż w duecie. Cel? Skompletowanie kolekcji sztuki. Starszy pan jest wyraźnie zafascynowany młodszą współpracownicą, która już nie jest jego pokojówką, lecz konsultantką ds. kolekcji artystycznej. – Zanim ją poznał, średnio interesował się sztuką. Rysunek krowy na drzwiach stodoły, z tym miał do czynienia. Teraz zachwyca się Mondrianem – skomentuje później Seward Johnson, syn milionera, który jako pierwszy zauważył przemianę ojca. Na tym samym wyjeździe Seward senior oświadcza się Barbarze.

Winnicka: – Przez całe życie zasadą Barbary było powiedzenie: „Kuj żelazo, póki gorące". Zawsze łapała okazję, więc bez wahania odpowiedziała pracodawcy „tak". Czasem na spotkaniach autorskich z czytelnikami pytam publiczność, kto odpowiedziałby w tej sytuacji „nie". Nigdy nie zauważyłam, żeby ktoś podniósł rękę. Raczej zmieszane uśmiechy i spojrzenia po sobie.

Kilka miesięcy później na przyjęciu weselnym Barbara z szampanem w ręku wzniesie toast:

„Za mężczyznę, który dał mi wszystko i da mi wszystko, jeśli będzie trzeba".

Ma wtedy 34 lata, pan młody – 76.

Winnicka: – Tak powstaje wielka trójka jej życia. Do ojca i Jezusa Chrystusa dołącza John Seward Johnson.

MAŁY WOJTUŚ W SPÓDNICY

Zbudowana jest ze sprzeczności, ma trudny charakter, więc im więcej osiąga, tym więcej wokół niej kontrowersji. Wybuchowa i delikatna, kokieteryjna i milcząca, współczująca i bezwzględna, sprytna i naiwna, samolubna i hojna. Bywa pogodną dziewczyną z prowincji, ale też bezwzględną szefową, której zachowanie dziś otarłoby się o mobbing.

Najwięcej emocji towarzyszy Jasnej Polanie. To posiadłość Johnsonów w Princeton, której budowę Barbara i Seward zaczynają zaraz po ślubie. Prasa pisze, że to najdroższa prywatna rezydencja w USA. Niektórzy nawet twierdzą, że na świecie. Najważniejsze miejsca w Jasnej Polanie są wzorowane na klasycznej polskiej architekturze. W samym domu można podziwiać kolekcję dzieł Matejki, Gierymskiego czy Boznańskiej. To coś więcej niż zachcianka kogoś, kto nie miał, a nagle ma, więc wydaje, ile może. Barbara postanawia walczyć z amerykańskim stereotypem Polaka, wierzy, że dzięki niej popularne Polish jokes ukazujące rodaków jako ograniczonych pijaków będą opowiadane przez Amerykanów rzadziej i może odrobinę ciszej, z mniejszą śmiałością.

Nie do końca się jej to udaje. Dziennikarz „New York Timesa" porównuje budowę jej rezydencji do wieży Babel. „Angielski i metryczny system miar, różne doświadczenia zawodowe, mieszanka polskiego i angielskiego wydają się nie do pogodzenia" – opisuje Margolick. Jest w tym ironia, złośliwość, której amerykańska prasa nie będzie jej szczędzić do końca życia.

Trzeba przyznać, że bohaterka też nie jest bez winy. Lubi prowokować. Gdy po ślubie odwiedza Warszawę, pierwsze kroki kieruje w stronę pałacu w Wilanowie. Ogląda rezydencję, na koniec wręcza przewodnikowi wizytówkę. – To nic w porównaniu z tym, co właśnie buduję. Zapraszam, jeśli będzie pan kiedyś w Ameryce i zechce zobaczyć prawdziwy pałac – rzuca z wyższością.

Wkrótce znajdzie się w posiadaniu ponad 2 tys. dzieł sztuki, które złożą się na jedną z najcenniejszych kolekcji świata. Na ścianach Jasnej Polany można podziwiać dzieła największych mistrzów, w tym słynną „Świętą Praksedę" Jana Vermeera. Ale Piasecka-Johnson nie tylko otacza się sztuką – szybko się okazuje, że potrafi liczyć pieniądze i wykorzystać potencjał finansowy kolekcji. Obrazy, które kupowała za miliony, sprzedaje później za dziesiątki milionów. Wypożycza dzieła muzeom, gości na największych aukcjach, a Jasną Polanę przemienia w ekskluzywny klub golfowy, z którego – za olbrzymie pieniądze – mogą korzystać najzamożniejsi tego świata. Mówi się, że obiekt jest chroniony nie gorzej niż Biały Dom. Buduje dom dla psów (dzien-

ZDJĘCIA: ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS, EAST NEWS

eprasa.pl 2cd908a1da

nikarze mówią, że większy niż niejedno mieszkanie), dla zwierząt przygotowuje szyte na miarę materace, podgrzewaną podłogę, klimatyzację na ciepłe dni.

„Przerost formy nad treścią mówiący wiele o właścicielce. Marzenia małego Wojtusia, który nagle chce być królem, bo go na to stać" – ocenia Jasną Polanę w książce Winnickiej historyk sztuki Józef Grabski, który zresztą doradzał polskiej milionerce.

SPADKOBIERCZYNI

W 1983 r. umiera sędziwy Seward Johnson. Przed śmiercią zmieniał swój testament 22 razy. W pierwotnej wersji Piasecka miała otrzymać 10 mln dolarów, w ostatniej wersji – całość majątku męża szacowanego na pół miliarda. Gra toczy się też o akcje Johnson & Johnson, firmy założonej niemal 100 lat wcześniej przez Roberta W. Johnsona. Założyciel jako pierwszy w historii docenił biznesowy potencjał produktów higienicznych i medycznych. Do dziś to największy producent tego typu artykułów na świecie.

Po otwarciu testamentu dzieci milionera są w szoku. Czują się oszukane, choć ojciec założył im konta powiernicze, które w chwili jego śmierci warte są więcej niż majątek przepisany Barbarze. Zaczyna się jedna z największych bitew prawniczych w historii Ameryki.

Winnicka: – Na światło dzienne wyszły brudy, jakich media amerykańskie jeszcze nie prały. Kiedy w czytelni nowojorskiego sądu spadkowego poprosiłam o akta tej sprawy, pani spojrzała na mnie jak na wariatkę. To było 40 pudeł dokumentów!

W trakcie procesu obie strony nie szczędzą sobie złośliwości. Syn milionera mówi, że Barbara miała posprzątać dom jego ojca, a nie konta jego dzieci. Jednak po dwuletnim procesie niespodziewanie dochodzi do ugody. Barbara zatrzymuje 350 mln dolarów, dzieci po 6 mln. Prawnicy inkasują 24 mln i też wydają się szczęśliwi.

Ale rodzina już nigdy się nie poskłada. – Te przeklęte pieniądze są przyczyną wszelkiego zła. Gdyby nie one, może bylibyśmy lepszą rodziną – powie po latach wnuk Sewarda.

FILANTROPKA

Ewa Winnicka tłumaczy, że kiedy w Ameryce majątek człowieka przekracza 100 mln dolarów, właściciel zakłada fundację. Dla niektórych to imperatyw moralny związany z popularną za oceanem zasadą „oddaj, co dostałeś". Dla innych – forma ucieczki przed fiskusem. The Barbara Piasecka Johnson Foundation powstaje w 1974 r. Cel – kształcenie polskich specjalistów, wspieranie inicjatyw artystycznych, medycznych i przedsięwzięć humanitarnych.

Piasecka-Johnson pomaga studentom, udzielając tysięcy stypendiów. Otwiera młodym ludziom drogi, które bez jej zaangażowania pozostałyby szczelnie zamknięte. Wspomaga polskie uczelnie, fundując nieosiągalny wówczas sprzęt. Wspiera m.in. Zbigniewa Religę. Na rzecz jego kliniki organizuje koncert swojego przyjaciela – Plácido Domingo. Gdy jej bratankowi rodzi się syn z poważną postacią autyzmu, wspiera ośrodki leczące tę chorobę, najpierw w Ameryce, a później także w Polsce. Jej ostanie dzieło to stworzony z pomocą prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza Instytut Wspomagania Rozwoju Dziecka.

W czasach PRL anonimowo wspomaga też KOR. Po obejrzeniu relacji z wydarzeń sierpniowych w 1980 r. sprzedaje część swojej biżuterii i wysyła pieniądze na rodzącą się Solidarność. Od tego momentu robi to regularnie. Nikt jednak nie mówi o tym głośno, a kiedy już można – nikt nie dziękuje. Barbara będzie miała o to żal, bo od zawsze drzemie w niej ogromna potrzeba akceptacji.

Oficjalnie w polskie życie publiczne angażuje się, gdy upada komunizm. W czerwcu 1989 r. podczas gdańskiej mszy poprzedzającej pierwsze częściowo wolne wybory prałat Henryk Jankowski apeluje, żeby zainwestowała w Polsce. Jak opisuje Winnicka, milionerka rzuca wtedy na tacę 100 tys. zł. Mniej więcej wtedy powstaje plan uratowania Stoczni Gdańskiej. Ostatni komunistyczny premier Mieczysław Rakowski postawił właśnie kolebkę Solidarności w stan likwidacji.

Piasecka postanawia kupić stocznię. Szef Solidarności przyjmuje ją z otwartymi ramionami, ona zresztą nazywana jest aniołkiem Wałęsy. Magazyn „Parade" nazywa ją polską Joanną d'Arc, francuskie dzienniki – Notre Dame de Gdańsk.

Winnicka: – Polacy widzieli ją wówczas jako dobrą ciocię z Ameryki i wróżkę, która dzięki nadprzyrodzonym mocom podniesie z upadku stocznię i cały kraj.

Jednak ze wspólnego projektu Piaseckiej-Johnson i Wałęsy nic nie wychodzi. Prawnicy i ekonomiści przedstawiają biznesmence analizy, z których wynika, że inwestycja skończy się dla niej roztrwonieniem majątku. Negocjacje kończą się awanturą, Wałęsa straszy, że robotnicy „wywiozą ją na taczkach". – Wizerunek Barbary jako królowej stoczni zmienia się w postać krwiożerczej kapitalistki – podsumowuje autorka „Milionerki".

Po tym wydarzeniu Piasecka-Johnson mocno rozluźnia związki z Polską. Do kraju przeprowadza się dopiero w 2013 r., zaledwie rok przed śmiercią. Ostatnie miesiące życia spędzi w Sobótce na Dolnym Śląsku, sąsiedzi zza ogrodzenia do dziś mówią o drobnej, zgarbionej, spacerującej w samotności i bez pośpiechu kobiecie.

W ostatnim wywiadzie narzekała: „W życiu powinnam się była bardziej zastanawiać, komu daję pieniądze".

Nie do końca wiadomo, co się stało z jej majątkiem, rodzina i prawnicy nigdy się nie wypowiedzieli na temat treści pozostawionego przez nią testamentu. <

W+ więcej

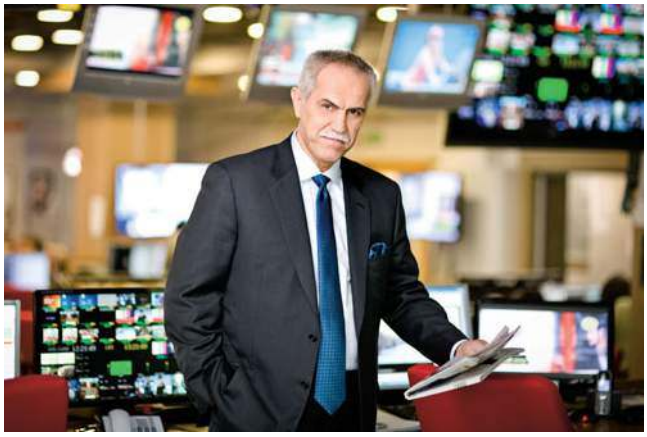


Książka Ewy Winnickiej **„MILIONERKA. ZAGADKA BARBARY PIASECKIEJ-JOHNSON"**

Po relacji z wydarzeń sierpniowych w 1980 r. sprzedała część swojej biżuterii i wysłała pieniądze rodzącej się Solidarności

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 2cd908a1da





3. Zygmunt Solorz
14,4 mld zł

NA LIŚCIE 100 NAJBOGATSZYCH POLAKÓW „WPROST" ZADEBIUTOWAŁ W 1992 R., od razu na 30. miejscu. Rok później wskoczył już do pierwszej dwudziestki. Wychował się w Radomiu. Pochodzi z biednej rodziny. Żeby zarobić trochę grosza, sprzedawał pod cmentarzem znicze i darninę na ziemne mogiły. Na praktykach w radomskim technikum mechanizacji budownictwa zarabiał wtedy 350 zł miesięcznie. Zamiast pieniądze wydawać, zaoszczędził na wyjazd do NRD. W latach 70. sprowadzał stamtąd do Polski lizaki na handel. Do jednej torby potrafił upchnąć nawet tysiąc sztuk. W 1982 r. założył firmę przywożącą do kraju paczki z darami: ubraniami czy lekarstwami dla ubogich rodzin. Misja Katolicka w Monachium płaciła wtedy Solorzowi jedną markę za kilogram przewiezionego towaru. Interes był nieopłacalny, ale pozwolił przetrzeć pierwsze szlaki. Tak rozkręciła się założona później firma Solpol, która importowała z Zachodu maszyny do szycia, telewizory czy auta. Dochodziły kolejne spółki: Solorz szył konfekcję, budował domy towarowe i po raz pierwszy wszedł w media. Kupił 85 proc. akcji „Kuriera Polskiego" – ogólnopolskiego dziennika wydawanego w latach 1957-1999. Uruchomił też prywatną stację telewizyjną Polsat, która na początku działała bez koncesji, więc nadawała sygnał drogą satelitarną do Polski z Holandii.

Dzisiaj Zygmunt Solorz jest najpotężniejszym człowiekiem polskich mediów. Jego Cyfrowy Polsat z 5,7 mln klientów to największy dostawca płatnej telewizji w Polsce. A telewizja Polsat jest liderem oglądalności na polskim rynku telewizyjnym. Do Solorza należy też telekom Plus, który obsługuje prawie 10 mln klientów. Do tego dochodzi Zespół Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin, który rozsyła po kablach 7 proc. energii elektrycznej do polskiego systemu.

Zygmunt Solorz zaczynał od handlowania lizakami. Do jednej torby potrafił upchnąć nawet tysiąc sztuk

Sołowow nawet nie wie, kiedy zarobił pierwszy milion, bo ciągle był zadłużony, a wszystkie zyski inwestował

4. Michał Sołowow
12,1 mld zł

AKTUALNIE NAJBOGATSZY POLAK, który od dwóch lat nie schodzi z pierwszego miejsca listy 100 najbogatszych. Chciał studiować na krakowskiej AWF, ale z racji tego, że został laureatem ogólnopolskiej olimpiady fizycznej, dostał się bez egzaminu na Wydział Mechaniczny Politechniki Świętokrzyskiej. Życie potoczyło mu się zgodnie z jego pasją, którą od lat pozostaje motoryzacja. Sołowow jest trzykrotnym wicemistrzem Europy w rajdach samochodowych.

Napraw aut uczył się najpierw w Polsce, potem w Niemczech, gdzie zarabiał 12 marek na godzinę. Jego matka – nauczycielka fizyki – musiała w PRL na takie pieniądze pracować cały tydzień. Z napraw poszedł w handel. Sprowadzał do Polski lekko uszkodzone wozy, które sam reperował, lakierował i sprzedawał z większym zyskiem. Zaoszczędził 10 tys. dolarów, które zainwestował w swoją pierwszą firmę – dewelopera Mitex. Zaczynał od brukowania placów, malowania suwnic i remontów podupadłych pałacyków. Brakowało mu cementu, ale dyrektor lokalnej cementowni obiecał mu go dostarczyć w zamian za obietnicę postawienia osiedla mieszkaniowego niedaleko Kielc, skąd zresztą Sołowow pochodzi. I tak poszło. Kilka lat później Mitex wszedł na warszawską giełdę, a Sołowow odsprzedał go za kilkadziesiąt milionów złotych francuskiemu koncernowi Eiffage. Nie wie, kiedy zarobił pierwszy milion, bo ciągle był zadłużony, a wszystkie zyski inwestował w biznes. Dzisiaj kontroluje koncern chemiczny Synthos i producenta podłóg Barlinek. Należą do niego też sklepy z wykładzinami Komfort czy sieć restauracji North Fish. Sprzedał natomiast swoje udziały w gigantycznym deweloperze Echo Investment, który przez lata był najcenniejszym składnikiem jego fortuny.

ZDJĘCIA: MATERIAŁY PRASOWE, MIROSŁAW STELMACH

eprasa.pl 2cd908a1da



5. Dominika Kulczyk
9 mld zł

5. Sebastian Kulczyk
9 mld zł

NAJBOGATSZE RODZEŃSTWO W POLSCE. Dzieci i spadkobiercy zmarłego w 2015 r. Jana Kulczyka. Na liście 100 zadebiutowali wspólnie zaraz po jego śmierci. Jeszcze toczył się wtedy proces spadkowy, podczas którego każda nieruchomość, akcja czy złotówka na koncie były niepodzielne. Brat nie mógł niczego sprzedać bez wiedzy siostry i na odwrót. Ale rok temu Sebastian i Dominika poszli własnymi drogami. Syn przejął stery w biznesach ojca, dziedzicząc udziały w koncernie chemicznym Ciech, Autostradzie Wielkopolskiej i międzynarodowych spółkach poszukujących i wydobywających ropę, gaz i metale szlachetne. Córka wzięła większą część gotówki, jaka przypadła rodzeństwu po sprzedaży w 2016 r. kilku procent akcji w gigantycznej spółce piwowarskiej SABMiller. Zarobili na tej transakcji ponad 11 mld zł. Dominika objęła również udziały w budującej farmy wiatrowe Polenergii, poszła w działalność charytatywną, rozwijając rodzinną fundację, oraz w media, prowadząc w TVN kolejną edycję programu „Efekt Domina". Od tamtej pory rodzeństwo występuje już na naszej liście oddzielnie.

7. Leszek Czarnecki
8,9 mld zł

KIEDYŚ TRZECI NAJBOGATSZY CZŁOWIEK W POLSCE, dzisiaj zajmuje przedostatnie miejsce na liście najbogatszych. Leszek Czarnecki pierwszy milion zarobił na nurkowaniu, otwierając pod koniec lat 80. firmę zajmującą się robotami podwodnymi. Jedno z pierwszych zleceń: przegląd instalacji elektrowni wodnej w Otmuchowie na Nysie Łużyckiej. Udziały w przedsiębiorstwie sprzedał, a kapitał zainwestował w jedną z pierwszych w Polsce firm leasingowych. W 2000 r. wprowadził ją na giełdę, a rok później zbył swoje akcje. To ona była zaczątkiem do budowy jego finansowego imperium. Ostatnie dwa lata to dla Leszka Czarneckiego bardzo trudny okres. Dramatycznie topnieje kurs akcji Getin Holdingu, jego najważniejszej spółki. Tracą też akcje banków: Getin Noble Banku i Idea Banku oraz firmy doradztwa finansowego Open Finance. Biznesmen szuka inwestorów, którzy mogliby dokapitalizować pikujące banki, ale po miesiącach starań jak na razie przełomu nie ma.

8. Aleksander Gudzowaty
6,9 mld zł

LEGENDA POCZĄTKÓW POLSKIEGO KAPITALIZMU. Uznawany za jednego z najbogatszych ludzi na świecie. Majątek zbił na handlu z Rosjanami. Należało do niego 4 proc. udziałów w rurociągu jamalskim. Po śmierci w 2013 r. oprócz nieruchomości, dzieł sztuki czy pieniędzy na kontach Aleksander Gudzowaty zostawił w spadku swoje najcenniejsze biznesy. Perłą w koronie był Bartimpex, który kupował gaz na zlecenie PGNiG od rosyjskiego Gazpromu, płacąc w zamian Rosjanom żywnością i towarami przemysłowymi. Do tego dochodziła wytwórnia wódek Akwawit Polmos oraz Wratislavia-Bio, produkująca biododatki do paliw Orlenu i Lotosu. Gudzowaty był wielkim miłośnikiem zwierząt. W swojej ogromnej posiadłości w Mariewie pod Warszawą hodował psy, konie arabskie i egzotyczne ptaki. Przed willą stoi pomnik Garo – ukochanego sznaucera Gudzowatego. Miliarder wybudował też na terenie posiadłości świątynię wielu religii i miniaturkę piramidy Cheopsa.



Drogi Sebastiana i Dominiki Kulczyk się rozeszły. Syn przejął większość biznesów ojca, córka wzięła gotówkę

Gudzowaty był jedynym Polakiem, który wystąpił w programie Discovery Channel pt. „Najbogatsi ludzie świata"

9. Roman i Grażyna Karkosikowie
6,5 mld zł

POZNALI SIĘ W CZERNIKOWIE, MAŁEJ WIOSCE NIEDALEKO TORUNIA. Ona była barmanką w barze prowadzonym przez jej matkę, a Karkosik rozkręcał wtedy własny gastronomiczny interes. Sprzedawał trudno dostępne w PRL... piwo. Małżeństwo najlepszy biznes zrobiło w latach 90. na restrukturyzacji podupadających państwowych zakładów przemysłowych. Po modernizacji sprzedawali je z dużym zyskiem. Dzisiaj są pierwszą parą polskiego przemysłu. Należy do nich grupa Boryszew, która z małej spółki znanej z produkcji płynu do chłodnic Borygo wyrosła na międzynarodowy koncern produkujący części dla Volkswagena, Citroëna czy General Motors. W skład imperium Karkosików wchodzą także specjalizująca się w przeróbce metali nieżelaznych (aluminium, cynk, ołów) grupa Impexmetal oraz produkująca m.in. rury i pręty stalowe Alchemia.



eprasa.pl 2cd908a1da



10. Tomasz Biernacki
6,3 mld zł

POLAK, KTÓRY RZUCIŁ WYZWANIE PORTUGALCZYKOM Z BIEDRONKI. Tomasz Biernacki to właściciel sieci marketów Dino. Na koniec czerwca miał ponad tysiąc sklepów. Wprawdzie Biedronek w kraju jest trzy razy tyle, ale to polska sieć rośnie pięć razy szybciej niż ta portugalska. W pierwszym półroczu tego roku w kraju przybyło 81 nowych marketów Dino. Nowych Biedronek zaledwie 16. Tomasz Biernacki jest jednym z najbardziej tajemniczych bohaterów na naszej liście. Nie pokazuje się publicznie, nie udziela wywiadów, w sieci nie ma ani jednego zdjęcia.

11. Jerzy Starak
5,9 mld zł

WŁAŚCICIEL POLPHARMY, NAJWIĘKSZEJ POLSKIEJ FIRMY FARMACEUTYCZNEJ. Nieprzerwanie od 1990 r. utrzymuje się w czołówce listy 100 najbogatszych. Jeszcze w PRL założył Comindex, jedną z największych firm polonijnych oferującą maszyny do opakowań. Jako jeden z pierwszych polskich przedsiębiorców współpracował z siecią McDonald's. Był też jedynym polskim przedstawicielem Alfa Romeo. W latach 90. wprowadzał na polski rynek takie marki jak Nutricia, Colgate-Palmolive i Bols. Dzisiaj najważniejszym składnikiem jego majątku pozostaje Polpharma, która w zeszłym roku sprzedała farmaceutyki za prawie 2,8 mld zł. Jerzy Starak kontroluje też Herbapol Lublin – znanego producenta herbat i syropów owocowych. Należy do niego też jedna czwarta udziałów w Zakładach Tłuszczowych Kruszwica. Wspólnie z żoną Anną Woźniak-Starak od lat wspierają polską kulturę, m.in. renowację Łazienek Królewskich w Warszawie, gdzie w oranżerii znajduje się należąca do nich znana restauracja Belvédère.Cztery miesiące temu w tragicznym wypadku nad jeziorem Kisajno zginął ich syn Piotr Woźniak-Starak.

Miłek pierwsze pieniądze zarobił w latach 80. jako kolarz. Zgarniał dobrze płatne premie za wyścigi kolarskie

12. Dariusz Miłek
5,8 mld zł

BIZNES JEST DLA NIEGO JAK ROWER: NIE JEST PO TO, ŻEBY STAŁ OPARTY O ŚCIANĘ. Miłek wie, co mówi, bo pierwsze pieniądze zarobił w latach 80. jako kolarz. Brał udział w wielu wyścigach, z których zgarniał dobrze płatne premie. To one dały kapitał początkowy na rozruch biznesu. Zaczynał od handlowania elektroniką, ubraniami i bibelotami na bazarze w Lubinie. Później postawił metalowy kiosk z butami, następnie rozwinął sieć sklepów franczyzowych, które przerodziły się we własną sieć sprzedaży. Dzisiaj kontroluje gigantyczny koncern obuwniczy CCC z siedzibą w Polkowicach. Zatrudnia ponad 16 tys. ludzi. Buty sprzedaje w 25 krajach. Zainwestował też w galerie handlowe w Lubinie, Kielcach i Polkowicach.

13. Piotr Szulczewski
5,35 mld zł

GENIUSZ NOWYCH TECHNOLOGII, KTÓRY W KILKA LAT STWORZYŁ APLIKACJĘ NA SMARTFONY, z której codziennie korzysta kilka milionów ludzi na całym świecie. Jego Wish daje użytkownikom dostęp do 300 mln produktów, które mogą kupować z gigantycznymi zniżkami. Jego przepis na sukces: dać ludziom markowe produkty w najniższych możliwych cenach. Chociaż Szulczewski biznes prowadzi w Stanach, to urodził się w Polsce. Mieszkał w Warszawie przez 11 lat. Po polsku rozmawia już tylko z rodzicami, którzy ćwierć wieku temu wyemigrowali z Polski do Stanów. Ciągle ma sentyment do ojczyzny. W wywiadzie dla „Wprost" przyznał, że chciałby kiedyś przenieść część swojego biznesu z Kalifornii do Polski.

Szulczewski kupił w Los Angeles willę z widokiem na winnicę Ruperta Murdocha za ponad 15 mln dolarów



ZDJĘCIA: MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da



14. Ryszard Krauze
5,3 mld zł

W 2004 r. był drugim najbogatszym Polakiem, zaraz po Janie Kulczyku. Krauze to twórca gigantycznej spółki informatycznej Prokom, która zarabiała głównie dzięki intratnym rządowym kontraktom na informatyzację publicznej administracji. Na początku tego wieku przychody Prokomu przekraczały rocznie miliard złotych. Krauze informatyzował m.in. Najwyższą Izbę Kontroli, Główny Urząd Ceł, ZUS, PZU czy Wartę. Przez kilkanaście lat utrzymywał się w gronie najbogatszych ludzi w kraju. Jego imperium zaczęło się sypać po tym, jak odcięto go od rządowych kontraktów, a ostateczny upadek nastąpił przez niespełnione marzenia Krauzego o byciu pierwszym polskim szejkiem. Zajął się poszukiwaniem ropy w Kazachstanie. Przepalał kolejne miliony prywatnego majątku i zaciągał gigantyczne pożyczki, a pieniędzy na to, żeby ropa wreszcie wytrysnęła, wciąż było za mało. Na światowych rynkach nadszedł krach, inwestorzy przestali wierzyć, że projekt Krauzego da zarobić, a komornicy zaczęli upłynniać majątek biznesmena, który nie nadążał ze spłatą zobowiązań. W 2013 r. po raz ostatni pojawił się na Liście 100 najbogatszych „Wprost". Na początku tego roku ruszyła strona internetowa, gdzie można kupić długi Krauzego oraz podać informacje o transakcjach biznesmena z ostatnich pięciu lat.

Krauze stracił dużą część majątku przez to, że chciał zostać pierwszym polskim szejkiem

14. Grzegorz Jankilewicz
5,3 mld zł

14. Sławomir Smołokowski
5,3 mld zł

Urodzili się na Ukrainie. Z wykształcenia są muzykami. Mieszkając w Moskwie, poznali swoje przyszłe żony, dzięki którym zyskali polskie obywatelstwo. W latach 90. zaczynali z 5 tys. dolarów w kieszeni. Handlowali dżinsami i elektroniką sprowadzaną z Niemiec. Potem poszli w handel ropą. Jakim cudem? Jankilewicz twierdził, że to wcale nie takie trudne. Jeden z jego klientów, z którym handlował lodówkami, przedstawił mu swojego znajomego, który z kolei handlował ropą. I tak od słowa do słowa zaproponował, czy by razem ze Smołokowskim nie chcieli jej sprzedawać polskim rafineriom. W szczycie działalności założona przez nich spółka J&S dostarczała Orlenowi 70 proc. ropy od Rosjan. Obroty ich firmy liczyło się w miliardach dolarów. Problem w tym, że nikt za bardzo nie wiedział, po co polskim rafineriom usługi J&S. Po wybuchu afery Orlenu w 2004 r., gdy posłowie próbowali dociec, jak to możliwe, że dwóch ukraińskich muzyków założyło sobie firmę, która zgarniała miliardy dolarów od największych polskich spółek, Smołokowski z Jankilewiczem usunęli się w cień.

J&S zmienił nazwę na Mercuria Group, a do firmy dołączyli nowi wspólnicy: Marco Dunand i Daniel Jaeggi związani wcześniej z Goldman Sachs. W Mercurii Jankilewicz i Smołokowski mają po kilka procent udziałów. To gigant działający w 50 krajach, który co roku przynosi ponad 100 mld dolarów przychodów. Ponad cztery razy więcej niż największa polska spółka PKN Orlen.

Poza handlem ropą Smołokowski inwestuje w nieruchomości, firmy biotechnologiczne, rozrywkowe i media. W centrum Warszawy razem z Jankilewiczem (bez złotówki kredytu!) postawili za 100 mln euro luksusowy 160-metrowy apartamentowiec Cosmopolitan. Córka Smołokowskiego to piosenkarka z gatunku alternatywnego popu, która występuje pod pseudonimem Sonia Stein. Syn Smołokowskiego, Oscar, kilka lat temu zabrał się za reaktywację znanej marki fotograficznej Polaroid.

Jankilewicz i Smołokowski zaczynali od sprzedawania dżinsów. Później dostarczali Orlenowi rosyjską ropę



ZDJĘCIA: BARTOSZ BOBKOWSKI / AG, FILIP ĆWIK/NEWSWEEK POLSKA/REPORTER

eprasa.pl 2cd908a1da





17. Marek Profus
4,9 mld zł

NIEWIELE OSÓB JUŻ GO PAMIĘTA, ALE TO ON W LATACH 90. TRZĄSŁ LISTĄ 100 NAJBOGATSZYCH „WPROST". Trzykrotnie stawał na jej szczycie. Był najzamożniejszym Polakiem w 1994, 1995 i 1996 r. Pierwsze pieniądze miał zarobić na sprzedaży swojej Pobiedy z 1952 r. W NRD za auto zapłacono czterokrotnie więcej, niż dał za nie Profus. Zaczynał od importu elektroniki marki Sony i Panasonic. Przez kilka lat był autoryzowanym przedstawicielem niemieckiego Blaupunkta od sprzętu audio czy Hirschmanna od anten. Majątek zbił na Międzynarodowej Giełdzie Towarowej, której był właścicielem. Wartość towarów, którymi tam obracano, przekraczała miliard dolarów. Ówczesna żona Profusa, Gabriela, prowadziła na terenie byłego ZSRR liczne przedsiębiorstwa handlujące ropą, stalą, cementem, a nawet bronią. Wokół biznesów Marka Profusa narosło wiele kontrowersji. Jedni zarzucali, że nie da mu się udowodnić wartości majątku ani zweryfikować prowadzonej przez niego działalności. Inni przypominali, że według komisji weryfikacyjnej Profus był zarejestrowany przez WSI jako osobowe źródło informacji i stąd mógł się też brać przepis na jego sukces w biznesie.

18. Marek Mikuśkiewicz
4,6 mld zł

CHCIAŁ BYĆ POLSKIM SAMEM WALTONEM – SŁYNNYM MULTIMILIONEREM OD AMERYKAŃSKIEJ SIECI SKLEPÓW WALMART – a skończył jak nieistniejące już sieci sklepów Géant, Bomi czy Hit.
Zaczynał od straganu na warszawskim Bazarze Różyckiego. W wieku 25 lat dorobił się własnej restauracji. Później dał Polakom pierwszy supermarket, który od razu rozwinął w całą sieć. Wizytówką jego interesów była przez lata hala targowa na pl. Defilad – symbol potęgi i upadku Mikuśkiewicza. Kiedy postawił ją w 1991 r., była jednym z największych centrów handlowych w stolicy. 18 lat później, kiedy biznesmenowi wygasł tytuł do użytkowania gruntu od miasta, halę rozebrano i przerobiono na żyletki.
Jeszcze w 2004 r. twórca MarcPolu z majątkiem wycenianym na 1,6 mld zł zajmował czwarte miejsce na Liście 100 najbogatszych Polaków „Wprost". Prowadził sieć 150 supermarketów, która przynosiła rocznie 2,3 mld zł przychodów. Wynajmował 300 punktów handlowych, głównie na Dworcu Centralnym w Warszawie. Prowadził garaże podziemne pod warszawskim pl. Defilad. Należało do niego sześć innych firm handlowych i deweloperskich. Same jego nieruchomości były wyceniane na 800 mln zł. Dzisiaj, przynajmniej oficjalnie, Mikuśkiewicz nie ma prawie nic.

19. Rodzina Wejchertów
4,5 mld zł

ZACZYNAŁ OD SPRZEDAŻY FILMÓW NA KASETACH VHS, a zostawił po sobie największy koncern multimedialny w Polsce. Jan Wejchert był twórcą i głównym udziałowcem grupy ITI. Jeszcze na początku tego wieku kontrolował telewizję TVN, sieć kin Multikino, portal Onet.pl czy firmę producencką Endemol-Neovision od takich telewizyjnych hitów jak „Big Brother" albo „Milionerzy". Wiele lat chorował na białaczkę. I kiedy wydawało się już, że pokonał chorobę, zmarł niespodziewanie w wyniku infekcji bakteryjnej w 2009 r. Zostawił po sobie gigantyczne imperium medialne, które podzielono między jego byłą żonę i dzieci. Dzisiaj telewizja TVN należy do Amerykanów, Multikinem zarządza brytyjsko-irlandzki fundusz, Onet trafił do niemieckiego koncernu Axel Springer, a polski oddział Endemola wrócił do Holendrów.

Marek Mikuśkiewicz od sieci MarcPol chciał być polskim królem handlu. Dzisiaj jest bankrutem



ZDJĘCIA: MIROSŁAW STELMACH, PIOTR FOTEK/REPORTER, KRZYSZTOF WOJDA/REPORTER

eprasa.pl 2cd908a1da

HOUSE OF GLAM
PREMIUM SCENTED CANDLES

CANDLE FOR HOUSE **HOUSE OF GLAM**

ŚWIECE ZAPACHOWE O KOSMETYCZNEJ CZYSTOŚCI SPALANIA



MODUŁOWA ŚWIECA® ZAPACHOWA

POZWALA NA INDYWIDUALNĄ KONFIGURACJĘ POJEDYNCZYCH KRĄŻKÓW ZAPACHOWYCH W ZALEŻNOŚCI OD NASTROJU ORAZ STWORZENIE **UNIKALNEJ WIELOZAPACHOWEJ ŚWIECY**

PRODUKUJEMY NASZE ŚWIECE W POLSCE
BADAMY LABOLATORYJNIE SUROWCE NA ZAWARTOŚĆ PESTYCYDÓW I PARAFINY
ELIMINUJEMY ALERGENY Z KOMPOZYCJI ZAPACHOWYCH
NASZE PRODUKTY SPEŁNIAJĄ RESTRYKCYJNE NORMY EMISJI SPALANIA DLA WNĘTRZ
WYTYCZONE PRZEZ ŚWIATOWĄ ORGANIZACJĘ ZDROWIA *„WHO GUIDELINES FOR INDOOR AIR QUALITY"*
ODPOWIEDZIALNIE I SUKCESYWNIE **ZMIENIAMY KATEGORIĘ ŚWIEC, DBAJĄC O CZYSTOŚĆ SPALANIA PRODUKTÓW PRZEZNACZONYCH DO WNĘTRZ**

PROWADZIMY

UNIKALNY W KATEGORII ŚWIEC PROGRAM BADAWCZO-ROZWOJOWY

„ŚWIECE O KOSMETYCZNEJ CZYSTOŚCI SPALANIA

WSPÓŁFINANSOWANY PRZEZ NARODOWE CENTRUM BADAŃ I ROZWOJU W RAMACH PROGRAMU OPERACYJNEGO INTELIGENTNY ROZWÓJ 2014-2020



Follow us on Instagram

WWW.HOUSEOFGLAM.PL

eprasa.pl/2cd908a1da





20. Paweł Marchewka
4,36 mld zł

JEŚLI KTOŚ MYŚLAŁ, ŻE FORTUNĘ MOŻNA BYŁO ZBIĆ TYLKO W SZALONYCH LATACH 90., to musi poznać historię Pawła Marchewki – właściciela Techlandu, drugiego największego producenta gier w Polsce. Zaczynał jak niemal każdy w tej branży: najpierw od handlowania kopiami gier na dyskietkach, potem na sprowadzaniu do kraju tych lepszych tytułów z Zachodu. Pierwsze własne produkcje to programy do nauki matematyki, geografii czy języka polskiego. Potem były gry z jego prywatnej stajni. Pierwszym dużym sukcesem było wydanie w 2006 r. strzelanki „Call of Juarez", która całkiem nieźle sprzedawała się w Europie. Ale prawdziwym hitem okazała się gra „Dying Light" z gatunku survival horror. Zagrało w nią już ponad 16 mln ludzi na całym świecie.

21. Grażyna Kulczyk
4 mld zł

NAJWIĘKSZA PRYWATNA INSTYTUCJA KULTURY W POLSCE. Właścicielka wycenianej na co najmniej 100 mln euro kolekcji sztuki współczesnej. Wspiera modę, taniec współczesny, film, literaturę czy teatr. Aktywnie promuje sztukę Polski i regionu, działając w komitetach programowych największych światowych muzeów, m.in. Tate Modern i nowojorskiej MoMA. W latach 80. pojechała do Tajwanu szukać dostawców rowerów, które świetnie sprzedawały się w Poznaniu. Wkrótce jej firma stała się jednym z krajowych liderów w branży. Potem prowadziła jeden z pierwszych w Polsce salonów Volkswagena. Inwestowała w dzieła sztuki. Pod koniec lat 90. zajęła się rewitalizacją Starego Browaru w Poznaniu, który ostatecznie sprzedała Niemcom za 290 mln euro. Pieniądze zainwestowała m.in. w otwarte na początku tego roku muzeum sztuki nowoczesnej w szwajcarskim Susch, położonym pomiędzy St. Moritz a Davos.

Grażyna Kulczyk w latach 80. sprowadzała do Polski rowery z Tajwanu. Świetnie się sprzedawały



Z imperium Gawronika (po lewej) nie zostało nic. Dziś jest oskarżany o podżeganie do zabójstwa Jarosława Ziętary

22. Aleksander Gawronik
3,9 mld zł

W CZASACH PRL ETATOWY PRACOWNIK SB I TAJNY WSPÓŁPRACOWNIK WYWIADU. Po 1989 r. pierwszy w kraju otworzył sieć kantorów wymiany walut. Był jedynym prywatnym importerem surowej ropy w Europie Wschodniej. Prowadził własny bank, firmę spedycyjną i ochroniarską oraz sieć stacji benzynowych.

Nie unikał opowieści o swoim majątku: „Mam konie. W garażu limuzynę z kierowcą, mercedesa 500 dla żony, terenowego wranglera do jazdy po wiejskich drogach, range rovera do jazdy po lesie, małą wojskową amfibię do przejażdżek po jeziorze, golfa cabrio dla syna drugiej żony. Są dwie gosposie, koniuszy, ogrodnicy".

Apetyt rósł w miarę jedzenia i zaczęły się kłopoty. W 2004 r. sąd skazał Gawronika na osiem lat więzienia za wyłudzenie ponad 9 mln zł VAT. Dołożył się świadek koronny „Masa", który zeznał, że poznański biznesmen prowadził interesy z „Pershingiem", przywódcą mafii pruszkowskiej. Gawronik mówił, że padł ofiarą nagonki. Że nie ma nic wspólnego z mafią ani wyłudzeniami podatków. W więzieniu za kilka dodatkowych kąpieli oddał strażnikowi zegarek wart kilkadziesiąt tysięcy dolarów. Po wyjściu na wolność zapowiadał, że znowu będzie o nim głośno. Że rusza z biznesowym projektem idącym w miliardy euro. O Gawroniku rzeczywiście znów zrobiło się głośno, ale z innego powodu. Na początku 2016 r. ruszył proces w sprawie zabójstwa dziennikarza Jarosława Ziętary. Gawronik jest w nim oskarżany o podżeganie do zabójstwa. Obciążają go kolejni świadkowie. On nie przyznaje się do winy.

ZDJĘCIA: MATERIAŁY PRASOWE, JAN SKARŻYNSKI/REPORTER

eprasa.pl 2cd908a1da

wprost

PRENUMERATA 2020 W CENIE 2019

PÓŁROCZNA PRENUMERATA

WERSJI PAPIEROWEJ TYGODNIKA, W TYM DOSTĘP DO WYDANIA W APLIKACJI

+

PAKIET 2 KSIĄŻEK

JACQUES PERETTI
„ZAKULISOWE UMOWY, KTÓRE ZMIENIŁY ŚWIAT"
FEDERICO VARESE **„ŻYCIE MAFII"**



~~384 ZŁ~~ > **156,00 ZŁ** < **OSZCZĘDNOŚĆ 228 ZŁ**

ZOBACZ NASZE OFERTY: PRENUMERATA.WPROST.PL

CO ZYSKUJESZ W PRENUMERACIE?

Niższą cenę od ceny w kiosku (nawet o 40%) | Nie przegapisz żadnego wydania | Atrakcyjne oferty z dodatkowymi produktami | Każde wydanie trafi do Ciebie pocztą bez dodatkowych opłat | W cenie dostęp do e-wydania w aplikacji, dzięki temu możesz czytać tygodnik już w niedzielę

JAK ZAMAWIAĆ PRENUMERATĘ:
WEJDŹ NA PRENUMERATA.WPROST.PL, WYBIERZ I ZAMÓW W WYBRANEJ OFERCIE
WPŁATA NA KONTO: 03 2490 0005 0000 4600 1433 2316
AWR „Wprost" sp. z o.o., Al. Jerozolimskie 212, 02-486 Warszawa

JEŻELI MASZ JUŻ PRENUMERATĘ:
Skorzystaj także z tej oferty, przedłużymy ci obecnie trwającą prenumeratę, a prezent wyślemy z najbliższym wydaniem.

WIĘCEJ INFORMACJI E-MAIL: **prenumerata@pmpg.pl** TELEFON: **22 529 12 10** INTERNET: **prenumerata.wprost.pl**

eprasa.pl 2cd908a1da

23. Bogdan i Elżbieta Kaczmarkowie
3,8 mld zł

NAJWIĘKSI PRODUCENCI MEBLI W POLSCE. Udziałowcy dwóch meblarskich gigantów: spółki Correct z Ociąża i Com.40 ze Skalmierzyc w Wielkopolsce. Rocznie te dwie firmy produkują meble warte ponad 2 mld zł. Ich najważniejszym odbiorcą jest szwedzka Ikea, chociaż Kaczmarkowie wypuścili też własną markę mebli tapicerowanych Comforty.

Poza tym Bogdan Kaczmarek ma również udziały w znanym producencie odzieży Big Star z Kalisza, producencie krzeseł i foteli Profim czy firmie deweloperskiej Green Property Group. Biznesmen jest także jednym z fundatorów gigantycznego 60-metrowego masztu z flagą Polski stojącego na rondzie Zgrupowania AK „Radosław" w Warszawie. O samym małżeństwie Kaczmarków wiadomo niewiele. Nie udzielają wywiadów i nie występują publicznie.

24. Zbigniew i Mateusz Juroszkowie
3,5 mld zł

OJCIEC JEST JEDNYM Z NAJWIĘKSZYCH DEWELOPERÓW W POLSCE. Syn największym prywatnym bukmacherem. Zbigniew Juroszek prowadzi giełdową spółkę Atal, która w zeszłym roku sprzedała mieszkań za ponad miliard złotych! Mateusz prowadzi sieć 440 punktów bukmacherskich pod marką STS. W zeszłym roku przyjął zakłady za ok. 2,4 mld zł. W STS mecze można obstawiać stacjonarnie, ale też przez stronę internetową czy aplikację na smartfony. Kanały online odpowiadają już za 80 proc. przychodów firmy. W lutym STS zaczął działalność zagraniczną na kilkunastu europejskich rynkach, w tym w Wielkiej Brytanii, Niemczech czy Islandii. Spółka prowadzi też streaming wydarzeń sportowych w STS TV, dzięki której każdego miesiąca można oglądać na żywo transmisje z nawet 5 tys. imprez.

Rodzina Juroszków pozostaje też jednym z największych prywatnych sponsorów sportu w Polsce. STS wspiera reprezentację Polski w piłce nożnej i klub Jagiellonia Białystok. Jest oficjalnym bukmacherem Lecha Poznań, Pogoni Szczecin, Korony Kielce, Górnika Zabrze, Zagłębia Lubin, Asseco Resovii, Vive Kielce oraz x-kom AGO.

25. Tadeusz Chmiel
3,3 mld zł

JEDEN Z NAJBARDZIEJ TAJEMNICZYCH BOHATERÓW LISTY 100. Nie udziela się publicznie, nie daje wywiadów, mało kto wie, jak wygląda. W latach 80. sprzedawał pierwsze meble w geesach i na okolicznych jarmarkach. Jego założenie było proste: dać Polakom tanie meble. Tańsze niż jakakolwiek konkurencja. Kiedy jego największy rywal, czyli szwedzka Ikea, otwierał w 1992 r. swój pierwszy polski salon, Chmiel ruszał z własną meblarską firmą. Prosta nazwa: Black Red White miała uwieść rodaków swoim zagranicznym brzmieniem. Dzisiaj Chmiel sprzedaje co roku meble warte grubo ponad półtora miliarda złotych.



Mateusz Juroszek w swoim STS przyjął w zeszłym roku zakłady bukmacherskie za ok. 2,4 mld zł



Antoni Ptak biznesami zarządza przez telefon, bo najczęściej przebywa w Brazylii, gdzie postawił sobie dworek

26. Antoni Ptak
3,1 mld zł

NAJWIĘKSZY POLSKI HANDLOWIEC. WŁAŚCICIEL GIGANTYCZNEGO MIASTA MODY zlokalizowanego na skrzyżowaniu autostrad A1 i A2 w Rzgowie pod Łodzią oraz największego ośrodka targowo-wystawienniczego w naszej części Europy, czyli Warsaw Expo w Nadarzynie pod Warszawą. Antoni Ptak inwestuje też za granicą. Na Florydzie prowadzi własną sieć hoteli. We francuskiej Turenii kupił zamek, w dżungli między São Paulo a Rio de Janeiro postawił polski dworek. Jest właścicielem licznych nieruchomości i terenów inwestycyjnych w kraju i za granicą.

27. Tomasz Gudzowaty
2,9 mld zł

PRAWDZIWY SPADKOBIERCA FORTUNY PO ZMARŁYM W LUTYM 2013 R. ALEKSANDRZE GUDZOWATYM. Jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych fotografów na świecie. Wielokrotnie zdobywał nagrody World Press Photo, fotografował gwiazdy Hollywood, światowych przywódców oraz najodleglejsze zakątki Ziemi. Tomasz Gudzowaty swoje aktywa ulokował w większości poza Polską, w zagranicznych funduszach inwestycyjnych i nieruchomościach. Robi również gruntowne porządki w odziedziczonych po ojcu spółkach: zajmującej się wytwarzaniem biokomponentów do paliw Wratislavii czy w produkującym alkohole Akwawicie.

ZDJĘCIA: MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da



28. Bogusław Bagsik
2,8 mld zł

NA LIŚCIE 100 NAJBOGATSZYCH „WPROST" POJAWIŁ SIĘ TYLKO RAZ. W 1991 r. zajął na niej od razu ósme miejsce. Parę miesięcy potem Interpol wydał za Bagsikiem międzynarodowy list gończy. Razem ze wspólnikiem, Andrzejem Gąsiorowskim, na zawsze zapisali się na kartach rodzącego się polskiego kapitalizmu. Głównie za sprawą afery Art-B, czyli stworzonego przez nich oscylatora do wielokrotnego pomnażania tych samych pieniędzy. Działali z rozmachem. Montowali koreańskie telewizory, sprowadzali banany z Niemiec, ogłaszali, że kupią całą roczną produkcję traktorów Ursusa, żeby firmę uratować przed bankructwem. Obracali bilionami starych złotych, które wymieniali na dolary i wywozili z kraju w workach. Bagsik przed prawem uciekł w 1991 r. do Izraela. Trzy lata później wpadł na lotnisku w Zurychu, skąd przetransportowano go do Polski. W kraju usłyszał w 2000 r. wyrok dziewięciu lat więzienia.

29. Sobiesław Zasada
2,7 mld zł

LEGENDA POLSKIEGO BIZNESU I MISTRZ KIEROWNICY. Rajdowiec z tytułem trzykrotnego mistrza Europy. Sukcesy w sportach motorowych otworzyły mu drzwi do Mercedesa. Najpierw został kierowcą technicznym znanej niemieckiej marki, a na początku lat 90. pierwszym generalnym dystrybutorem Mercedes-Benz w Polsce. Kontrolował też spółki Autosan i Jelcz, kiedyś największych polskich producentów autobusów i ciężarówek. 89-letni Zasada w biznesie pozostaje aktywny do dziś. Ma udziały w znanej polskiej marce ubrań 4F, importuje wina, a nawet prowadzi własny ośrodek narciarski w Świeradowie Zdroju.

Bagsik i Gąsiorowski obracali bilionami starych złotych, które wymieniali na dolary i wywozili w workach

Zasada wjechał do biznesu dzięki rajdom samochodowym. Został pierwszym dilerem Mercedesa w Polsce



30. Marcin Iwiński
2,5 mld zł

JEDEN Z NIELICZNYCH PRZEDSTAWICIELI MŁODEGO POKOLENIA POLSKIEGO BIZNESU, który znalazł się w naszym zestawieniu. Główny akcjonariusz CD Projektu, największego polskiego producenta gier. To on stoi za sukcesami „Wiedźmina". Może i nie wyprodukujemy telefonu na miarę iPhone'a, ale widać, że jesteśmy w stanie stworzyć grę komputerową, w którą gra cały świat. „Wiedźmina" kupiło do marca zeszłego roku już 33 mln ludzi. Akcje CD Projektu notują kolejne rekordy, a spółka jest dzisiaj warta prawie dwa razy tyle co energetyczny gigant PGE. <

© Wszelkie prawa zastrzeżone



ZDJĘCIA: PAP, MATERIAŁY PRASOWE, KRZYSZTOF WOJCIEWSKI

eprasa.pl 2cd908a1da

Lista 50 Najbogatszych Polek 2019



ZDJĘCIA: TATIANA JACHYRA/KULCZYK FOUNDATION

1. Dominika Kulczyk
9 mld zł

BEZAPELACYJNIE NAJBOGATSZA KOBIETA W POLSCE. FILANTROPKA, REPORTERKA I INWESTORKA. Wspólnie z bratem Sebastianem spadkobierczyni zmarłego w 2015 r. Jana Kulczyka. Kontroluje Polenergię, spółkę wycenianą na warszawskiej giełdzie na ponad miliard złotych. Firma jest liderem rynku energetyki odnawialnej. Prowadzi projekty farm wiatrowych i fotowoltaiki, handluje energią w Europie Środkowej. Główny projekt Polenergii, realizowany wspólnie z Equinorem – światowym potentatem energetycznym z Norwegii – to budowa farmy wiatrowej na Morzu Bałtyckim o mocy 1500 MW. Misją Dominiki Kulczyk jest integracja energetyki w Europie oraz rozwój energetyki zeroemisyjnej. Dlatego tak ważny jest ostatni sukces Polenergii z sierpnia 2019 r. W konsorcjum z Amerykanami i Francuzami spółka wygrała ukraiński przetarg na pierwszy w historii tego państwa projekt realizowany w modelu partnerstwa publiczno-prywatnego – Most Energetyczny Ukraina-UE. To z jednej

eprasa.pl 2cd908a1da



strony modernizacja sektora energetyki, a z drugiej pierwszy etap pełnej synchronizacji systemu energetycznego Ukrainy z Unią Europejską. O skali i znaczeniu geopolitycznym przedsięwzięcia świadczy to, iż całkowita wartość projektu szacowana jest na ok. 8 proc. ukraińskiego PKB.

Poza biznesem Dominika koncentruje się na działalności filantropijnej. Kieruje rodzinną organizacją charytatywną Kulczyk Foundation, która angażuje się w projekty pomocowe na całym świecie. Celem fundacji jest walka z dyskryminacją i nierównością społeczną wobec kobiet i dzieci w myśl idei budowania świata bez barier. W ramach tej działalności Dominika m.in. wspiera młode matki w Kolumbii, chroni kobiety przed handlarzami ludźmi w Nepalu oraz pomaga ratować dzieci z niewoli w Ghanie i Senegalu. Wspiera także edukację dzieci w Polsce.

W wywiadach Dominika Kulczyk podkreśla, że co najmniej 40 mln ludzi na świecie żyje dziś w niewoli

Znana jest również jako autorka filmów dokumentalnych. W stacji TVN już od lat prowadzi swój autorski program „Efekt Domina". Formatem zainteresowała się nawet amerykańska stacja informacyjna CNN International. Pod koniec sierpnia wyemitowała już drugi film dokumentalny pt. „Stolen Son", który opowiada historię zaginięcia 12-letniego Mohameda Faisala. Dokument zwraca uwagę na sytuację uchodźców z Mjanmy przebywających w Bangladeszu. Ponad milion Rohindżów żyje tam w stanie ciągłego zagrożenia. Domnika Kulczyk w swoich reportażach koncentruje się przede wszystkim na tematach handlu ludźmi i dyskryminacji kobiet. W wywiadach podkreśla, że dzisiaj co najmniej 40 mln ludzi na świecie żyje w niewoli. Skala współczesnego niewolnictwa jest najwyższa w historii, a czerpane z niego zyski mogą sięgać nawet 150 mld dolarów rocznie.

2. Barbara Komorowska
2 mld zł

JEJ MĄŻ ZBIGNIEW, BYŁY SENATOR I POSEŁ ZWIĄZANY Z PSL, częściej występował przed kamerami, ale tak naprawdę to ona powinna brylować w mediach, bo trzyma większość udziałów w rodzinnych firmach Komorowskich. Mało kto wie, ale to przecież od pierwszych liter imienia i nazwiska Barbary Komorowskiej pochodzi nazwa Bakoma. Mleczny potentat, który dzisiaj śmiało rywalizuje z francuskim Danone czy niemieckim Zott, na początku swojej działalności zajmował się uprawą cebuli. Zbigniew Komorowski założył Bakomę z żoną pod koniec lat 80. Oprócz cebuli, którą przerabiali na susz, produkowali też wytłoki jabłkowe na pektynę, zamrażali owoce i warzywa, które trafiały głównie na eksport. W 1992 r. zajęli się produkcją jogurtów i tak zostało do dziś. W rodzinnym biznesie działa już drugie pokolenie. Syn Piotr Komorowski zaczął pracę u boku ojca w wieku 33 lat. 11 lat musiał się wykazywać, żeby tato w 2013 r. powierzył mu funkcję prezesa rodzinnej firmy. Do Komorowskich oprócz Bakomy należy też producent oleju rzepakowego – spółka Komagra, jeden z największych wytwórców mąki – firma Polskie Młyny czy Bioagra Oil, spółka zajmująca się produkcją biopaliw. W sumie we wszystkich firmach Komorowscy zatrudniają prawie 2 tys. ludzi.

JAK WYCENIALIŚMY Wartość pakietów akcji spółek giełdowych ocenialiśmy na podstawie notowań z września 2019 r.; nieruchomości na podstawie średnich cen sprzedaży z 2018 i 2019 r., a wartość firm niegiełdowych porównywaliśmy do analogicznych notowanych na giełdzie. Gdy nie było to możliwe, zestawialiśmy je z podobnymi lub posługiwaliśmy się wskaźnikami sektorowymi GPW z września tego roku (w zależności od branży, w jakiej działa dana spółka). Informacje na temat wyników finansowych pochodzą z najnowszych dostępnych sprawozdań finansowych publikowanych w Krajowym Rejestrze Sądowym. Pod uwagę braliśmy kapitał własny i zysk netto.

eprasa.pl 2cd908a1da

Lista 50 Najbogatszych Polek 2019



Grażyna Kulczyk zaczynała w biznesie od sprowadzania tanich rowerów z Tajwanu

3. Grażyna Kulczyk
1,7 mld zł

KIEDYŚ NAJBOGATSZA POLKA, dzisiaj przedstawiana już jako matka najzamożniejszej kobiety w kraju. Grażyna Kulczyk z wykształcenia jest prawnikiem. Ukończyła Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu. Później zrobiła aplikację sędziowską i podjęła pracę w Instytucie Prawa Cywilnego na UAM. Na początku lat 90. postawiła na własny biznes. Sprowadzała rowery z Tajwanu, a w pierwszym salonie Volkswagena, który otworzyła razem z Janem Kulczykiem, prowadziła aukcję dzieł sztuki. Ale jednym z jej najważniejszych autorskich projektów był poznański Stary Browar, który sprzedała niemieckiemu funduszowi Deutsche Asset & Wealth Management za ok. 290 mln euro. Inne składniki jej majątku to liczne nieruchomości oraz potężna kolekcja dzieł sztuki, wyceniana na ponad 100 mln euro. Grażyna Kulczyk jest znana ze wspierania inicjatyw kulturalnych i promocji polskiej sztuki za granicą. Reprezentuje Polskę w komitetach programowych londyńskiej TATE Modern oraz nowojorskiej MoMA. Na początku tego roku w szwajcarskiej miejscowości Susch otworzyła własne muzeum sztuki współczesnej, w którym promuje głównie młodych polskich artystów.



Kawy, herbaty i inne produkty z Mokate od Teresy Mokrysz są już dostępne na 70 rynkach

4. Barbara Kaczmarek
z rodziną
1,3 mld zł

ONA I CZTERECH BRACI. Barbara Kaczmarek razem z Andrzejem, Krzysztofem, Kazimierzem i Jarosławem prowadzą spółkę Kaczmarek Malewo z siedzibą w Malewie w Wielkopolsce. Zaczynali w 1985 r. od produkcji folii na okładki do zeszytów, na wózki dziecięce, materace czy drzwi harmonijkowe. Później folia z ich zakładów lądowała w polonezach produkowanych przez zakłady FSO. Dzisiaj są największym polskim producentem instalacji z tworzyw sztucznych. Wytwarzają rury kanalizacyjne i wodociągowe, zbiorniki, studnie czy rynny.

5. Teresa Mokrysz
1 mld zł

NAJBOGATSZA ŚLĄZACZKA, KTÓREJ FIRMA PRZYNOSI CO ROKU PONAD MILIARD złotych przychodów. Pochodzi z Istebnej. Wychowała się w góralskim domu z tradycjami, ale nie wytrzymała w nim zbyt długo. Już jako 14-latka przeprowadziła się do internatu. Marzyły jej się prawnicze studia, ale po śmierci ojca rodziny nie było stać na utrzymanie studentki. Pomogli więc teściowie, którzy wsparli jej edukację na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach. Kazimierz Mokrysz, mąż Teresy, zaczął działać w biznesie. Produkował elementy budowlane, później wypiekał paluszki. Ona dostała pracę urzędniczki w ustrońskim magistracie. Ale rzuciła państwową posadę, żeby pomóc mężowi w biznesie. Rozhulał się już na tyle, że w latach 80. zatrudniał 150 osób. Teresa Mokrysz do rodzinnej już firmy dołożyła swój własny pomysł na biznes, który podsunął jej pewien pasażer w samolocie do Londynu. Siedziała obok przedstawiciela holenderskiej firmy wytwarzającej śmietankę w proszku do kawy. I tak zaczęła się historia Mokate, która obok słynnej już na całą Polskę śmietanki zajęła się produkcją równie popularnego cappuccino oraz innych kaw i herbat.

Polki są bogate jak nigdy dotąd. Pieniądze robią na wszystkim. Budują elektrownie wiatrowe, montują podkłady kolejowe, odlewają aluminium

ZDJĘCIA: BEATA WIELGOSZ, MATERIAŁY PRASOWE, ADAM JANKOWSKI/REPORTER

eprasa.pl 2cd908a1da

5. Elżbieta Kaczmarek
1 mld zł

PRODUKUJE PONAD MILION SOF ROCZNIE. Elżbieta Kaczmarek razem z mężem Bogdanem są właścicielami spółki Correct z Ociąża i Com40 ze Skalmierzyc w Wielkopolsce. To najwięksi w kraju producenci mebli i materaców. Inwestorka ma również udziały w firmie Skaltex z siedzibą w Skalmierzycach w województwie wielkopolskim. To jeden z największych w kraju sprzedawców przędzy dziewiarskiej, którą importuje między innymi z Indii, Turcji, Syrii, Uzbekistanu czy Turkmenistanu. Elżbieta Kaczmarek jest jedną z najbardziej tajemniczych bohaterek na naszej liście. Nie pojawia się w mediach i nie udziela wywiadów.

7. Katarzyna Frank-Niemczycka
950 mln zł

Żona i partnerka biznesowa Zbigniewa Niemczyckiego, który na Liście 100 najbogatszych Polaków pojawia się nieprzerwanie od 30 lat. To właściciel trzeciego największego producenta kapsułek żelowych w Europie. Wytwarza w nich leki i suplementy diety dla ponad 100 firm farmaceutycznych.

Frank-Niemczycka udziela się charytatywnie. Jako pierwsza kobieta w Polsce otrzymała tytuł Ambasadora Dobrej Woli UNICEF. Przez ponad 20 lat była prezesem Stowarzyszenia Olimpiady Specjalne Polska, które wspiera osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Niedawno na tym stanowisku Frank-Niemczycką zastąpiła Anna Lewandowska. Ona sama została honorową prezes stowarzyszenia. Frank-Niemczycka prowadziła również własną fundację Gwiazdy dla dzieci, która zbierała pieniądze na pomoc szpitalom dziecięcym. Mama trójki synów: Maksymiliana, Mikołaja i najstarszego Michała.

8. Małgorzata Adamkiewicz
850 mln zł

INICJATORKA PRAC NAD INNOWACYJNYMI POLSKIMI LEKAMI ORAZ PROMOTORKA WSPÓŁPRACY BIZNESU Z NAUKĄ. Dyrektor generalny i współwłaścicielka Adamedu – jednej z największych polskich firm farmaceutyczno-biotechnologicznych, powstałej na bazie polskiej myśli naukowej i własnych patentów (obecnie 190). Strategia rozwoju, oparta na dwóch filarach – innowacyjności oraz ekspansji zagranicznej – sprawiła, że dziś Adamed jest już międzynarodową marką. Posiada ok. 500 produktów oferowanych pacjentom w kilkudziesięciu krajach. Ma swoje przedstawicielstwa w dziewięciu państwach: Hiszpanii, Rosji, Wietnamie, Kazachstanie, Uzbekistanie, Ukrainie, Czechach, Słowacji i nowo utworzone przedstawicielstwo we Włoszech. W tym roku Adamed nabył pakiet udziałów włoskiej spółki Ecupharma.

Dr n. med. Małgorzata Adamkiewicz jest również prezesem powołanej pięć lat temu Fundacji Adamed, wspierającej rozwój utalentowanej młodzieży oraz popularyzację nauk ścisłych i przyrodniczych. Z jej inicjatywy powstał program ADAMED SmartUP, do którego w trakcie pięciu edycji zarejestrowało się 32 tys. uczniów z całej Polski, a ok. 1,2 tys. uczestniczyło w warsztatach naukowych.



Frank-Niemczycka jako pierwsza kobieta w Polsce otrzymała tytuł Ambasadora Dobrej Woli UNICEF

Małgorzata Adamkiewicz posiada specjalizację I i II stopnia z chorób wewnętrznych oraz endokrynologii. Jest członkiem Światowego Towarzystwa Endokrynologicznego. Ukończyła Akademię Medyczną w Warszawie (obecnie Warszawski Uniwersytet Medyczny) oraz The Stockholm School of Economics Executive Education. Pełni funkcję wiceprezesa zarządu Polskiej Rady Biznesu, należy do Business Centre Club, Kapituły Biznesu przy Uniwersytecie Jagiellońskim, a także zasiada w radzie uczelni Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz Medalem 100-lecia Odzyskania Niepodległości przyznawanym osobom zasłużonym dla polskiej gospodarki.



eprasa.pl 2cd908a1da

Lista 50 Najbogatszych Polek 2019



9. Anna Podniesińska
800 mln zł

BEZ NIEJ NIE BYŁOBY W POLSCE BUTÓW BATA, PRZESYŁEK OD DHL EXPRESS, ubrań Oscara Jacobsona czy usług znanej amerykańskiej agencji reklamowej Ogilvy&Mather. Businesswoman ściągnęła je do Polski już we wczesnych latach 90., dając polskim klientom kawałek Zachodu. Równocześnie zaczęła też tworzyć własne firmy, jak Interdom, Interhart, Interviking, Rekord czy W&P. Obecnie ich roczne obroty sięgają ok. 850 mln zł. Razem z rodziną zainwestowała także w liczne nieruchomości. I już prawie 30 lat nie tylko rozwija własny biznes, lecz także pozyskuje nowych partnerów, zakładając spółki ze znanymi międzynarodowymi firmami. Anna Podniesińska jest przykładem budowania ciągłości biznesowej przez tworzenie wciąż nowych inwestycji. Ostatnia, warta ponad miliard dolarów, będzie realizowana wraz z amerykańskim miliarderem Andrew Whitneyem z firm Oceanic Energy i VelociFoam. Współpraca polegać będzie na wprowadzeniu na polski rynek innowacyjnych rozwiązań technologicznych w sektorze ciekłego gazu ziemnego – LNG. Za wkład w rozwój polskiej gospodarki Anna Podniesińska została uhonorowana Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

10. Zyta Olszewska
700 mln zł

Z WYKSZTAŁCENIA FARMACEUTKA, która jeszcze w latach 80. miała doświadczenie w kierowaniu aptekami. W 1990 r. wspólnie z Andrzejem Olszewskim otworzyli swoją pierwszą aptekę w Tychach, potem kolejną w Jaworznie. Na rynku pojawił się problem z zaopatrywaniem placówek medycznych w leki, więc małżeństwo przyszło z pomocą, otwierając w 1997 r. własną hurtownię farmaceutyczną w Katowicach. Takie były początki Farmacolu. Dzisiaj to wiodący dystrybutor farmaceutyków na polskim rynku. W zeszłym roku obroty całej grupy wyniosły 6 mld zł!

Dorota Soszyńska działa na Instagramie. Jej profil obserwują tysiące ludzi, a największą fanką jest córka Nicole



Po sprzedaży Solarisa Solange Olszewska zajęła się ekologicznym rolnictwem. Hoduje kaczki, kury i gęsi

11. Dorota Soszyńska
700 mln zł

KILKA MIESIĘCY TEMU PRZEJĘŁA DUŻEGO PRODUCENTA KOSMETYKÓW L'BIOTICA, którego produkty są dostępne w czołowych polskich drogeriach i sieci 5 tys. aptek. Dorota Soszyńska razem z mężem Wojciechem są twórcami jednego z największych przedsiębiorstw farmaceutyczno-kosmetycznych w Polsce i liderami na rynku produktów dla osób o skórze wrażliwej i skłonnej do alergii. Ich spółka Oceanic jest producentem leków, wyrobów medycznych, kosmetyków i dermokosmetyków takich marek jak AA, Long4Lashes, Oillan czy POLKA.

W 2017 r. weszli na rynek z zupełnie nową linią produktów. AA Wings of Color to pierwsza w Polsce szeroka gama kosmetyków do makijażu do skóry wrażliwej i skłonnej do alergii.

Swoje produkty sprzedają w 48 krajach świata, m.in. w Niemczech, Holandii, na Ukrainie, Litwie, w krajach Zatoki Perskiej, Stanach Zjednoczonych, Wietnamie czy Japonii. Soszyńscy są także wyłącznym dystrybutorem ekskluzywnych marek kosmetycznych Payot, John Frieda czy Liu JO.

12. Solange Olszewska
650 mln zł

ROK TEMU NA DOBRE ROZSTAŁA SIĘ Z BIZNESEM. Po ponad 22 latach budowania wraz z mężem Krzysztofem marki Solaris zdecydowała się firmę sprzedać. Znanego producenta autobusów kupili za 300 mln euro Hiszpanie z koncernu CAF. Olszewska mówi, że nie prowadzi już żadnej działalności biznesowej, ale pod Poznaniem prowadzi ekologiczne gospodarstwo rolne, które nazwała Zagrodą Szczęśliwych Zwierząt. Hoduje tam świnie wełniaste rasy mangalica, owce wrzosówki, kaczki biegusk, kury zielononóżki, gęsi kubańskie, a nawet pawie, bociany czy krowy rasy Jersey. Uprawia warzywa, owoce i zboża, nie używając żadnych sztucznych nawozów. Na terenie gospodarstwa prowadzi własny sklep, gdzie można kupić ekologiczne płody rolne, a także artykuły spożywcze sprowadzane z Niemiec i Włoch.

ZDJĘCIA: MATERIAŁY PRASOWE, WOJCIECH ROBAKOWSKI / FORBES / FORUM, MARIUSZ SZACHO, PAWEŁ HOFFMAN

eprasa.pl 2cd908a1da

13. Aldona Wejchert
621 mln zł

KIEDYŚ ZWIĄZANA Z KILKUNASTOMA RÓŻNYMI POLSKIMI SPÓŁKAMI, dzisiaj w Krajowym Rejestrze Sądowym widać tylko jej udziały w funduszu Wejchert Investments. To tam znajdują się nieruchomości, które w spadku zostawił rodzinie zmarły w 2009 r. Jan Wejchert, twórca telewizji TVN. Aldona Wejchert współtworzyła sieć multipleksów Multikino, zasiadała też w radzie nadzorczej grupy medialnej TVN, która w lipcu 2015 r. została kupiona przez Scripps Network Interactive, a dziś należy do koncernu Discovery Communications. Aldona Wejchert jest członkiem rady Fundacji TVN Nie jesteś sam, a także członkiem Polskiej Rady Biznesu oraz Kapituły Nagrody PRB.

14. Irena Eris
580 mln zł

PARĘ MIESIĘCY TEMU W JEJ FIRMIE DOSZŁO DO WIELKIEJ ZMIANY POKOLENIOWEJ. Po 30 latach stery w rodzinnym biznesie przejął syn Ireny Eris, Paweł. Na sukcesję czekał prawie całe swoje życie. Irena Eris produkuje kosmetyki, prowadzi hotele SPA, zarządza siecią 24 instytutów kosmetycznych. Na studiach farmaceutycznych





Aldona Wejchert otwierała w Polsce pierwsze Multikina. Jej mąż Jan Wejchert był współtwórcą ITI

Irena Eris pierwsze kremy robiła w lokalu wynajmowanym po piekarni. Mąż rozwoził je maluchem

zaczęła eksperymentować w uczelnianym laboratorium, tworząc pierwsze kosmetyki dla siebie, potem również dla znajomych. Po obronie doktoratu na Uniwersytecie Humboldta w Berlinie zrezygnowała z kariery naukowej. Wraz ze swoim mężem Henrykiem Orfingerem założyła Laboratorium Kosmetyczne Dr Irena Eris. Dzisiaj co roku sprzedaje ponad 40 mln sztuk kosmetyków. Jedną piątą swojej produkcji wysyła na eksport do prawie 60 krajów, m.in. do Danii, Hiszpanii, Niemiec, Austrii, Portugalii, Iraku, Iranu.

15. Renata Szukalska
451 mln zł

POSIADA WIĘKSZOŚĆ UDZIAŁÓW W KALISKIEJ SPÓŁCE PORTOS. To wiodący producent rolet okiennych i bram rolowanych. W 2017 r. sprzedała produkty za prawie 215 mln zł. Firmę założyła razem z Tomaszem Szukalskim na początku lat 90. Oprócz rolet sprzedaje również moskitiery, żaluzje czy osłony do okien.

16. Barbara Inglot
450 mln zł

WSPÓŁWŁAŚCICIELKA JEDNEJ Z NAJBARDZIEJ ROZPOZNAWALNYCH POLSKICH MAREK NA ŚWIECIE. Biznes budowała wspólnie z mężem Wojciechem Inglotem. Zaczynali od produkcji płynu do czyszczenia głowic magnetofonowych, potem pokolorowali Polkom szare czasy PRL, wprowadzając na półki barwne buteleczki z lakierami do paznokci. W III RP kreowali markę z dala od popularnych drogerii. Otwierali własne sklepy w nowych galeriach handlowych. Przełomem była wizyta pewnego Kanadyjczyka, któremu tak spodobał się koncept sklepów Inglota, że zaimportował go za ocean. Wojciech Inglot zmarł niespodziewanie w lutym 2013 r. Na punkcie produkowanych przez niego kosmetyków do makijażu zwariowała połowa Hollywood. Używały ich Avril Lavigne, Sofia Vergara, siostry Kardashian, Jennifer Lopez czy Britney Spears. Barbara Inglot jest udziałowcem kosmetycznego imperium z Przemyśla ze swoim nazwiskiem w nazwie. Firma prowadzi ponad 800 salonów na sześciu kontynentach.

eprasa.pl 2cd908a1da



17. Wiesława Herba
400 mln zł

DRUGI NAJWIĘKSZY UDZIAŁOWIEC W GIEŁDOWEJ SPÓŁCE NEUCA. To jeden z największych dystrybutorów farmaceutyków w Polsce. Ma ok. 30-procentowy udział w krajowym rynku. W zeszłym roku spółka przyniosła ponad 7,7 mld zł przychodów i ok. 98 mln zł zysku netto. Herba jest absolwentką Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Obecnie w Neuca sprawuje funkcję zastępcy przewodniczącego rady nadzorczej.

18. Urszula Siecińska
352 mln zł

WSPÓŁWŁAŚCICIELKA PODLASKIEJ FIRMY SUEMPOL. To jeden z największych producentów łososia wędzonego na świecie. Urszula Siecińska firmę założyła razem z mężem Edwardem 30 lat temu. Nie zaczynali wcale od łososia, lecz od krewetek, które poławiali u wybrzeży Holandii i Belgii. Ich owoce morza lądowały na stołach belgijskiego dworu królewskiego. Dzisiaj w Suempolu można kupić łososia pod każdą postacią: w parówkach, pralinach, tatara, wędzonego na zimno, na gorąco, marynowanego, świeżego, w kremie. W zeszłym roku Siecińska sprzedała przetwory rybne warte ponad 723 mln zł, z czego prawie 43 mln zł to zysk netto. Firma 80 proc. swoich produktów kieruje na zagraniczne rynki. I tak oto łosoś stał się hitem eksportowym Podlasia.

Krewetki od Urszuli Siecińskiej lądowały na stołach belgijskiego dworu królewskiego

Elżbieta Filipiak jest wierną kibicką Cracovii. Klub należy do Comarchu, spółki IT, w której ma 14,5 proc. akcji

19. Elżbieta Filipiak
288 mln zł

ZARAZ PO JANUSZU FILIPIAKU MA NAJWIĘCEJ AKCJI W KRAKOWSKIM KONCERNIE INFORMATYCZNYM COMARCH i jednocześnie przewodniczy pracom rady nadzorczej spółki. Jest również właścicielką legendarnej restauracji Wierzynek. W czerwcu tego roku w Rącznej niedaleko Krakowa zainaugurowała budowę ośrodka treningowego dla piłkarzy Cracovii. Klub wchodzi w skład grupy kapitałowej Comarch.

20. Jadwiga Adamczak
282 mln zł

TWÓRCZYNI JEDNEJ Z NAJSTARSZYCH MAREK KOSMETYCZNYCH W POLSCE. Biznes założyła wspólnie z mężem Wiktorem w 1989 r. Ona pracowała w urzędzie skarbowym, on był prezesem lokalnego Społem. Podjęli decyzję o założeniu w Kartuzach własnej firmy kosmetycznej Wibo. Nazwa pochodzi od pierwszego imienia Wiktora Adamczaka i drugiego Jadwigi Bożeny Adamczak. Na pytanie o kapitał na start, odpowiadają zawsze cytatem z „Ziemi obiecanej": „Ja nie mam nic, ty nie masz nic, to razem mamy w sam raz tyle, żeby założyć fabrykę". Ich pierwszym produktem był lakier do paznokci i to od razu w trzech kolorach, żeby na dobre zerwać z szarością PRL. Dzisiaj w swojej ofercie mają już kilkaset produktów kosmetycznych. Nie tylko lakiery, lecz także pudry, róże, kredki, pomadki i wiele innych. W zeszłym roku sprzedali kosmetyki za ponad 109 mln zł, z czego wykręcili prawie 36 mln zł zysku netto.



ZDJĘCIA: MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da

21. Agata Wejchert-Dworniak
270 mln zł

DZIEDZICZKA FORTUNY PO ZMARŁYM W 2009 R. JANIE WEJCHERCIE, współtwórcy gigantycznego koncernu medialnego ITI, który w czasach swojej świetności kontrolował telewizję TVN, portal Onet.pl, sieć kin Multikino czy klub sportowy Legia Warszawa. Dzisiaj Agata Wejchert-Dworniak razem ze swoim rodzeństwem trzyma udziały w rodzinnym holdingu Wejchert Investments, który zarządza nieruchomościami odziedziczonymi po ojcu, m.in. Pałacem Sobańskich w Warszawie oraz sąsiadującym z nim budynkiem dawnej ambasady brytyjskiej przy alei Róż.

22. Kamila Błażejewska
233 mln zł

WSPÓŁWŁAŚCICIELKA JEDNEJ Z NAJWIĘKSZYCH FIRM KOSMETYCZNYCH W KRAJU. Kamila Błażejewska zarządza biznesem wraz z Arturem Błażejewskim już od ponad 11 lat. W Poznaniu prowadzą spółkę Cosmo Group. W portfolio znajdują się marki NeoNail, MylaQ, NEO Make Up, Revi Titanium Nails, Black Lashes. Firma jest jednym z największych dystrybutorów lakierów hybrydowych w naszej części Europy. Dzięki inwestycji w promocję lakiery hybrydowe NeoNail, do tej pory dedykowane wyłącznie dla rynku profesjonalnego, stały się produktem dostępnym dla wszystkich Polek. W ofercie firmy jest już ponad 2,5 tys. produktów, w tym kilkaset kolorów lakierów do paznokci oraz kolekcja kosmetyków kolorowych do makijażu. Innowacyjne rozwiązania to podstawa działalności Cosmo Group, stąd zróżnicowana oferta i nowości, które pojawiają się na rynku praktycznie co tydzień. W 2017 r. Cosmo Group przyniósł ponad 114 mln zł przychodów, z czego ponad 29 mln zł stanowiło zysk netto.

23. Anna Lewandowska
231 mln zł

SPORTSMENKA, TRENERKA I DIETETYCZKA. Prywatnie żona Roberta Lewandowskiego oraz mama ich dwuletniej córki Klary. – Nie jestem tylko żoną – mówiła w wywiadzie dla „Wprost". Od kilku lat prowadzi przecież własną firmę HPBA, która produkuje zdrową żywność pod marką Foods by Ann. W zeszłym roku spółka przekroczyła 12 mln zł przychodów, z czego ponad półtora miliona to zysk netto. I wcale nie jest tak, że Lewandowską stać na prowadzenie biznesu, bo dostała pieniądze od bogatego męża. Swój własny milion zarobiła samodzielnie na reklamach. Jej pierwsza książka „Żyj zdrowo i aktywnie z Anną Lewandowską" sprzedała się w gigantycznym nakładzie. Świetną sprzedaż notowały też jej płyty z treningami i organizowane przez nią obozy sportowe. Zysków z biznesu nie przejada, ale inwestuje. Na warszawskiej Sadybie otworzyła własne centrum treningowe. W zeszłym roku na Wilanowie pierwszą kawiarnię ze zdrową żywnością, która ma się przerodzić w ogólnopolską sieć. Drugi lokal został już otwarty w centrum handlowym Posnania, a trzeci na warszawskich Młocinach.



Anna Lewandowska rusza z nowym biznesem. Będzie sprzedawać własne kosmetyki. Premiera tej jesieni

Razem z przyjaciółką Ewą Puchowską otworzyła też sklep internetowy z ubrankami i zabawkami dla dzieci. Weszła też do smartfonów, na które można pobrać jej aplikację łączącą dietę z treningami. W czerwcu tego roku założyła spółkę Moodiphy, która ma się zajmować sprzedażą kosmetyków. Z nieformalnych informacji wiemy, że ich premiera odbędzie się jeszcze tej jesieni.

Na Facebooku i Instagramie Anię Lewandowską śledzi ponad 3,7 mln fanów. W zeszłym roku została uznana za najbardziej wpływową osobę polskich mediów społecznościowych w kategorii Osoba Publiczna.

ZDJĘCIA: FACE TO FACE/FACETOFACE/REPORTER

eprasa.pl 2cd908a1da



24. Lucjana Kuźnicka-Tylenda
224 mln zł

WIĘKSZOŚCIOWY UDZIAŁOWIEC W TFP, POTENTACIE NA RYNKU OPAKOWAŃ TEKTUROWYCH. Firma pakuje w kartony produkty takich międzynarodowych gigantów, jak Ikea, Nestle czy Unilever. TFP z siedzibą w Kórniku w Wielkopolsce to jedno z najbardziej innowacyjnych i ekologicznych przedsiębiorstw w Polsce. Do produkcji opakowań wykorzystuje recykling papieru, inteligentne systemy dystrybucji mające na celu oszczędzanie wody. Na terenie zakładu działa nawet własna oczyszczalnia ścieków, która całkowicie uzdatnia wodę wykorzystywaną w procesie produkcji.

Kuźnicka-Tylenda jest absolwentką ceramiki na krakowskiej AGH. Założycielem firmy był jej mąż. Kiedy w 1993 r. tragicznie zginął w wypadku samochodowym, przejęła jego obowiązki. Z sukcesem. Według najnowszych dostępnych danych w 2018 r. spółka zanotowała grubo ponad pół miliarda złotych przychodów ze sprzedaży i ok. 10,6 mln zł zysku netto. Właścicielka udziela się także charytatywnie. Od lat wspiera lokalne domy opieki społecznej, organizacje harcerskie i sportowe.

25. Celina Bitner
219 mln zł

WSPÓŁUDZIAŁOWIEC ZAKŁADÓW KABLOWYCH BITNER z siedzibą w Tyciążu koło Krakowa. To jeden z największych producentów kabli i przewodów w Polsce. Zatrudnia ponad pół tysiąca osób, którzy na 10 ha powierzchni produkcyjnej wytwarzają kable telekomunikacyjne, energetyczne czy górnicze. Firma rozpoczęła działalność w 1995 r. od produkcji prostych kabli domofonowych. W zeszłym roku miała ponad 282 mln zł przychodów, z czego 13,7 mln zł stanowił zysk netto. Udziały w spółce dzieli po połowie z Jerzym Bitnerem.

Córki bliźniaczki Grycanów, Małgorzata i Magdalena, są już czwartym pokoleniem w rodzinnej firmie

26. Ewa Sałek
213 mln zł

ZACZYNAŁA OD SPRZEDAŻY CZĘŚCI ZAMIENNYCH DO KAMAZÓW I JELCZY. Dzisiaj jest współwłaścicielką jednej z największych w kraju sieci dystrybucji części zamiennych do samochodów ciężarowych, przyczep, naczep czy autobusów. Firma współpracuje z ponad 400 dostawcami z całego świata. Towar sprzedaje za pośrednictwem 86 oddziałów i punktów partnerskich w Polsce, a także dziewięciu w Czechach i 10 na Słowacji. Ewa Sałek ma połowę udziałów w spółce Autos z siedzibą w Solcu Kujawskim. W zeszłym roku spółka miała ponad 526 mln zł przychodów i ok. 17 mln zł zysku netto.

27. Elżbieta Grycan
194 mln zł

KONTROLUJE POŁOWĘ UDZIAŁÓW W ZNANEJ FIRMIE PRODUKUJĄCEJ LODY GRYCAN z siedzibą w Majdanie koło Warszawy. Firma reklamuje się hasłem: „Lody od pokoleń”. To nie marketingowa bajka, tylko prawdziwa historia, bo tradycje cukiernicze rodzinnego biznesu sięgają jeszcze dziadków Zbigniewa Grycana, męża Elżbiety. Produkcję lodów zaczynali pod koniec XIX w. w Buczaczu, dzisiaj leżącym już na terenie Ukrainy. Po II wojnie światowej rodzice Zbigniewa Grycana przenieśli się do Wrocławia, gdzie otworzyli własną lodziarnię Miś. Syn zdecydował, że również będzie cukiernikiem. Przeniósł się więc do Warszawy, żeby dostać się na praktyki w Bristolu. To tam poznał swoją przyszłą żonę Elżbietę, córkę cukierniczego mistrza, od którego młody Zbigniew uczył się fachu. Ich wspólna historia zaczyna się przy ul. Puławskiej w Warszawie, gdzie kupili niewielką lokalną lodziarnię, przeniesioną z drewnianej budki. To tam sprzedawali swoje pierwsze lody i tak zaczęła się historia Zielonej Budki, pierwszej znanej firmy Grycanów, którą w 2001 r. rodzina sprzedała i kilka lat później stworzyła zupełnie nową markę, już ze swoim nazwiskiem w nazwie. Dzisiaj Grycanowie sprzedają lody za setki milionów złotych. W całej Polsce prowadzą sieć ponad 150 lodziarnio-kawiarni.

ZDJĘCIA: MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da



Magdalena Malaczyńska to poliglotka. Mówi w sześciu językach. Przed biznesem uczyła gry na skrzypcach

28. Magdalena Malaczyńska
190 mln zł

RAZEM Z MĘŻEM DARIUSZEM PROWADZĄ ŁÓDZKĄ SPÓŁKĘ INDIGO NAILS. To jeden z największych w kraju producentów lakierów i kosmetyków do pielęgnacji paznokci. Biznes otworzyli późno, bo dopiero w 2011 r. Na początku nikt nie wróżył im sukcesu na już mocno nasyconym rynku kosmetycznym. Zaczynali tylko we dwoje. On miał ponad 20-letnie doświadczenie w biznesie, ona przebojowość i kreatywność. Zanim wzięła się za rozkręcanie od podstaw nowej marki, studiowała psychologię biznesu, dawała lekcje gry na skrzypcach i uczyła się języków obcych. Dzisiaj mówi w sześciu. W kilka lat z małej dwuosobowej firmy wyrośli na giganta branży kosmetycznej. Prowadzą punkty sprzedaży na czterech kontynentach, w tak odległych krajach, jak Australia, RPA czy USA. Działają również charytatywnie, wspierając domy dziecka, domy samotnej matki czy Centrum Zdrowia Matki Polki. W zeszłym roku ich firma osiągnęła ponad 70 mln zł przychodów, z czego ok. 24 mln zł to zysk netto.



Sylwia Gołębiewska prowadzi w TVN Style swój własny program „Kosmetyczne rewolucje”

29. Sylwia Gołębiewska
184 mln zł

POLSKA KRÓLOWA MANICURE. JEDNA Z NAJWIĘKSZYCH EKSPERTEK OD STYLIZACJI PAZNOKCI W NASZEJ CZĘŚCI EUROPY. Ma na swoim koncie kilkanaście nagród i wyróżnień w branżowych konkursach. Dwukrotnie znalazła się w finale Mistrzostw Stylizacji Paznokci. Występowała jako prelegentka i instruktorka na największych targach poświęconych kosmetyce i pielęgnacji dłoni. Prowadziła kursy z tego zakresu nie tylko w Polsce, lecz także w Hiszpanii i we Włoszech. Była jurorką w konkursach i mistrzostwach stylizacji paznokci. Razem z Pauliną Pastuszak, również znaną stylistką, prowadzi w TVN Style własny program „Kosmetyczne rewolucje”, w którym na wzór „Kuchennych rewolucji” Magdy Gessler wyciąga z tarapatów nie restauracje, ale salony kosmetyczne. Razem z mężem Tomaszem Gołębiewskim prowadzą w Jelonku pod Poznaniem spółkę Nesperta, która ma w swoim portfolio znane marki kosmetyczne Semilac i Hi Hybrid. W ciągu pięciu lat ich lakiery do paznokci zaczęły być dostępne na pięciu kontynentach. W zeszłym roku spółka sprzedała kosmetyki warte prawie 140 mln zł, z czego ponad 23 mln zł to zysk netto.

30. Agnieszka Pruszyńska
180 mln zł

CÓRKA KRZYSZTOFA PRUSZYŃSKIEGO, TWÓRCY POTĘGI FIRMY BLACHY PRUSZYŃSKI, jednego z największych producentów stalowych pokryć dachowych i elewacyjnych w naszej części Europy. Jego firma oferuje całą gamę wyrobów koniecznych do budowy domów oraz obiektów przemysłowych: blachodachówek, blach trapezowych, rynien, kasetonów elewacyjnych, profili konstrukcyjnych oraz płyt warstwowych. W skład całej grupy wchodzi 20 spółek i kilka zagranicznych oddziałów: w Niemczech, Rumunii, Czechach, na Węgrzech, Ukrainie i Słowacji. W zeszłym roku grupa przekroczyła 2 mld zł przychodów.

ZDJĘCIA: MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da



31. Ewa Chodakowska
178 mln zł

ZACZYNAŁA OD MYCIA SZYB NA STACJI BENZYNOWEJ W SANOKU, DZISIAJ JEST JEDNĄ Z NAJBARDZIEJ WPŁYWOWYCH KOBIET W POLSCE. Nie odziedziczyła gigantycznego spadku, nie wygrała rządowego przetargu za miliony złotych. To jedna z niewielu kobiet w polskim biznesie, które na swój sukces zapracowały całkowicie same. Filarem jej biznesu pozostaje sklep internetowy Bebio.pl. To tam sprzedaje swoje książki, kalendarze, płyty DVD, ubrania, akcesoria czy sprzęt fitness. W zeszłym roku sprzedała produkty za ponad 13 mln zł, z czego 5,5 mln zł stanowił zysk netto. W porównaniu z 2017 r. wpływy są mniejsze o jedną trzecią, ale to głównie dlatego, że Chodakowska wzięła się za uporządkowanie swojego fitness-imperium. Pozbyła się nierentownych biznesów, jak np. wydawanego przez lata magazynu „Be Active", na rzecz bardziej przyszłościowych branż, do jakich należy produkcja ekologicznych kosmetyków. Trenerka kilerka zaczęła je sprzedawać pod marką BeBio Cosmetics. Kilka miesięcy temu wystartowała też z własną ofertą cateringu dietetycznego. Z Be Diet Catering można już skorzystać w 60 polskich miastach, ale dla Chodakowskiej Polska to za mało. Swoją dietę pudełkową chce też wysyłać za granicę. Takich nowych projektów jest więcej. Frisco.pl, czyli największy internetowy supermarket w Polsce, miesiąc tremu rozpoczął współpracę z Chodakowską. Za pośrednictwem jej strony internetowej klienci będą mogli zamawiać zakupy z Frisco do domu.

Catering Ewy Chodakowskiej jest dostępny w 60 polskich miastach. Ale trenerka chce go wysyłać też za granicę

Ewa Chodakowska przez ostatnie kilka lat rozkochała Polki w treningu. Jest dla nich nie tylko trenerką, lecz także coachem. Jej książki i płyty DVD nie schodzą z list bestsellerów, a w internecie śledzi ją ponad 3,6 mln fanów. Ma na swoim koncie rekord Guinnessa w największym otwartym treningu fitness. Jest przeciwniczką drakońskich diet i obsesyjnej kontroli wagi ciała.

32. Katarzyna Górecka
173 mln zł

KONTROLUJE PONAD JEDNĄ CZWARTĄ UDZIAŁÓW W SPÓŁCE AUTO PARTNER. To jeden z największych w kraju importerów i dystrybutorów części zamiennych do samochodów osobowych, dostawczych i motocykli. Firma powstała w 1993 r. Zatrudniała wtedy zaledwie trzech pracowników, a jej magazyn miał wymiary małego boiska. Dzisiaj w Auto Partner pracuje ponad tysiąc osób. Firma ma w kraju sieć 80 oddziałów sprzedaży. Katarzyna Górecka zasiada w radzie nadzorczej spółki. Ukończyła Akademię Wychowania Fizycznego w Katowicach. Angażuje się również w działalność charytatywną, wspierając liczne fundacje pomagające zwierzętom. Na warszawskiej giełdzie Auto Partner jest wyceniany na ponad 640 mln zł.



Firma Doroty Michalak-Kurzewskiej wyprodukowała takie telewizyjne hity, jak „Pitbull" czy „Wataha"

33. Dorota Michalak-Kurzewska
172 mln zł

RAZEM Z MĘŻEM TOMASZEM KURZEWSKIM KONTROLUJĄ PONAD 40 PROC. AKCJI GRUPY PRODUCENCKIEJ ATM. To ona stoi za sukcesem takich produkcji, jak „Wataha", „Ojciec Mateusz", „Pierwsza miłość" czy „Świat według Kiepskich". W sumie na ogólnopolskich antenach mają 59 produkcji. W zeszłym roku wyprodukowali ponad 840 godzin różnych programów, które obejrzało ponad 34,6 mln widzów. W zeszłym roku ATM Grupa wypracowała ponad 224 mln zł przychodów, z czego ok. 27,8 mln zł stanowił zysk netto. Na warszawskiej giełdzie spółka jest wyceniana na 363 mln zł.

ZDJĘCIA: TRICOLORS/EAST NEWS, MAREK WIŚNIEWSKI/FORUM

eprasa.pl 2cd908a1da

34. Ewa Lechowska
151 mln zł

KONTROLUJE JEDNĄ TRZECIĄ UDZIAŁÓW W SPÓŁCE PRYMAT z siedzibą w Jastrzębiu-Zdroju. To lider na krajowym rynku przypraw. Lechowska firmę założyła wspólnie z mężem Ryszardem 36 lat temu. W 1995 r. powstała marka Prymat, a złotym strzałem okazało się wprowadzenie w tym samym roku na sklepowe półki przyprawy Kucharek, która od dziewięciu lat utrzymuje pozycję lidera rynku. W 2017 r. Prymat sprzedał produkty warte ponad 423 mln zł, co przełożyło się na ok. 42 mln zł zysku netto.

35. Izabela Koral
131 mln zł

35. Monika Koral-Urbańczyk
131 mln zł

CÓRKI JÓZEFA KORALA, KTÓRY RAZEM ZE SWOIM BRATEM MARIANEM W 1979 R. ZAŁOŻYLI W LIMANOWEJ NIEDALEKO KRAKOWA MAŁĄ CUKIERNIĘ. Tak naprawdę był to koktajlbar o wdzięcznej nazwie Kubuś, w którym sprzedawali swoje pierwsze lody. W latach 80. weszli już w produkcję rzemieślniczą. Sprzedawali lody na gałki i lizaki lodowe Pikolo. Do sklepów rozwozili je swoim białym fiatem 126p. Zaraz po transformacji zaciągnęli ryzykowny kredyt w niemieckich markach, żeby otworzyć pierwszą linię produkcyjną. Biznes zaczął hulać na pełnych obrotach. Koralowie już wtedy byli w stanie produkować 300 lodów na minutę. Powiększali udziały w krajowym rynku, dobijając do 26 proc. Zaczęli handlować swoimi produktami za granicą, m.in. w Danii, Wielkiej Brytanii, a nawet w słynących z lodów Włoszech. W promocję marki zaangażowały się największe polskie gwiazdy: Katarzyna Figura, Maryla Rodowicz, Zbigniew Wodecki czy Daniel Olbrychski. Ten ostatni stwierdził, że nie sposób było mu odmówić reklamowania lodów Koral: „Nie mogłem się oprzeć, nie mogłem nie zgrzeszyć". Stawiali na innowacje, produkując lody trójwymiarowe, bez cukru czy bez laktozy. Dzisiaj w biznesie działa już kolejne pokolenie Koralów. Oprócz Izabeli i Moniki w akcjonariacie spółki pojawił się też syn Józefa Korala, Michał. Rodzina ma za sobą rekordowy rok. W 2018 r. sprzedała lody za ponad 423 mln zł. Z tego wykręciła prawie 50 mln zł zysku netto.

37. Marzena Gradecka
130 mln zł

JEST NAJWIĘKSZYM HURTOWYM DOSTAWCĄ KOSMETYKÓW I CHEMII GOSPODARCZEJ W KRAJU. Jej spółka PGD Polska sprzedała w zeszłym roku produkty za ponad pół miliarda złotych. Oprócz tego prowadzi również sieć 300 drogerii Jasmin. Gradecka pochodzi z jednego z najstarszych rodów kupieckich w Polsce. Jej prababka Michalina razem z dziadkiem Janem prowadziła sklep w Jazłowcu na Kresach. Jeszcze jako uczennica podstawówki Gradecka prowadziła przez dwa lata szkolny sklepik w Obornikach Śląskich. Ale na poważnie zajęła się biznesem na początku lat 90. Razem ze swoim mężem Krzysztofem zdecydowali się wtedy otworzyć pierwszy supermarket spod szyldu Eko. Jeden sklep przerodził się w całą sieć, którą kilka lat temu sprzedali Amerykanom za 160 mln zł. Gradecka od lat walczy o prawa polskich kupców. Jest wielką zwolenniczką niedzieli wolnych od handlu.



Marzena Gradecka, chociaż jest handlowcem, walczy o to, żeby niedziela była dniem wolnym od handlu



Dorota Jarodzka-Śródka buduje osiedla, hotele i biurowce. Postawiła już ponad 160 obiektów

38. Dorota Jarodzka-Śródka
101 mln zł

ARCHITEKT I WICEPREZES SPÓŁKI ARCHICOM, NAJWIĘKSZEGO DEWELOPERA WE WROCŁAWIU, realizującego projekty także w Krakowie, Trójmieście, Poznaniu i Łodzi. Od początku powstania Grupy w 1986 r. wraz z mężem Kazimierzem Śródką prowadzi autorską pracownię projektową. Wybudowała już ponad 160 obiektów, w tym budynki mieszkalne, hotele i biurowce. W wywiadach wspomina, że pomysł na własny biznes zrodził się w momencie, gdy nie mogła znaleźć pracy w wymarzonym biurze projektowym, ponieważ z dwójką małych dzieci nie była pożądanym pracownikiem. Jedynym – i jak się okazało najsłuszniejszym wyjściem – było założenie własnej firmy. Z małego biura architektonicznego wyrósł gigant, którego giełda wycenia dzisiaj na ponad 373 mln zł.

ZDJĘCIA: RAFAŁ MASŁOW, MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da



39. Agnieszka Radwańska
99 mln zł

W WYWIADACH MÓWI, ŻE NIE ŻAŁUJE ZAKOŃCZENIA KARIERY. Decyzję podjęła w zeszłym roku i nie zamierza już wracać na profesjonalny kort. Przez 14 lat swojej kariery wygrała 20 turniejów WTA. Długo utrzymywała się w ścisłej dziesiątce najlepszych rakiet świata. Na kortach zarobiła ponad 27 mln dolarów. Dochodzą też zyski z reklam, bo przez lata promowała tak znane marki, jak Lexus, Rado czy Babolat. Dzisiaj mówi, że po prostu korzysta z normalnego życia. Może spokojnie spędzić święta, a nie tak jak kiedyś – z paszportem w ręku, bo zaraz trzeba było wyjeżdżać na turniej na drugi koniec świata. Pieniądze wybiegane na kortach zainwestowała we własny biznes oraz nieruchomości, m.in. w Miami, Sopocie, Zakopanem i Warszawie. 30-latka prowadzi też własny hotel zlokalizowany parę minut pieszo od krakowskich Sukiennic. Do wynajęcia 10 apartamentów. Wystrój każdego przypomina miasto, w którym Radwańska wygrała jakiś turniej, a wygrywała m.in. w Dubaju, Miami, Tokio, Pekinie i Singapurze. Największy sukces odniosła w 2012 r., kiedy doszła do finału wielkoszlemowego Wimbledonu, oraz w 2015 r., gdy wygrała WTA Masters w Singapurze.

Po tenisie Radwańska wzięła się za biznes. W sercu Krakowa prowadzi hotel z 10 apartamentami

40. Izabella Wałkowska
98 mln zł

PRZEDSTAWICIELKA JUŻ DRUGIEGO POKOLENIA W RODZINNEJ FIRMIE PLASTWIL Z UJŚCIA NIEDALEKO PIŁY. W 1983 r. działalność założyli jej rodzice. Od tamtej pory musiało minąć 25 lat, zanim mama była gotowa na to, żeby stery w biznesie przekazać córce. A ta z niewielkiego rodzinnego zakładu zrobiła globalną firmę. Zdywersyfikowała produkcję, pozyskała nowych klientów, potroiła park maszynowy, sześciokrotnie zwiększyła obrót handlowy oraz wprowadziła nowe rozwiązania dla branży kolejowej.

Z sukcesem otworzyła firmę na nowe sektory: wśród klientów znaleźli się producenci urządzeń AGD oraz branża motoryzacyjna.

Komponenty z tworzyw sztucznych produkowane przez Wałkowską można znaleźć w takich markach samochodowych jak Mercedes, Volvo, Opel czy Peugeot. Jej firma działa w Afryce, Azji, Ameryce Południowej oraz w wielu krajach Europy. W zeszłym roku przychody Plastwilu przekroczyły 113 mln zł. Wałkowska ukończyła prawo na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jest członkiem Wielkopolskiej Izby Adwokackiej jako adwokat niewykonujący zawodu. Podczas ostatniej edycji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Wałkowska wylicytowała za 32 tys. zł przejazd nowo otwartą drugą linią metra w Warszawie. Na wycieczkę zabrała swoich pracowników.

Pasją Izabelli Wałkowskiej jest lotnictwo. Należy do Aeroklubu Poznańskiego



ZDJĘCIA: VIPHOTO/EAST NEWS, MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da



41. Grażyna Karkosik
94 mln zł

KONTROLUJE NIECAŁE 14 PROC. UDZIAŁÓW W GIEŁDOWEJ SPÓŁCE ALCHEMIA. Kiedyś mała brzeska firma znana z obróbki skór świńskich. Dzisiaj polski lider w produkcji rur, którego warszawska giełda wyceniała na ponad 800 mln zł. Ale dzisiaj Alchemii na GPW już nie ma. To skutek zapowiedzi Romana Karkosika, męża i partnera biznesowego Grażyny Karkosik, o tym, że zdejmie swoje spółki z parkietu. I tak się stało. – Giełda bywa urocza, uwodzicielska, a czasem nudna i chimeryczna. Wiele jej wybaczałem, ale i ona mnie. Niestety, nadszedł czas, gdy minusy zaczęły przesłaniać pozytywne strony – mówił Roman Karkosik w wywiadzie dla „Wprost".

41. Anna Rozwadowska
94 mln zł

DRUGI NAJWIĘKSZY UDZIAŁOWIEC CENTRUM MEDYCZNEGO ENEL-MED. Spółka świadczy usługi dla prawie pół miliona klientów: indywidualnych i abonamentowych. Prowadzi 35 wielkoprofilowych oddziałów, w tym siedem przychodni przyzakładowych. Do tego trzy kliniki ortopedii i rehabilitacji, klinikę medycyny estetycznej i własny ośrodek opiekuńczo-rehabilitacyjny Willa Łucja w Warszawie. Anna Rozwadowska w przeszłości była wiceprezesem i członkiem zarządu Enel-Medu. Rozwinęła centrum stomatologii i utworzyła ośrodek szkolenia podyplomowego dla stomatologów. Dzisiaj koncentruje się na rozwoju kliniki medycyny estetycznej. W zeszłym roku spółka Enel-Med przyniosła ponad 371 mln zł przychodów.

43. Aleksandra Sowa
69 mln zł

WSPÓŁWŁAŚCICIELKA NAJBARDZIEJ ZNANEJ BYDGOSKIEJ FIRMY CUKIERNICZEJ. Cukiernia Sowa to rodzinna firma założona w 1946 r. przez dziadka Aleksandry, Feliksa Sowę. Zaczynał od wypieku chleba. Później przerzucił się na słodycze. Dzisiaj rodzinna firma oferuje 400 produktów, w tym: torty, ciasta, ciastka, praliny, konfitury czy czekolady. Wypala nawet swoją kawę. Wyroby są sprzedawane we własnej sieci 30 lokali i 160 kolejnych działających na zasadzie franczyzy. Biznes prowadzi obecnie już trzecie pokolenie rodziny. W 2018 r. spółka przyniosła ponad 222 mln zł przychodów i ok. 23 mln zł zysku netto.

Pierwszą cukiernię założył w 1946 r. Feliks Sowa, dziadek Aleksandry. Zaczynał od wypieku chleba

44. Joanna Jakubas
65 mln zł

CÓRKA ZBIGNIEWA JAKUBASA, JEDNEGO Z NAJWIĘKSZYCH INWESTORÓW NA POLSKIEJ GIEŁDZIE. Kieruje grupą Multico, konglomeratem kilkunastu spółek, które w sumie zatrudniają 12 tys. osób. Do jego najważniejszych inwestycji należy Mennica Polska, jedna z trzech najbardziej zaawansowanych technologicznie mennic na świecie. Wybija monety, odlewa sztabki złota, obsługuje też system karty miejskiej i warszawskich biletomatów. To w tej spółce Joanna Jakubas ma 5,8 proc. udziałów. Jest utalentowaną śpiewaczką operową. Ukończyła Royal College of Music w Londynie. Koncertowała w różnych krajach. Zaśpiewała w duecie z samym Andreą Bocellim.

Joanna Jakubas jest utalentowaną śpiewaczką operową. Zaśpiewała w duecie z Andreą Bocellim



ZDJĘCIA: MATERIAŁY PRASOWE, MICHAŁ DĘMBIŃSKI / FORUM

eprasa.pl 2cd908a1da

Lista 50 Najbogatszych Polek 2019



45. Maria Magdalena Kwiatkiewicz
60 mln zł

PODRÓŻNICZKA, FOTOGRAFKA, A PRZEDE WSZYSTKIM BIZNESWOMAN, do której należą udziały w znanej marce biżuteryjnej YES. Z biżuterią jest związana od ponad 35 lat. W kraju prowadzi ponad 180 salonów jubilerskich. Jest też założycielką Galerii YES, gdzie promuje sztukę złotniczą i dokonania polskich projektantów. Kwiatkiewicz jest też właścicielką unikatowej kolekcji współczesnej polskiej sztuki złotniczej od czasów powojennych aż do dzisiaj. Wzbogaca ją o biżuterię etniczną, którą przywozi z egzotycznych wypraw. Z aparatem przemierzyła cały świat. Była m.in. w Birmie, Etiopii, Indonezji, Kambodży, Laosie, Mauretanii, Kamerunie, Nepalu czy Tybecie.

Maria Magdalena Kwiatkiewicz kolekcjonuje biżuterię etniczną, którą przywozi ze swoich dalekich wypraw

46. Zofia Mikołuszko
54 mln zł

GŁÓWNY DZIAŁOWIEC UNIBEPU, JEDNEJ Z NAJWIĘKSZYCH SPÓŁEK BUDOWLANYCH W KRAJU. Deweloper z Bielska Podlaskiego działa w segmentach budownictwa mieszkaniowego, przemysłowego, użyteczności publicznej, sportowego i modułowego. Prowadzi działalność w Polsce, Skandynawii i w Europie Wschodniej. W Norwegii i Szwecji stawia domy i mieszkania w technologii modułowej. W Grodnie na Białorusi buduje centrum handlowe. Na granicy polsko-ukraińskiej przejście graniczne Szeginie za 66 mln zł. W zeszłym roku spółka miała ponad 1,6 mld zł przychodów i ok. 26,2 mln zł zysku netto.



Alina Szynaka jest mamą czwórki dzieci i babcią pięciorga wnuków. Uwielbia podróże i egzotyczne rośliny

46. Alina Szynaka
54 mln zł

WICEPREZES I UDZIAŁOWIEC SZYNAKA-MEBLE, WIODĄCEGO PRODUCENTA MEBLI Z SIEDZIBĄ W LUBAWIE. Całą grupę producencką tworzy sześć nowoczesnych zakładów produkcyjnych oraz Centrum Logistyczno-Wystawiennicze o łącznej powierzchni ponad pół miliona metrów kwadratowych. Alina Szynaka w swojej działalności z powodzeniem łączy biznes z wartościami rodzinnymi, bezpieczeństwem i ochroną środowiska, zarówno w odniesieniu do produkowanych mebli, jak i realizowanych przedsięwzięć. Grupa meblowa, którą kieruje wspólnie z mężem Janem, współpracuje obecnie z ponad 350 salonami partnerskimi w Polsce i eksportuje meble do ponad 50 krajów na świecie. Alina Szynaka wspiera różnego rodzaju akcje charytatywne i społeczne na szczeblu lokalnym i krajowym. Laureatka wielu prestiżowych nagród i wyróżnień. Prywatnie mama czwórki dzieci i babcia pięciorga wnuków, miłośniczka podróży i egzotycznych roślin.

48. Beata Kamińska
53 mln zł

48. Paulina Kuźmińska
53 mln zł

WSPÓŁWŁAŚCICIELKI SPÓŁKI AGROLOK Z GOLUB-DOBRZYNIA W WOJEWÓDZTWIE KUJAWSKO-POMORSKIM. Firma jest jednym z największych sprzedawców nawozów, środków ochrony roślin, nasion i innych produktów niezbędnych dla gospodarstwa rolnego. Prowadzi również skup płodów rolnych, głównie rzepaku, zbóż, soi, łubinów i grochu.

50. Justyna Wyciślok
52 mln zł

WSPÓŁWŁAŚCICIELKA I CZŁONEK ZARZĄDU SPÓŁKI NICROMET z siedzibą w Bestwince w województwie śląskim. To polska firma działająca w branży recyclingowej, specjalizująca się w produkcji stopów odlewniczych dla odlewni aluminium w Europie. <

© Wszelkie prawa zastrzeżone

ZDJĘCIA: MATERIAŁY PRASOWE. FOTO GRAFIK STUDIO ADAM KOLAŚNIEWSKI

eprasa.pl 2cd908a1da

ARTYKUŁ PROMOCYJNY

Przysmak dla dorosłych

Mają wyjątkowy smak. Są źródłem cynku i białka oraz witamin i minerałów. Nie zawierają szkodliwych tłuszczów, przyczyniają się do obniżenia cholesterolu i wzrostu poziomu rozkoszy... nie tylko kulinarnej.

Aneta Kołaszewska

Ta ostatnia właściwość, choć opisywana w literaturze przez hrabiego Casanovę, nie została potwierdzona naukowo, dlatego skupmy się na przyjemnościach kulinarnych, które dają ostrygi. Francuzi je uwielbiają! Niemal wszystkie wyhodowane u swoich wybrzeży muszle spożywają sami, a ponad połowa całej produkcji pochłaniana jest zgodnie z tradycją w dwa wieczory – w Wigilię oraz sylwestra.

Zaliczane są do najszlachetniejszych skorupiaków. Gatunki żyjące dziko wyginęły już prawie całkowicie. Najwięcej ich hodowli znajduje się w wodach Morza Północnego, Atlantyku, a także częściowo w Morzu Śródziemnym. Prowadzenie hodowli wymaga nakładów i jest czasochłonne – stąd wysoka cena ostryg. Od narodzin do momentu, kiedy ostryga może złożyć jaja, mijają aż trzy-cztery lata. Krótki, zaledwie dwumiesięczny sezon rozrodczy kończy się w sierpniu. Jesienią ostrygi wracają na talerze. Smakują wtedy najlepiej, przez całą zimę, aż do lata.

SŁONAWY PRZYSMAK

Mają niezwykłą konsystencję – półpłynną, lekko galaretkowatą, a smak – delikatny, subtelny, odrobinę słony niczym morska woda. Są niskokaloryczne i pozytywnie wpływają nie tylko na nastrój, lecz także na zdrowie – głównie dzięki dużej zawartości cynku.

Najczęściej jedzone są na surowo. Na ich smak duży wpływ mają warunki hodowlane, w jakich dorastają, jak również sposób ich przechowywania po zbiorze – w specjalnych stawach zwanych claires. Ostrygi zawsze kupuje się żywe. Przy schłodzeniu do temperatury 2-7 st. C dobrze wytrzymują transport i przechowywanie do dwóch tygodni. Należy je układać głębszą muszlą do spodu. Otwieranie muszli wymaga nieco praktyki i dużo siły. Trzymając ostrygę w ręce chronionej drucianą rękawicą, należy podważyć muszlę specjalnym nożykiem. Jeśli muszla jest mocno zamknięta, a po otwarciu jej wnętrze wypełnione morską wodą, ostryga jest świeża. Jeśli wewnątrz nie ma wody, a połówki muszli są rozchylone, należy ostrygę wyrzucić, gdyż nie nadaje się do spożycia.

PROSTO Z OSTRYGARIUM

W ofercie warszawskiej restauracji L'Arc Varsovie znajduje się aż sześć rodzajów ostryg w różnych rozmiarach: fine de claire z Holandii, Irlandii, Normandii, wyspy Oléron oraz Belony i Ostra Regal. Ponieważ ostrygi je się żywe, restauracja przywiązuje olbrzymią wagę do świeżości – znajdują się tu aż trzy akwaria, w których żyją ostrygi. Najczęściej podawane są na lodzie w towarzystwie cytryny i bagietki. Aby móc porównać smak różnych gatunków ostryg, najlepiej zamówić talerz miks, na którym znajduje się po sztuce z każdego rodzaju.



Ostrygi najczęściej są podawane na lodzie z cytryną i bagietką

Smakosze twierdzą, że każdy choć raz w życiu powinien spróbować ostryg. Restauracja L'Arc Varsovie daje taką możliwość. Jest tu ostrygarium, dzięki czemu kucharze serwują świeże owoce morza przez siedem dni w tygodniu. Jako jedna z nielicznych restauracji, a być może nawet jedyna w Warszawie, L'Arc Varsovie oferuje również dowóz ostryg do domu.

www.larc.pl

ZDJĘCIA: MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da

Szymon Krawiec

ranking 40 najbogatszych Polaków przed czterdziestką

Kilkunastu przejęło firmy od rodziców. Kilku dostało od ojca fundusze na start. Ale większość najmłodszych polskich milionerów gigantycznych pieniędzy dorobiło się samodzielnie. Nie pochodzą z bogatych domów. Nie odziedziczyli fortuny w spadku. Nie snuli się po sejmowych korytarzach, czekając, aż wpadnie im jakaś fajna spółka do prywatyzacji. W naszym kraju pokutuje opinia, że ten, kto nie założył biznesu w szalonych latach 90., nie może dziś zbudować wielomilionowego majątku. Kolejna edycja listy 40 najbogatszych Polaków przed czterdziestką pokazuje, że szanse są i teraz.

W tym roku, żeby pojawić się w naszym zestawieniu, trzeba było mieć 52 mln zł. Na taką kwotę oszacowaliśmy majątek Grzegorza Krychowiaka, ostatniego bohatera naszej listy. Wzięliśmy pod uwagę jego fenomenalne zarobki, kiedy grał w hiszpańskiej Sevilli i francuskim Paris Saint-Germain. Obok Agnieszki Radwańskiej, Roberta i Anny Lewandowskich, Ewy Chodakowskiej czy Marcina Gortata Krychowiak to kolejny sportowiec, który poszedł w biznes. Rok temu otworzył niedaleko Sejmu własny butik Balamonte z szytymi na miarę garniturami. Niedawno ogłosił, że chce go przekształcić w całą sieć. Ale sportowcy to akurat wyjątkowa kategoria bohaterów na naszej liście, bo pieniędzy nie dorobili się przecież we własnych firmach, lecz głównie dzięki kilometrom wybieganym na kortach, halach i boiskach.

W tym roku, żeby pojawić się w naszym zestawieniu, trzeba było mieć 52 mln zł

Na liście są też młode wilki polskiego biznesu, takie jak bracia Wróblewscy, którzy zaczynali od jednego mieszkania podarowanego im przez rodziców, a dzisiaj są największymi hotelarzami nad polskim morzem. Od zera startował też Maciej Popowicz, czyli polski Mark Zuckerberg. To on założył popularną kiedyś Naszą Klasę. Portal sprzedał Estończykom, a sam zainwestował w produkcję gier na smartfony. Na innowacjach dorobił się Mariusz Ciepły, który stworzył inteligentny komunikator internetowy, z którego korzystają Ikea, Orange czy PayPal. W nowe technologie poszła też Edyta Stanek. Absolwentka krakowskiej AGH i autorka kilkudziesięciu prac naukowych z zakresu fotowoltaiki to, co do tej pory spisywała tylko na papierze, wdrożyła w życie. Jest współwłaścicielką giełdowej spółki ML System, produkującej fotowoltaiczne elementy wykończenia domu, które oprócz tego, że chronią od deszczu, wiatru czy słońca, to przy okazji wytwarzają zieloną energię.

Ale na liście brakuje wielu osób, których można by się przecież w takim zestawieniu spodziewać. Nie ma np. Jana Olszewskiego, syna założycieli gigantycznego producenta autobusów Solaris spod Poznania. Olszewski junior, zamiast odziedziczyć firmę po bogatych rodzicach, musiał iść własną drogą i pogodzić się z tym, że rodzice sprzedali Solarisa Hiszpanom. Nie ma Magdy i Konrada Pazganów – dzieci zmarłego parę miesięcy temu Kazimierza Pazgana, legendy polskiego biznesu, który w Nowym Sączu wybudował największego producenta mięsa drobiowego w naszej części Europy. Dzieci, zamiast kontynuować ojcowski biznes, zdecydowały się sprzedać go Amerykanom. Nie ma również synów i córek najbogatszych ludzi w kraju: Ireny Eris, Henryka Stokłosy, Antoniego Ptaka, Zbigniewa Niemczyckiego. Są oni już w wieku emerytalnym, więc powinni przekazać firmę dzieciom. Jednak często to właśnie firma jest dla rodziców tym ukochanym dzieckiem, z którym rozstać się najtrudniej. <

© Wszelkie prawa zastrzeżone

ZDJĘCIA: MK, PIOTR POREBSKY, MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da



1. Sebastian Kulczyk, 39 lat, 7 mld zł

Jeszcze niedawno występował w tym rankingu razem ze swoją siostrą. Ale rok temu starsza od niego o trzy lata Dominika wypadła z listy 40 najbogatszych Polaków przed czterdziestką. Sebastian występuje obok niej w naszym najważniejszym zestawieniu – zaraz po Michale Sołowowie i Zygmuncie Solorzu zajmują ex aequo trzecie miejsce na tegorocznej Liście 100 najbogatszych Polaków „Wprost". Po zmarłym w 2015 r. ojcu Janie Kulczyku córka odziedziczyła większość gotówki. Syn przejął główne ojcowskie biznesy. Kontroluje koncern chemiczny Ciech, trzy spółki zarządzające Autostradą Wielkopolską oraz pakiety akcji kilkunastu międzynarodowych firm zajmujących się poszukiwaniem i wydobyciem gazu, ropy i metali szlachetnych na czterech kontynentach. Jan Kulczyk miał ochotę założyć kapelusz Indiany Jonesa, podróżować po świecie i szukać kolejnych kopalni złota albo roponośnych pól w najbardziej niebezpiecznych zakątkach świata. Sebastian wychodzi z butów ojca i przestawia jego biznes na nowe tory. Pasjonują go nowe technologie. Jednym z jego największych mentorów jest Elon Musk, amerykański wizjoner, który chce posyłać ludzi na Marsa. Kulczyk sam szuka perełki na miarę produkującej elektryczne samochody Tesli. Stworzył fundusz Manta Ray, poprzez który wsparł finansowo już 25 firm z potencjałem globalnego rozwoju. To m.in. pracująca nad budową innowacyjnego stetoskopu spółka StethoMe czy Virgin Hyperloop One, czyli spółka z wizją ultraszybkiego transportu przyszłości. Mimo tych ambicji wciąż ciągną się jednak za nim stare interesy ojca. Kilka tygodni temu Sąd Unii Europejskiej nakazał zwrócić kontrolowanej przez Kulczyka Autostradzie Wielkopolskiej 1,4 mld zł do budżetu państwa. Autostrada wybudowana w 2011 r. przez Kulczyka seniora dostawała od państwa specjalne rekompensaty na początku działalności. Sąd stwierdził, że państwo wypłacało Kulczykom zbyt wiele, i teraz Sebastian będzie musiał gigantyczną kwotę zwrócić.

2. Piotr Szulczewski, 38 lat, 5,35 mld zł

Polak, który może zatrzymać Amazona. Sukces swojego Wish porównuje do sukcesu kampanii prezydenckiej Donalda Trumpa. Podobnie jak prezydent USA Szulczewski wsłuchał się w głos zwykłych Amerykanów, którzy na co dzień nie kupują drogich torebek od Louisa Vuittona i zegarków Cartiera. Jego Wish, czyli aplikacja do robienia zakupów przez smartfona, to taka idealna galeria handlowa. Idealna dlatego, że użytkownik dostaje w niej do wyboru 200 mln produktów. Sklep sam podpowiada, który z nich będzie nam się najbardziej podobał. A gdyby tego było mało, każdy z nich oferuje w najniższych cenach. Nic dziwnego, że na punkcie stworzonej osiem lat temu przez Szulczewskiego aplikacji zakupowej Wish oszalał cały świat. Dzisiaj ze smartfonami w rękach zakupy robi w niej 300 mln ludzi.

Biznes prowadzi w San Francisco, ale przez 11 lat mieszkał w Warszawie. W wywiadzie dla



„Wprost" przyznał, że chciałby kiedyś przenieść część swojej firmy z Kalifornii do Polski. Mówiło się, że może zostać nowym sponsorem klubu piłkarskiego Legia Warszawa.

Z racji tego, że Szulczewski posiada również kanadyjskie obywatelstwo, w tym roku został okrzyknięty najmłodszym miliarderem w Kanadzie. Amerykański magazyn „Variety" rozpisywał się z kolei o obłędnej willi w Los Angeles, którą biznesmen kupił w tym roku za ponad 15 mln dolarów. W środku: siedem sypialni, garaż na pięć samochodów, basen, siłownia czy prywatne spa z sauną. Z okien widok na wartą 30 mln dolarów winnicę Ruperta Murdocha, australijskiego magnata mediów.

eprasa.pl 2cd908a1da



3. Tomasz Domogała, 34 lata, 2,1 mld zł

Jeszcze w 2012 r. występował na liście 100 najbogatszych razem ze swoim ojcem, Jackiem, który budował potęgę Famuru – spółki produkującej maszyny górnicze. Ale to był ostatni moment, gdy ojciec i syn wspólnie pojawiali się w rankingach, bo Jacek Domogała postanowił, że los swojej firmy zostawia w rękach 28-letniego Tomasza. W ten sposób Domogała junior stał się wtedy najmłodszym miliarderem w Polsce. Odziedziczył udziały w rodzinnym holdingu TDJ; oprócz Famuru kontroluje też inne spółki z branży przemysłowej: Zamet czy Polską Grupę Odlewniczą. Ale, podobnie jak Sebastianowi Kulczykowi, marzy mu się, żeby ojcowski biznes z ciężkiej branży przemysłowej przestawić na lżejszą, innowacyjną. Też założył swój fundusz inwestycyjny, który pompuje miliony złotych w obiecujące biznesy. A Domogała ma nadzieję, że kiedyś znajdzie swojego jednorożca, jak w slangu nazywa się młode, innowacyjne firmy, które osiągną wartość 1 mld dolarów.



4. Mateusz Juroszek, 32 lata, 2 mld zł

Największy prywatny bukmacher w Polsce. Tylko w zeszłym roku zawarł zakłady bukmacherskie za prawie 2,5 mld zł. Jego STS oplótł swoimi lokalami całą Polskę. Mecze można obstawiać w ok. 440 lokalach, ale przede wszystkim przez stronę internetową i aplikację na smartfony. Spółka prowadzi własną telewizję sportową STS TV, dzięki której można oglądać na żywo transmisje z ok. 5 tys. imprez. Mateusz Juroszek pozostaje też jednym z największych prywatnych sponsorów sportu w Polsce. Jego STS wspiera reprezentację Polski w piłce nożnej, Polską Ligę Siatkówki i klub Jagiellonia Białystok. Jest oficjalnym bukmacherem Lecha Poznań, Pogoni Szczecin, Korony Kielce, Górnika Zabrze, Zagłębia Lubin, Cracovii, Asseco Resovii oraz Vive Kielce. Zaangażowany jest również w e-sport.

5. Wojciech Furman, 40 lat, 646 mln zł

Jeden z trzech udziałowców rodzinnej firmy farmaceutycznej Aflofarm z Pabianic. To największy w kraju producent leków bez recepty i jedna z niewielu polskich firm, które swoją potęgę zbudowały wyłącznie na bazie polskiego kapitału, bez udziału zagranicznych funduszy czy wspólników. Spółka produkuje leki na receptę, bez recepty, suplementy diety, kosmetyki i wyroby medyczne.

5. Tomasz Furman, 35 lat, 646 mln zł

Obok Wojciecha i Jacka jeden z trzech braci Furmanów z Aflofarmu. Założycielem znanego producenta leków i suplementów diety jest Andrzej Furman, który w 2006 r. przekazał stery w biznesie swoim synom.

7. Jan Wróblewski, 34 lata, 500 mln zł

Kariery pozazdrościłby mu nawet legendarny Conrad Hilton, amerykański multimilioner, twórca sieci hoteli z jego nazwiskiem w nazwie. Jan Wróblewski razem ze swoim bratem Szymonem w kilka lat zdominowali rynek apartamentów wakacyjnych nad Bałtykiem.



Wcześniej Jan i Szymon uczyli się, jak działa rynek turystyczny, zarządzając starym ośrodkiem wypoczynkowym. Dzierżawili go na wakacje i zajmowali się praktycznie wszystkim – recepcją, obsługą i gastronomią – zarabiając na tym pierwsze poważne pieniądze.

W międzyczasie udało im się sprzedać mieszkanie, które w Warszawie kupili dla nich rodzice. – To był czas boomu. Ceny rosły, a my sprzedawaliśmy jedno mieszkanie i kupowaliśmy drugie. I tak kilka razy, cały czas wychodząc na swoje. Wtedy powstał pomysł, by połączyć te dwie rzeczy: rynek mieszkaniowy i hotelarski – mówi Wróblewski. Z pomocą

ZDJĘCIA: TOMASZ KAWKA/EAST NEWS, DAREK LEWANDOWSKI, CEZARY ASZKIEŁOWICZ / AGENCJA GAZETA, ALEXANDRA BEIER/BONGARTS/GETTY IMAGES

eprasa.pl 2cd908a1da



rodziców, którzy są właścicielami sanatorium Jantar Spa w Kołobrzegu, postanowili, że wejdą w Polsce na rynek condohoteli. To biznes z pogranicza nieruchomości, turystyki i finansów. Inwestor stawia hotel w dobrym kurorcie. Zainteresowani wykupują u niego apartamenty, ale spędzają w nich tylko kilka tygodni w sezonie. Przez resztę roku wynajmują wykupione mieszkania inwestorowi, który w czasie ich nieobecności prowadzi w nich regularny hotel. Właściciele mieszkań na takim podnajmowaniu swoich apartamentów mogą zarobić nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych. Do kontrolowanej przez Wróblewskich spółki Zdrojowa Invest należy już sześć inwestycji nad polskim morzem i w górach.

7. Szymon Wróblewski, 36 lat, 500 mln zł

Współwłaściciel spółki Zdrojowa Invest. Więcej w notce o Janie Wróblewskim.

9. Maciej Popowicz, 35 lat, 461 mln zł

Mark Zuckerberg na polską miarę. Jeszcze jako 22-latek założył polskiego Facebooka, czyli popularny serwis społecznościowy Nasza Klasa. Nawet nie zdążył na serio pokonkurować z prawdziwym Zuckerbergiem, bo dwa lata po tym, jak Naszą Klasę założył, zdecydował się ją sprzedać. 70 proc. udziałów Popowicza kupił w 2008 r. estoński fundusz Forticom. Transakcja miała opiewać na 200 mln zł. To właśnie wtedy Popowicz został najmłodszym polskim milionerem. Pieniądze ze sprzedaży zainwestował we własną spółkę produkującą gry na smartfony. Notowany na warszawskiej giełdzie Ten Square Games wydał już 200 tytułów, w które gra 21 mln użytkowników na całym świecie.

10. Robert i Anna Lewandowscy, po 31 lat, 450 mln zł

Najbogatsza para polskiego sportu. On jest najlepszym polskim piłkarzem w historii. W całym 2019 r. zdobył najwięcej bramek spośród wszystkich zawodników grających w pięciu najmocniejszych ligach Europy. W rankingach wyprzedza samego Messiego i Cristiano Ronaldo. W sondzie przeprowadzonej niedawno przez BBC Polak został uznany za najlepszego napastnika na świecie. Ona ma tytuł mistrzyni świata i wielokrotnej medalistki mistrzostw Europy i Polski w karate tradycyjnym. Uznawana jest za jedną z najbardziej wpływowych Polek.

Oprócz sportu obydwoje świetnie sprawdzają się w biznesie. Robert wybudował luksusowe osiedle na warszawskiej Ochocie, ma udziały w spółkach zajmujących się marketingiem, mediami czy wynajmem i zarządzaniem nieruchomościami. Jest również współwłaścicielem warszawskiego sklepu sportowego Zgoda FC. Niedawno założył spółkę z Jerzym Krzanowskim, jednym z najbogatszych Polaków i właścicielem gigantycznego producenta mebli biurowych Grupa Nowy Styl z siedzibą w Krośnie. To na ich krzesełkach będą siedzieć kibice podczas kolejnego mundialu w 2022 r. w Katarze. Lewandowski z Krzanowskim chcą w przyszłym roku otworzyć na terenie Browarów Warszawskich nowoczesną restaurację. Lokal ma zająć aż 1,3 tys. mkw. powierzchni i działać na czterech piętrach. Będzie utrzymany w sportowym klimacie. Spółka nosi nazwę Nine's od dziewiątki, z którą na plecach gra kapitan naszej reprezentacji.

Anna Lewandowska weszła właśnie na rynek z własną linią naturalnych kosmetyków PHLOV, które można kupić m.in. w perfumeriach sieci Sephora. Sprzedaje również zdrową żywność, ubrania i akcesoria dla dzieci, prowadzi własną sieć kawiarni, organizuje obozy treningowe, wydaje książki, kalendarze i płyty DVD promujące zdrowy styl życia.

11. Edgar Łukasiewicz, 26 lat, 423 mln zł

Najmłodszy, a zarazem najbardziej tajemniczy polski milioner. Fortunę na koncie miał już jako 11-latek, bo w 2004 r. nagle zmarł jego ojciec, Mariusz Łukasiewicz, który dorobił się gigantycznego majątku, tworząc dwa słynne polskie banki: Lukas Bank i Euro Bank. Po jego śmierci setki milionów złotych trafiły na specjalny fundusz, w którym udziały ma 26-letni syn Łukasiewicza, Edgar.

eprasa.pl 2cd908a1da



12. Damian Kenkel, 38 lat, 419 mln zł

Razem ze starszym o 10 lat bratem Adamem rozwijają dzieło zmarłego w 2004 r. ojca, Wernera Kenkela. W malutkim Krzycku Wielkim w Wielkopolsce prowadzą gigantyczny biznes wytwarzający tekturę falistą i tekturowe opakowania. Ich ojciec był innowatorem jeszcze w latach 70., kiedy firma dopiero raczkowała. Wnętrza opakowań flokował, czyli nanosił na nie ozdobną warstwę z tworzywa sztucznego. Na zewnątrz oklejał je błyszczącym papierem, korzystając przy tym ze starego wykrojnika. Dzisiaj spółka Werner Kenkel zatrudnia ponad 1,1 tys. pracowników. Rocznie produkuje ponad 600 mln opakowań, które dostarcza do ponad 600 firm w kraju i za granicą. Adam Kenkel pełni w firmie funkcję prezesa. Damian jest wiceprezesem.

13. Marcin Gortat, 35 lat, 400 mln zł

W tym roku zadebiutował w naszym najważniejszym zestawieniu, czyli na Liście 100 najbogatszych Polaków „Wprost". Chociaż nadal pozostaje na koszykarskim bezrobociu, koledzy z parkietu namawiają go do powrotu do NBA. Gortat może by się zgodził, ale tylko za dobrą stawkę. Grając w Washington Wizards czy LA Clippers, pensje liczył w milionach dolarów. Do tego dochodziły kontrakty reklamowe, z których polski koszykarz mógł zgarniać nawet 10 mln zł rocznie. Pieniądze wypocone na parkiecie inwestował przede wszystkim w nieruchomości. W Stanach ma cztery rezydencje: dwie w Arlington na przedmieściach Waszyngtonu i dwie kolejne w Orlando na Florydzie. W tym samym mieście zainwestował we własną restaurację Urbain 40, która serwuje ryby i owoce morza. Kupił też wiele nieruchomości w Łodzi, gdzie się urodził, i w Warszawie. W Krakowie za to ma klinikę okulistyczną Vidium Medica.







14. Agata Wejchert-Dworniak, 39 lat, 270 mln zł

Obok starszego brata Łukasza i młodszej siostry Victorii, jedna z trójki dziedziców fortuny po zmarłym w 2009 r. Janie Wejchercie, twórcy i współzałożycielu telewizji TVN. Jest współwłaścicielką rodzinnej spółki Wejchert Investments, która zarządza Pałacem Sobańskich w Warszawie oraz sąsiadującym z nim budynkiem dawnej ambasady brytyjskiej przy al. Róż. Razem z mężem Maciejem Dwornikiem prowadzą spółkę I-Marine, która działa na rynku nieruchomości oraz organizuje targi, wystawy i kongresy.

15. Kamila Błażejewska, 40 lat, 233 mln zł
15. Artur Błażejewski, 40 lat, 233 mln zł

Właściciele jednej z największych firm kosmetycznych w kraju. Ich poznańska spółka Cosmo Group sprzedaje produkty popularnych marek: NeoNail, MylaQ, NEO Make Up, Revi Titanium Nails, Black Lashes. Firma jest jednym z największych dystrybutorów lakierów hybrydowych w naszej części Europy. W ofercie jest już ponad 2,5 tys. produktów, w tym kilkaset kolorów lakierów do paznokci oraz oferta kosmetyków kolorowych do makijażu.

17. Arkadiusz Pernal, 35 lat, 222 mln zł

Drugi największy udziałowiec producenta gier mobilnych Ten Square Games. Spółka, która zaledwie półtora roku temu weszła na warszawską giełdę, już jest wyceniana na ponad 1,2 mld zł! Pernal jest w tym samym wieku co Maciej Popowicz (miejsce 9.), największy akcjonariusz Ten Square Games. Razem zakładali Naszą Klasę, którą później z sukcesem sprzedali.

ZDJĘCIA: KOENIG & BAUER (CEE), WOJTEK JARGIŁO/PAP, MATERIAŁY PRASOWE, ADAM LACH / NAPO IMAGES / FORUM

eprasa.pl 2cd908a1da

18. Marek Kamola, 40 lat, 192 mln zł

Człowiek, który zarabia miliony na pocie Polaków. Współwłaściciel spółki Benefit Systems od kart MultiSport, popularnego dodatku do regularnej pensji w korporacjach. Umożliwiają one nielimitowany wstęp do kilku tysięcy obiektów sportowych na terenie całego kraju, w tym basenów, siłowni, klubów fitness czy kortów squasha. Oprócz kilku procent udziałów w Benefit Systems Kamola kontroluje też pakiet akcji producenta kosmetyków Miraculum z legendarnymi markami: Pani Walewska, Wars czy Lider.

19. Magdalena Malaczyńska, 34 lata, 190 mln zł — Debiut

19. Dariusz Malaczyński, 39 lat, 190 mln zł

Polska królowa paznokci, która w tym roku po raz pierwszy pojawiła się w gronie 50 najbogatszych kobiet w kraju. Z racji tego, że nie ma jeszcze czterdziestki, zadebiutowała też w zestawieniu najmłodszych polskich milionerów. Magdalena Malaczyńska prowadzi razem z Dariuszem Malaczyńskim łódzką spółkę Indigo Nails, potentata na rynku stylizacji paznokci. W kilka lat z małej, dwuosobowej firmy wyrośli na giganta branży kosmetycznej. Prowadzą punkty sprzedaży na czterech kontynentach w tak odległych krajach jak Australia, RPA czy USA.

21. Sylwia Gołębiewska, 40 lat, 184 mln zł — Debiut

Znają ją wszystkie kobiety, które przywiązują wagę do wyglądu, w szczególności swoich dłoni. To z jej wielkopolskiej spółki Nesperta pochodzą bowiem popularne lakiery do paznokci marki Semilac czy Hi Hybrid. Zawodowo Gołębiewska jest uważana za jedną z największych ekspertek od stylizacji paznokci w Europie. Ma na swoim koncie kilkanaście nagród i wyróżnień w branżowych konkursach. Dwukrotnie znalazła się w finale mistrzostw stylizacji paznokci. Występowała jako prelegentka i instruktorka na największych targach poświęconych kosmetyce i pielęgnacji dłoni. Prowadziła kursy z tego zakresu nie tylko w Polsce, ale też w Hiszpanii i we Włoszech. Była jurorką w konkursach i mistrzostwach stylizacji paznokci. Razem z Pauliną Pastuszak, również znaną stylistką, prowadzi w TVN Style program „Kosmetyczne rewolucje", w którym na wzór „Kuchennych rewolucji" Magdy Gessler wyciągają z tarapatów nie restauracje, ale salony kosmetyczne. Firmą kieruje razem z mężem Tomaszem Gołębiewskim.

< Magdalena Malaczyńska



> Sylwia Gołębiewska





22. Agnieszka Pruszyńska, 33 lata, 180 mln zł — Debiut

Córka Krzysztofa Pruszyńskiego, twórcy spółki Blachy Pruszyński z Sokołowa pod Warszawą. To jeden z największych producentów stalowych pokryć dachowych i elewacyjnych w naszej części Europy.

23. Paweł Fornalski, 39 lat, 178 mln zł

Twórca szczecińskiej spółki IAI – mekki dla większości przedsiębiorców prowadzących swoje sklepy w sieci. Fornalski stworzył dla nich specjalne narzędzia do obsługi sklepów i hurtowni internetowych, a także stron, gdzie można rezerwować noclegi. Pod koniec zeszłego roku 51 proc. udziałów w firmie za 140 mln zł kupił znany inwestor giełdowy Tomasz Czechowicz. Fornalski pozostał w zarządzie firmy, ale nie jest w niej już większościowym udziałowcem. W oparciu o stworzone przez niego rozwiązania działa już kilka tysięcy sklepów internetowych, które co roku sprzedają w sieci towary warte kilka miliardów złotych.

ZDJĘCIA: MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da



23. Ewa Chodakowska, 37 lat, 178 mln zł

Nie odziedziczyła gigantycznego spadku, nie wygrała rządowego przetargu za miliony złotych. To jedna z niewielu osób w polskim biznesie, które na swój sukces zapracowały wyłącznie ciężką pracą. Przez ostatnie parę lat rozkochała Polki w treningu. Jest dla nich nie tylko trenerką, lecz także coachem. Jej książki i płyty DVD nie schodzą z list bestsellerów, a w internecie śledzi ją ponad 3,7 mln fanów. To potężna grupa potencjalnych klientów, którzy kupują u Ewy ubrania, akcesoria, sprzęt fitness, zdrową żywność albo od razu całe plany żywieniowe czy, od niedawna, również ekologiczne kosmetyki. Jej firma Be Bio Active Cosmetiqs sprzedaje kosmetyki wyprodukowane wyłącznie z naturalnych składników, bez testów na zwierzętach. Kilka miesięcy temu Chodakowska wystartowała też z własną ofertą cateringu dietetycznego. Z Be Diet Catering można już skorzystać w 60 polskich miastach, ale dla trenerki killerki Polska to za mało. Swoją pudełkową dietę chce też wysyłać za granicę.

25. Mariusz Ciepły, 39 lat, 152 mln zł

Z jego technologii korzysta już prawie 30 tys. klientów ze 150 krajów świata. W tym tak znane marki jak telekom Orange, bank ING, linia lotnicza AirAsia czy producent mebli Ikea. Mariusz Ciepły jest prezesem i największym udziałowcem wrocławskiej spółki LiveChat Software. Głównym produktem firmy jest inteligentny komunikator, który umożliwia rozmowę na żywo z użytkownikami strony internetowej danej firmy.



Wyskoczy nagle w rogu ekranu i zacznie odpowiadać na nasze pytania.

Livechat można wypróbować przez 30 dni za darmo. Później usługa jest płatna, od 16 do 149 dolarów miesięcznie za jedno stanowisko. Globalny biznes przynosi świetne wyniki finansowe. W zeszłym roku spółka miała prawie 90 mln przychodów. Zysk netto wyniósł ponad 48 mln zł. Marzenie Ciepłego? Żeby loty na Księżyc były tak tanie jak podróże Ryanairem.

26. Izabela Koral, 40 lat, 131 mln zł
26. Monika Koral-Urbańczyk, 37 lat, 131 mln zł
26. Michał Koral, 25 lat, 131 mln zł

Dzieci Józefa Korala, który razem ze swoim bratem Marianem w 1979 r. założył w Limanowej niedaleko Krakowa cukierniczego giganta z jedną piątą udziałów w polskim rynku lodów. Boksują się jak równy z równym z takimi słodkimi potęgami jak Nestlé czy Algida. Koralowie mają za sobą rekordowy rok. W 2018 r. sprzedali lody za ponad 423 mln zł. 50 mln zł to sam zysk netto.

Pierwsze lody na gałki i lizaki lodowe Pikolo ojciec młodych Koralów rozwoził po sklepach swoim białym maluchem. Zaraz po transformacji zaciągnął ryzykowny kredyt w niemieckich markach, żeby otworzyć pierwszą linię produkcyjną. Ryzyko się opłaciło, bo Koralowie już na początku lat 90. byli w stanie produkować 300 lodów na minutę. Powiększali udziały w krajowym rynku, dobijając do 26 proc. Zaczęli handlować swoimi produktami za granicą, m.in. w Danii, Wielkiej Brytanii, a nawet w słynących z własnych lodów Włoszech.

29. Marcin Pióro, 39 lat, 120 mln zł

Cinkciarz, który rzucił rękawicę bankierom. Marcin Pióro stworzył jeden z pierwszych w Polsce internetowych kantorów wymiany walut. Przez Cinkciarz.pl co roku przepływają środki warte ponad 10 mld zł. W ten sposób Pióro wyszarpał bankom ogromną grupę klientów, którzy zamiast wymieniać walutę po ich kursie, wolą skorzystać z jego wirtualnego kantoru. Sam siebie nazywa młodym wilczkiem biznesu. Ze swoim pomysłem znalazł się we właściwym miejscu i czasie. Pomogła też promocja. Usługi Cinkciarza reklamowali nawet byli prezydenci – Bronisław Komorowski i Lech Wałęsa.

ZDJĘCIA: FORUM, MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da

30. Artur Trawiński, 40 lat, 114 mln zł





Najpierw w połowie lat 90. jego ojciec Andrzej uruchomił produkcję perfum pod marką Perfand. Dekadę później Artur Trawiński otworzył FM Group – spółkę, która zaczęła sprzedawać perfumy ojca podobnie jak Avon czy Oriflame handlują swoimi kosmetykami. Dzisiaj FM World poprzez marketing wielopoziomowy sprzedaje już nie tylko perfumy, lecz także suplementy diety, chemię gospodarczą, a nawet kawę. Dystrybuuje je rzesza 2 mln partnerów biznesowych, z czego 200 tys. działa w Polsce. Trawiński ma możliwość wysłania swoich produktów do każdego miejsca na świecie. Kosmetyki i inne produkty z jego firmy są już sprzedawane w 93 krajach.

31. Agnieszka Radwańska, 30 lat, 99 mln zł

Z tenisistki zamieniła się w rentierkę, która żyje z luksusowych nieruchomości. W zeszłym roku zdecydowała się oficjalnie zakończyć swoją 14-letnią karierę, w trakcie której wygrała 20 turniejów WTA. Jak mówi, była to najtrudniejsza decyzja w jej życiu. Zdecydowała się to zrobić, bo przez kłopoty ze zdrowiem nie mogła już grać na poziomie, który by ją zadowalał.



Pieniądze wybiegane na kortach zainwestowała we własny biznes oraz nieruchomości, m.in. w Miami, Sopocie, Zakopanem i Warszawie. 30-latka prowadzi w Krakowie swój własny hotel Aga Tenis Apartments, zlokalizowany parę minut pieszo od Sukiennic. Wnętrza 10 apartamentów na wynajem przypominają miasta, w którym Radwańska wygrała turnieje, a wygrywała m.in. w Dubaju, Miami, Tokio, Pekinie i Singapurze.

32. Florian Wolf, 38 lat, 93 mln zł

Człowiek, który z drewna jest w stanie wyczarować wszystko. Florian Wolf jest właścicielem spółki Silvan ze wsi Jaśki obok Olecka w Warmińsko-Mazurskiem. Produkuje płotki, pergole, place zabaw, kwietniki, kratki, piaskownice i dziesiątki innych drewnianych elementów architektury ogrodowej.

33. Wojciech Szczęsny, 29 lat, 74 mln zł

Debiut

Najdroższy polski bramkarz, którego wartość rynkową wylicza się na 35 mln euro, czyli prawie 150 mln zł. Spośród kilkunastu Polaków grających we włoskiej lidze to właśnie Wojciech Szczęsny może liczyć na najwyższe zarobki. W Juventusie zadebiutował w listopadzie 2017 r., gdzie zarabia 3,5 mln euro rocznie. Szacując jego majątek, oprócz włoskich zarobków wzięliśmy pod uwagę również te angielskie. Szczęsny przez cztery lata grał przecież w Arsenalu Londyn, gdzie zarabiał ponad 5 mln funtów rocznie. Dużą część pensji zjadły mu oczywiście horrendalnie wysokie podatki. Zarówno w Wielkiej Brytanii, jak i we Włoszech najbogatsi, do których polski bramkarz z pewnością się zalicza, muszą oddawać tamtejszym urzędom skarbowym ponad 40 proc. pensji. W przeciwieństwie do innych sportowców w naszym rankingu Wojciech Szczęsny na razie nie idzie w biznes. W interesach dużo prężniej działa jego starszy o trzy lata brat Jan, również bramkarz. Otworzył akademię piłkarską Kraina Futbolu, która organizuje obozy sportowe i prowadzi własną szkółkę dla młodych talentów w warszawskim centrum handlowym Blue City. Mówi się, że Wojciech Szczęsny też inwestuje, ale głównie w karierę swojej żony. Marina Łuczenko-Szczęsna to polska piosenkarka ukraińskiego pochodzenia, która jak na razie ma na koncie dwa albumy z gatunku pop.

ZDJĘCIA: JONATHAN MOSCROP/PRESS ASSOCIATION/EAST NEWS, LINTAO ZHANG/GETTY IMAGES, MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da



34. Aleksandra Sowa, 31 lat, 69 mln zł

Najsłodsza milionerka w Polsce. Współwłaścicielka cukierni Sowa, sieci ponad 150 lokali cukierniczych. Bydgoską cukiernię zaraz po II wojnie światowej założył dziadek Aleksandry, Feliks Sowa. Zaczynał od wypieku chleba. Na początku lat 60. sprzedał swój pierwszy słodki wypiek. Był to popularny wtedy tort firmowy z dużą ilością słodkiego kremu. Aleksandra Sowa oprócz tego, że jest zaangażowana w rodzinny biznes, prowadzi również warsztaty i pokazy cukiernicze, organizuje szkolenia dla młodych adeptów cukiernictwa oraz robi wyjątkowe torty na indywidualne zamówienie.

35. Sebastian Muliński, 38 lat, 68 mln zł

Razem z Pawłem Fornalskim, również bohaterem tego zestawienia (23. miejsce), tworzył szczecińską spółkę IAI, potentata w obsłudze sklepów internetowych. Ukończył informatykę i ekonometrię na Uniwersytecie Szczecińskim. Interesuje się ekonomią, giełdą, trenuje siatkówkę.



35. Joanna Jakubas, 35 lat, 68 mln zł

Skromne 5,8 proc. udziałów w Mennicy Polskiej, producencie monet i sztabek złota, daje jej majątek wyceniany na prawie 70 mln zł. Joanna Jakubas to córka Zbigniewa Jakubasa, znanego inwestora giełdowego, właściciela Multico, grupy kilkunastu spółek z branży kolejowej czy deweloperskiej.

37. Edyta Stanek, 38 lat, 63 mln zł

Jedna z najbardziej innowacyjnych przedsiębiorczyń w Polsce. Ukończyła Wydział Inżynierii Mechanicznej i Robotyki AGH. Jest autorką artykułów naukowych z dziedziny fotowoltaiki. Teorię zamieniła na praktykę i otworzyła własny biznes. Kontroluje ponad jedną trzecią udziałów w giełdowej spółce ML System. Produkuje i sprzedaje panele fotowoltaiczne. Jej firma jako jedyna w kraju prowadzi własne badania, tworzy prototypy ogniw fotowoltaicznych i bada nowe materiały. Dzięki temu oferuje takie cuda jak fotowoltaiczne zadaszenie tarasu, fotowoltaiczne szyby, lustra, żaluzje i inne elementy wykończenia domu, które oprócz tego, że chronią od deszczu, wiatru czy słońca, to przy okazji wytwarzają zieloną energię.

38. Beata Kamińska, 38 lat, 53 mln zł
38. Paulina Kuźmińska, 30 lat, 53 mln zł

Nowe pokolenie w spółce Agrolok z Golubia-Dobrzynia w województwie kujawsko-pomorskim. To jeden z największych w kraju sprzedawców nawozów, środków ochrony roślin czy nasion.

ZDJĘCIA: MATERIAŁY PRASOWE, INSTAGRAM

eprasa.pl 2cd908a1da



Debiut

40. Grzegorz Krychowiak, 29 lat, 52 mln zł

Złośliwi się śmieją, że nie przez przypadek grał w Paris Saint-Germain, a teraz w Lokomotiwie Moskwa, bo siedziby tych dwóch klubów to przecież dwie światowe stolice mody. A Grzegorz Krychowiak jak żaden inny polski piłkarz bardzo dba o swój ubiór. W 2016 r. zadebiutował w barwach PSG. Chociaż świetnie się zapowiadał, nie przebił się do podstawowego składu drużyny. Jego kontrakt z Francuzami był fenomenalny. Zarabiał prawie 5 mln euro za sezon. W zeszłym roku wypożyczono go do Lokomotiwu Moskwa. Grał tam tak dobrze, że Rosjanie wykupili Krychowiaka od Francuzów za 12 mln euro. Wybiegane na boiskach pieniądze zainwestował we własny biznes. W zeszłym roku w Warszawie niedaleko Sejmu otworzył butik Balamonte, gdzie można kupić m.in. szyte na miarę garnitury. Sam w szafie ma ich prawie 50. We wrześniu ogłosił, że powiększa swoje modowe imperium i wkrótce otworzy nowe butiki. Jak na razie na biznesie nie zarabia. Chociaż sklep miał w zeszłym roku prawie milion złotych przychodów, to zaliczył prawie 700 tys. zł straty. <

© Wszelkie prawa zastrzeżone

REKLAMA

Apicold

Apicold Propo spray do nosa
Panaceum z ula
Zabija 100% bakterii[1]

Izotoniczny roztwór wody morskiej i propolisu do stosowania w celu nawilżenia i oczyszczenia nosa z zalegającej wydzieliny towarzyszącej przeziębieniu, zapaleniu zatok czy zapaleniu błony śluzowej nosa.



od 4. roku życia

Alpen Pharma Group

Apicold Propo działa bakteriobójczo na:

Streptococcus pneumoniae (dwoinka zapalenia płuc-pneumokok) **w 100%**

Pseudomonas aeruginosa (pałeczka ropy błękitnej) **w 95%**

Haemophilus influenza (tzw. pałeczka „grypy") **w 100%**

[1] *Raport z badań:* ***Ocena działania przeciwdrobnoustrojowego preparatu Apicold Spray do nosa Propo;*** *Katedra i Zakład Mikrobiologii Lekarskiej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego; 01.2019.*

Wyrób medyczny; 30 ml.

www.alpenpharma.pl

eprasa.pl 2cd908a1da

NAJDROŻSZE ZABIEGI

Luksusowe terapie

Medycyna estetyczna sama w sobie jest czymś luksusowym. Jednak poza pulą zabiegów popularnych, wykonywanych dziś w wielu gabinetach, jest też coś więcej. To terapie z wyższej półki.

Olga Kowalska



Co jest luksusowe? Za luksusowe często uchodzi to, co modne, nowe albo po prostu pięknie nazwane. Jednak prawdziwym wyznacznikiem luksusu jest cena. Coś, co sprawia, że dany produkt nie jest dostępny dla wszystkich.

TECHNOLOGIA W SŁUŻBIE PIĘKNA

Kiedyś z luksusem kojarzyły się wszczepiane w twarz złote nici, dziś prym w świecie piękna wiedzie nowoczesna technologia. Dobra wiadomość? Nie trzeba jeździć za granicę. Większość najlepszych kuracji można wykonać w Polsce.

Gabinety chętnie kupują nowoczesne technologie. Lubią nowości. Także te z wyższej półki. W kraju dostępne są nie tylko najnowocześniejsze na rynku lasery pikosekundowe i frakcyjne, lecz także wykonywana za pomocą urządzeń najnowszej generacji terapia HIFU, w której do „bezoperacyjnego liftingu" używa się skoncentrowanej wiązki ultradźwięków.

Jednym z niewielu niedostępnych zabiegów jest plazmafereza, czyli oczyszczanie krwi. W Polsce ze względów prawnych jest stosowana jedynie do celów medycznych. Terapie wykonywane z użyciem drogiego, wartego czasem nawet kilkaset tysięcy złotych sprzętu, wciąż są symbolem luksusu, ale ich cena z roku na rok spada, przez co stają się coraz bardziej powszechne. Gdzie szukać czegoś dla nielicznych? Spójrzmy na zabiegi z użyciem drogich, trudno dostępnych preparatów.

NASZE DROGIE FIBROBLASTY

Ostrzykiwanie skóry wyciągiem z jadu malezyjskiego węża czy rozsławiona kilka lat temu przez Victorię Beckham maseczka z odchodów słowika japońskiego? To banał. Dziś prawdziwie luksusowe składniki preparatów to te uzyskiwane z tkanek własnych pacjenta.

Kiedyś z luksusem kojarzyły się złote nici, dziś prym w świecie piękna wiedzie nowoczesna technologia

– Najbardziej kosztownym zabiegiem, który wykonywałem, było wszczepienie pacjentowi autologicznych, czyli jego własnych, ale namnożonych w specjalnym laboratorium fibroblastów – mówi dr. n. med. Andrzej Ignaciuk, prezes Polskiego Towarzystwa Medycyny Estetycznej i Anti-Aging. Fibroblasty to komórki odpowiedzialne m.in. za produkcję kolagenu i elastyny. W dużej mierze to właśnie one decydują o jakości, a więc i wyglądzie skóry. Jeszcze kilka lat temu zabieg z użyciem namnożonych fibroblastów kosztował nawet 10 tys. euro. Dziś - około 3,5 tys. euro.

Podobnie wysokie ceny osiągają terapie z użyciem pobranych od pacjenta i namno-

ZDJĘCIA: 123RF

eprasa.pl 2cd908a1da

WIDZIMY KAŻDEGO PACJENTA

Vidium medica



KOREKCJA WZROKU

LECZENIE STOŻKA ROGÓWKI

LECZENIE STARCZOWZROCZNOŚCI

SPECJALISTYCZNA CHIRURGIA ZAĆMY

DIAGNOSTYKA ZESPOŁU SUCHEGO OKA

LASEROWA TERAPIA WCZESNEGO AMD (2RT)

KOMPLEKSOWA DIAGNOSTYKA DZIECI I DOROŁYCH

Dobre centrum okulistyczne to nie tylko nowoczesny sprzęt ale też kadra zaufanych i doświadczonych specjalistów. Wieloletnia praktyka, tysiące wykonanych zabiegów i regularne szkolenia sprawiają, że w naszym gronie znajdują się ambitni lekarze, których celem jest najwyższy komfort i poczucie bezpieczeństwa naszych pacjentów. Poznaj nasz zespół, który zaopiekuje się Tobą w Vidium Medica.

Masz pytania? Zadzwoń: **12 655 14 67 lub 888 444 881**

Centrum Okulistyczne Vidium Medica
kontakt@vidiummedica.pl

vidiummedica.pl

eprasa.pl 2cd908a1da

Uroda (niemal) na wagę złota

CZY WIESZ, ŻE



Najdroższy krem w ofercie jednej z sieciowych perfumerii kosztuje 6990 zł (50 ml). To „płynny skalpel" firmy MBR – który – jak twierdzi producent – jest alternatywą dla ingerencji chirurga. Zawiera peptyd z jadu węża i aktywny środek medyczny, który znacząco zwiększa pochłanianie tlenu w komórkach skóry. Preparat daje natychmiastowy, odczuwalny efekt liftingu. Wygładza zmarszczki, ujędrnia skórę. Ci, który go używali, twierdzą, że te marketingowe sformułowania to szczera prawda. Prawdziwy eliksir młodości?

Ekskluzywna niemiecka marka MBR ma w ofercie również krem z cząsteczkami szczerego, 24-karatowego złota za 1350 zł (50 ml). Najwyraźniej tych, którzy uważają, że za młodość i urodę warto zapłacić każdą cenę, jest wielu, bo marka notuje wysoką dynamikę sprzedaży. Tylko we wrześniu sprzedano w Polsce prawie 40 opakowań kremu z serii The Best Face po 5650 zł za 50-mililitrowe opakowanie.

żonych w laboratorium komórek macierzystych. Różnica polega na tym, że fibroblasty uzyskuje się z fragmentu skóry, a komórki macierzyste najczęściej z tkanki tłuszczowej. Komórki macierzyste stymulują skórę do intensywnej regeneracji. Cena: kilkadziesiąt tysięcy euro za zabieg.

Zabiegi z użyciem namnożonych tkanek własnych to procedury ekskluzywne, kosztowne i od jakiegoś czasu, przynajmniej w UE, trudno dostępne. Jeszcze kilka lat temu wykonywano je w Polsce. Dziś, po zmianie prawa i wprowadzeniu zakazu namnażania komórek do celów pozamedycznych, ich wykonywanie jest znacznie ograniczone, a pacjenci, by je wykonać, jeżdżą na Ukrainę, do Rosji, Azerbejdżanu, Chin lub do liberalnej pod wieloma względami Szwajcarii.

WAMPIRY I SPÓŁKA

Jest jednak i dobra wiadomość. Użycie tkanek własnych pacjenta jest w Polsce dozwolone, jeśli ich nie namnażamy, ale pobraną od pacjenta próbkę jedynie oczyszczamy w celu uzyskania z niej preparatu. W ten sposób z tkanek własnych powstaje preparat zawierający nie tylko fibroblasty czy komórki macierzyste, ale także płytki krwi, a właściwie to, co w nich najcenniejsze, czyli czynnik wzrostu. Zabieg polegający na ostrzykiwaniu skóry preparatem przygotowanym z krwi pacjenta to tzw. plazma (osocze) bogatopłytkowa, czyli rozsławiony przez celebrytów - m.in. Kim Kardashian – „wampirzy lifting".

– Substancje obecne w płytkach krwi można też wyizolować i poprzez odpowiednie procedury zamknąć w innych nośnikach – od płynu do wstrzyknięć po kremy – tłumaczy dr Ignaciuk. Kremów nie można kupić w Polsce. Można uzyskać je na indywidualne zamówienie. Cena? Od 350 euro w górę.

LUKSUSOWA PERSONALIZACJA

Wszelkie terapie związane z własnymi tkankami pacjenta są drogie ze względu na technologie potrzebną do przygotowania preparatów, lecz także ze względu na coś, co czyni je wyjątkowymi, czyli niezwykle luksusową personalizację. To specyfiki szyte na miarę. Nie tylko robione na zamówienie kosmetyki, których skład ustalany jest na podstawie drobiazgowej analizy stanu skóry pacjenta, lecz także przygotowywane po serii badań kroplówki witaminowe, jedna z ulubionych metod dbania o zdrowie i urodę gwiazd takich jak Adele czy Gwyneth Paltrow. W Polsce osobą, która zachęca do ich stosowania, jest m.in. Anna Lewandowska.

Personalizacja tego, co aplikowane jest pacjentowi, leży także u podstaw dostępnego w Polsce zabiegu, który jest prawdziwym numerem jeden w Stanach Zjednoczonych. Aqua Gold Fine Touch polega na nakłuwaniu skóry specjalnym kartridżem, którego igły są zrobione ze złota. Igły wstrzykują do wewnętrznych warstw skóry specjalnie przygotowaną mieszankę. Co znajdziemy w eliksirze młodości? Składniki nawadniające takie jak kwas hialuronowy, lecz także witaminy, aminokwasy czy podaną w niewielkich ilościach toksynę botulinową.

– Indywidualny koktajl jest przygotowywany osobno dla każdego pacjenta – tłumaczy dr. n. med. Marek Pitucha z Holistic Clinic.

PRAWDZIWY LUKSUS

– Medycyna estetyczna sama w sobie jest luksusowa, zwłaszcza gdy jest stosowana regularnie i kompleksowo. Ludzie bogaci, celebryci, gwiazdy robią to samo co zwykli ludzie, ale regularnie i w większych ilościach – tłumaczy dr. n. med. Kamila Padlewska, właścicielka Gabinetów Dermatologii Estetycznej i Medycyny Anti-Aging Oricea w Warszawie. Dlatego prawdziwym luksusem są nie tyle pojedyncze zabiegi, ile całe, obejmujące wiele procedur plany leczenia.

– Stworzona przez lekarza i rozpisana na kilka miesięcy terapia dostosowywana jest do potrzeb danego pacjenta i łączy w sobie zabiegi z wielu dziedzin. To zapewnia kompleksową opiekę – tłumaczy dr. n. med. Katarzyna Smolarczyk z Kliniki Promedion.

Czy kosztowne zabiegi są lepsze? I tak, i nie. Bo pojedynczy, nawet najdroższy zabieg nie zdziała cudów. A jeśli nawet zdziała, to nie będziemy się cieszyć jego efektami na zawsze. Medycyna estetyczna wymaga regularności. To tajemnica nie tylko sukcesu, ale i prawdziwego luksusu. <

ZDJĘCIA: MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da

CZAS NA SMART AGING!

Życie w ciągłym biegu, stres i brak czasu często odbija się na wyglądzie naszej skóry. Coraz więcej osób świadomie podchodzi do tematu dbania o siebie wybierając metody skuteczne lecz nieinwazyjne, jednocześnie unikając drastycznych zmiany w swoim wyglądzie. Naturalność, autentyczność i bycie sobą to wartości, które są filarami filozofii Smart Aging stworzonej przez Holistic Clinic. Takie podejście cechuje specjalistów Holistic Clinic, a wiedza naukowa i najnowocześniejszy sprzęt pozwala na zaplanowanie zabiegów w taki sposób, aby pacjent regularnie i delikatnie dbał o swoją skórę. Dr Agnieszka Bańka-Wrona przybliży możliwości jedynej w Europie platformy laserowej Joule™ X. Od września zabiegi wykonywane tym laserem są dostępne w Holistic Clinic.

CO WYRÓŻNIA PLATFORMĘ LASEROWĄ JOULE™ X NA TLE SPRZĘTU DOSTĘPNEGO DO TEJ PORY NA RYNKU?

Przede wszystkim wszechstronność. Końcówki platformy laserowej **Joule™ X** pozwalają na przeprowadzenie zabiegów o różnych długościach fal: fototerapii, fotoodmładzania, zamykania poszerzonych naczyń krwionośnych, terapii frakcyjnej, usuwania nadmiaru zlokalizowanej tkanki tłuszczowej, ujędrnienia skóry, także zabiegu ginekologii estetycznej. Unikatowość technologii pozwala mniejszą inwazyjność i najwyższą skuteczność.

CO TO OZNACZA DLA PACJENTA?

Przede wszystkim możliwość zindywidualizowania terapii. W trakcie jednego zabiegu laserem możemy walczyć z różnymi problemami skóry. W przypadku leczenia trądziku różowatego najwyższą skuteczność gwarantuje połączenie fototerapii z laserem neodymowo-yagowym, które uzupełniają się walcząc jednocześnie z rumieniem i poszerzonymi naczynkami. Dzięki temu już po pierwszym zabiegu widać bardzo dobre efekty. Z kolei dla pacjentów, którzy chcą odmłodzić skórę i jednocześnie poprawić owal twarzy doskonale sprawdza się połączenie zabiegu **SkinTyte™** z laserem hybrydowym **Halo™**. Tak naprawdę, kombinacji jest tyle, ile przypadków naszych pacjentów.

NA JAKIE REZULTATY MOŻNA LICZYĆ?

Odpowiednia kombinacja lasera erbowo-yagowego i diodowego w procedurze **Halo™** powoduje, że nasi pacjenci mogą liczyć na krótki czas rekonwalescencji, który wynosi zaledwie 4 dni. Działamy wówczas na dwóch poziomach: odnowy naskórka, likwidacji przebarwień i zmniejszenia porów, a z drugiej strony pobudzamy syntezę kolagenu w skórze właściwej. Efektem finalnym jest poprawa napięcia skóry, wygładzenie drobnych zmarszczek, zniwelowanie przebarwień i „zagęszczenie" skóry dzięki zwiększeniu ilości włókien kolagenowych.

CO ROBIĆ, ABY NASZA SKÓRA WYGLĄDAŁA ZAWSZE PIĘKNIE?

Kluczem do pięknej skóry jest mądre korzystanie z możliwości współczesnej medycyny i kosmetologii estetycznej. Najskuteczniejsze wydają się obecnie terapie łączone. Odpowiednio dobrane i wykonywane z właściwą częstotliwością zabiegi fotoodmładzania i laseroterapii w połączeniu z wybranymi metodami zabiegowymi gwarantują nie tylko efektywność ale i naturalny wygląd. Warto pamiętać, że świetnie w długofalowym dbaniu o skórę sprawdza się także nowoczesna pielęgnacja. W Holistic Clinic każdy pacjent ma przygotowany przez lekarza indywidualny **Smart Aging Plan**, który zapewnia systematyczność i indywidualne dobranie terapii.

CZY ZABIEGI PLATFORMĄ JOULE™ X MAJĄ SZANSĘ ODMIENIĆ POSTRZEGANIE LASEROTERAPII?

Laseroterapia frakcyjna była do tej pory kojarzona z długą rekonwalescencją i inwazyjnością. Laser **Halo™** pozwala na osiągnięcie efektu porównywalnego do agresywnych technik ablacyjnych, ale z bardzo krótkim czasem rekonwalescencji. Zapraszamy do przekonania się o tym na własnej skórze.

HOLISTIC CLINIC SMART AGING

Zapraszamy na zabiegi:

ul. Racławicka 98, 02-634 Warszawa
tel.: +48 22 100 62 26, +48 603 482 484
e-mail: SmartAging@HolisticClinic.pl | www.holisticclinic.pl

eprasa.pl 2cd908a1da

ARTYKUŁ PROMOCYJNY

Przełom w leczeniu otyłości

Terapia za pomocą balonu Orbera 365 to przełom w leczeniu otyłości. Balon zakładamy na rok i zapewniamy pacjentowi wsparcie zespołu ekspertów – mówi ***dr n. med. Michał Spychalski*** ze szpitala specjalistycznego w Brzezinach.

Rozmawiała **Olga Kowalska**



Już kilka lat temu specjaliści alarmowali, że otyłość w Polsce przybiera rozmiary epidemii. A dziś?

Problem narasta. Żyjemy coraz szybciej, coraz więcej pracujemy. Efekt? Mamy coraz mniej czasu, żeby o siebie zadbać. Jemy nieregularnie i w biegu. Często wieczorami. To wystarczy, żeby nasz metabolizm zaczął „wariować". Pojawia się otyłość i choroby z nią związane. Pozytywnym zjawiskiem jest to, że coraz więcej osób dostrzega problem i decyduje się na leczenie.

Sama dieta nie wystarczy?

Jest wiele osób, które mimo stosowania różnych metod z niechcianymi kilogramami walczą od lat – bez powodzenia. Często zadowalający efekt trudno osiągnąć jedynie za pomocą diety i ćwiczeń. Wiele osób decyduje się na metody operacyjne, np. wycięcie części żołądka.

A ci, którzy nie chcą operacji albo zmagają się z nadwagą, ale do operacji jeszcze się nie kwalifikują?

W takich wypadkach skuteczne jest leczenie za pomocą terapii z użyciem balonu żołądkowego. W naszej klinice stosujemy bardzo skuteczną metodę leczenia otyłości, wykorzystując Balon Orbera 365. Implantacja balonu połączona ze wsparciem naszych specjalistów daje bardzo dobre efekty.

Jak to działa?

Zabieg zakładania balonu trwa 20-30 minut. Wprowadzamy go do żołądka metodą endoskopową. Po wypełnieniu roztworem soli fizjologicznej balon w sposób mechaniczny zmniejsza objętość żołądka, co redukuje uczucie głodu i sprawia, że szybciej odczuwamy sytość. Dzięki temu łatwiej niż tylko za pomocą diety obniżyć ilość przyjmowanych pokarmów. Samo ułożenie balonu w górnej części żołądka ma wpływ na wydzielanie hormonów odpowiedzialnych za uczucie głodu, co potęguje efekty terapii. Co ważne, ta metoda zmniejszenia objętości żołądka w odróżnieniu od metod operacyjnych jest w pełni odwracalna. Po zakończeniu terapii balon jest usuwany – także metodą endoskopową.

Czy zabieg jest bolesny?

Zarówno implantacja, jak i usunięcie balonu odbywa się w znieczuleniu ogólnym pod opieką anestezjologa. Pacjent nic nie czuje.

Jak długo balon pozostaje w żołądku?

Balon Orbera 365 jest zakładany na rok. To prawdziwy przełom w terapii balonowej. Stosujemy też balony zakładane na pół roku, ale moim zdaniem balon roczny ma nad nimi znaczącą przewagę. Dlaczego? Pół roku to często za krótki okres, by trwale zmienić nawyki żywieniowe, a dopiero taka zmiana daje gwarancję, że efekty, które osiągniemy podczas terapii, będą w pełni zadowalające, czyli przede wszystkim trwałe.

Sama utrata wagi to za mało?

W czasie terapii utrata wagi jest znaczna. Kilkanaście kilogramów w ciągu roku to standard. Jednak powtarzam pacjentom, że to nie wyścig! Nie licytujemy się na liczbę zrzuconych kilogramów. W tej terapii chodzi o coś więcej – o to, by w ciągu roku życia z balonem nauczyć się nowych, dobrych nawyków żywieniowych. By dzięki utracie kilogramów włączyć do swojego życia aktywność fizyczną. Na tym polega leczenie. Balon pomaga zmienić nawyki żywieniowe i tryb życia. Dlatego efekty, które osiągają pacjenci, są trwałe.

Pacjentów czeka rok ciężkiej pracy?

Oczywiście, ale zaletą tej metody jest to, że pacjent nie walczy sam. Wraz z założonym balonem dostaje cały pakiet usług. To nie tylko moni-

ZDJĘCIA: 123RF, MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da

torowanie efektów terapii czy możliwość kontaktu z odpowiedzialnym za nią lekarzem zawsze, gdy jest to potrzebne. To także wsparcie np. dietetyka klinicznego, który wspólnie z pacjentem pracuje nad osiągnięciem zamierzonego celu. Przez rok wspólnie walczymy o jak najlepsze efekty.

Dla jakich pacjentów jest przeznaczona taka metoda?

Przede wszystkim dla osób, które są zdeterminowane, przekonane o konieczności pozbycia się nadmiaru kilogramów. To bardzo ważne. Jeśli chodzi o wagę, najlepsze efekty obserwujemy u ludzi, u których na początku leczenia BMI wynosił od 27 do 35, maksymalnie 40 pkt. BMI łatwo obliczyć za pomocą dostępnych w sieci kalkulatorów. Sporą grupę naszych pacjentów stanowią również ci, którzy mają problemy ortopedyczne lub chirurgiczne wymagające planowego leczenia operacyjnego, a utrata zbędnych kilogramów jest warunkiem zakwalifikowania się przez nich do operacji.

A jeśli problemem jest nadwaga rzędu 10-12 kg, której w żaden sposób nie możemy się pozbyć?

Przy nadwadze rzędu kilkunastu kilogramów leczenie balonem daje bardzo dobre efekty. Często przyjmujemy także pacjentów, których problemem są choroby związane z nadwagą czy otyłością, np. zaawansowane, trudno kontrolowalne nadciśnienie. Kiedy chudną, okazuje się, że nie wymagają już leków na nadciśnienie albo że to ciśnienie dużo łatwiej poddaje się kontroli. Początki cukrzycy? Często zgubienie dzięki balonowi 15 czy 20 kg powoduje, że stan pacjenta się normalizuje. Podobnie z bezdechem sennym.

Czy balon może pęknąć?

Prawdopodobieństwo istnieje, ale jest minimalne. Kluczem do zmniejszenia ryzyka powikłań jest stosowanie najlepszego sprzętu. W naszej klinice używamy tylko balonów Orbera 365, bo na ich korzyść przemawia nie tylko nasze doświadczenie, ale też dane medyczne uzyskane na bardzo dużej grupie przebadanych pacjentów. Wyniki licznie przeprowadzonych badań to dowód naprawdę wysokiej jakości, a co za tym idzie – bezpieczeństwa.

Możliwe są powikłania?

Prawidłowo przeprowadzona implantacja balonu niesie ze sobą minimalne ryzyko powikłań. Oczywiście bardzo ważny jest wybór miejsca, w którym się na ten zabieg zdecydujemy. My naszych pacjentów leczymy w warunkach szpitalnych, zabieg założenia oraz wyjęcia balonu zawsze odbywa się w znieczuleniu ogólnym w obecności zespołu anestezjologicznego. To w znakomity sposób redukuje ryzyko powikłań związanych z założeniem i wyjęciem balonu. Opieka zespołu specjalistów ważna jest nie tylko z uwagi na bezpieczeństwo podczas samego zabiegu, lecz także – o czym już wspominałem – dla oczekiwanych po terapii efektów.



dr n. med. Michał Spychalski

specjalista chirurg, kierownik Ośrodka Endoskopii Zabiegowej i Bariatrycznej w Brzezinach

Życie z balonem jest trudne?

Proszę zerknąć na stronę kampanii „BaloNowe Życie!". To projekt, który prowadzimy dla naszych pacjentów i osób zainteresowanych terapią. Pacjenci dzielą się tam swoimi doświadczeniami, a specjaliści udzielają porad. Podczas każdej terapii zdarzają się momenty, kiedy nie jest różowo. Dlatego tak ważne jest, by pacjent mógł korzystać z porad specjalistów w całym okresie leczenia balonem żołądkowym. To i jego praca nad sobą są gwarancją sukcesu. <



W+ więcej

Schudnąć z balonem

Średnia utrata masy ciała po sześciu miesiącach od założenia balonu żołądkowego wynosi od 15 do 20 kg. W niektórych przypadkach dochodzi do znacznie większej redukcji masy ciała. Jedna z pacjentek dr. Spychalskiego – 38-latka ważąca 120 kg przy wzroście 162 cm (BMI 45) – schudła 38 kg!

Szpital Specjalistyczny Brzeziny
rejestracja@szpital-brzeziny.pl, tel. 506008452

Dr n. med. Michał Spychalski
kontakt@michalspychalski.com, www.michalspychalski.com

Orbera365 managed weight loss system · apollo endosurgery · HAMMERmed

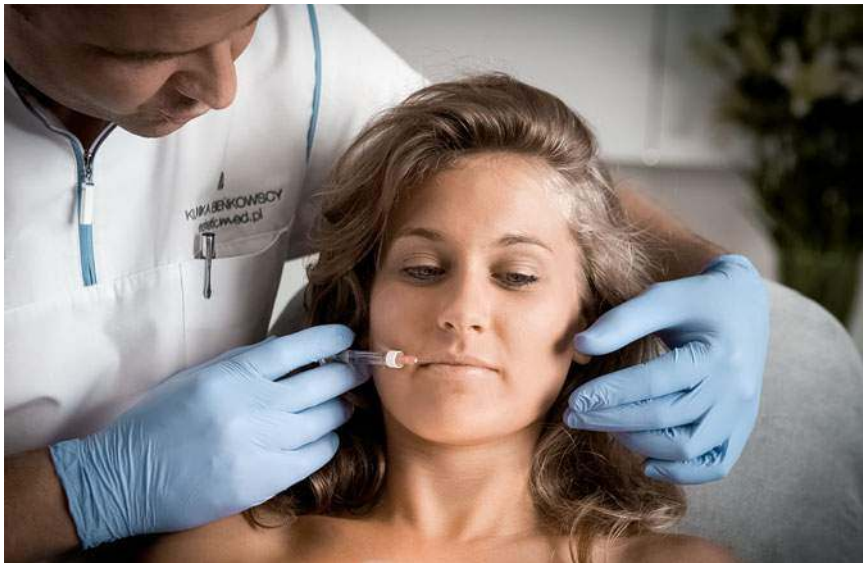
eprasa.pl 2cd908a1da

ARTYKUŁ PROMOCYJNY

Tajemnica piękna

Już po pierwszym zabiegu skóra staje się promienna, dlatego pacjentki lubią stosować go na przykład przed wielkim wyjściem – mówi o mezoterapii saypha® RICH ***dr n. med. Marcin Bieńkowski z Bieńkowscy Clinic®.***

Rozmawiała **Olga Kowalska**



Mezoterapia. Terapia warta swojej sławy?

Oczywiście. To bardzo skuteczny sposób dostarczania skórze składników nawilżających, odżywczych i regenerujących. Zabieg wykonujemy za pomocą niewielkich, ale bardzo precyzyjnych nakłuć, igłą lub specjalną mikrokaniulą. Potrzebny skórze preparat trafia do jej wewnętrznych warstw, czyli dokładnie tam, gdzie jest pożądany, gdzie jego składniki zadziałają najlepiej, najsilniej.

Czego dostarczać skórze?

Bardzo dobre efekty daje terapia kwasem hialuronowym, który nawilża skórę, stymuluje produkcję odpowiedzialnego za jej sprężystość i gęstość kolagenu, a także zwalcza wolne rodniki uszkadzające komórki skóry. Idealnym rozwiązaniem dla osób dbających o stan skóry jest mezoterapia wykonana za pomocą preparatu saypha® RICH.

Dlaczego akurat saypha® RICH?

Ze względu na jego bogaty skład. Preparat poza dużym stężeniem kwasu hialuronowego zawiera glicerol, który wzmacnia efekt nawilżenia skóry dzięki zdolności ściągania i zatrzymywania wody w miejscu, do którego zostanie podany. Kwas hialuronowy i glicerol to optymalne połączenie. Skóra jest odświeżona, a drobne zmarszczki mimiczne stają się mniej widoczne lub znikają.

BIEŃKOWSCY. CLINIC



Dr n. med. Marcin Bieńkowski

specjalista chirurg, współtwórca i założyciel Bieńkowscy Clinic®

Już po pierwszym zabiegu?

Tak, wkrótce po pierwszym zabiegu skóra staje się rozświetlona. To widać. Dlatego pacjenci lubią stosować ten zabieg przed wielkim wyjściem. Co ważne, saypha® RICH to preparat renomowanej, godnej zaufania marki, oferowany wyłącznie gabinetom lekarskim. To gwarantuje bezpieczeństwo. Preparatów saypha® używają najbardziej doświadczone placówki w Polsce i na świecie. Ważne jest także to, że saypha® RICH, w odróżnieniu od wielu innych produktów do mezoterapii, nie wywołuje obrzęków w miejscu podania.

Komu polecałby pan taki zabieg?

U osób pomiędzy 25. a 40. rokiem życia, u których nie ma jeszcze dużych oznak wiotkości, stosowanie saypha® RICH – na przykład raz na dwa-trzy miesiące – jest świetną profilaktyką starzenia się i m.in. wiotkości tkanek twarzy. Gdy pojawiają się pierwsze problemy, zalecamy serię zabiegów terapeutycznych, a potem zabiegi profilaktyczne, np. raz na trzy miesiące. Najczęściej jednak polecam ten zabieg jako doskonałe uzupełnienie innych terapii, np. zabiegów wykonywanych laserem czy tych z użyciem ultradźwięków HIFU.

Dlaczego?

Ponieważ tego typu zabiegi zmuszają komórki skóry do ciężkiej pracy. Jej efekty są optymalne tylko wtedy, gdy zadbamy o odpowiedni poziom nawilżenia skóry. <

Producentem saypha® RICH jest Croma Pharma

BIEŃKOWSCY CLINIC®
dr Ilona Wnuk-Bieńkowska
& dr n. med. Marcin Bieńkowski
www.bienkowscyclinic.pl

KLINIKA BYDGOSZCZ
ul. Cicha 17
85-650 Bydgoszcz
bydgoszcz@bienkowscyclinic.pl
tel. +48 52 345 25 34
tel. +48 721 666 777

KLINIKA CZĘSTOCHOWA
ul. Wysockiego 39/7
42-200 Częstochowa
czestochowa@bienkowscyclinic.pl
tel. +48 34 325 61 72
tel. +48 665 601 212

ZDJĘCIA: MAGDALENA WOŹNIAK-JODKO, MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da

PIELĘGNACJA

Urok słodyczy

Miód manuka nie przestaje święcić triumfów w medycynie naturalnej i kosmetyce. To produkt o wyjątkowym wpływie na nasze zdrowie i urodę. Nic więc dziwnego, że pokochały go gwiazdy na całym świecie.

Aleksandra Brenda



> Kourtney Kardashian jest ambasadorką marki kosmetyków z miodem manuka

Kourtney – najstarsza z sióstr Kardashian i ambasadorka marki kosmetyków z miodem manuka, wzmacnia swoją odporność, dodając miód manuka do napojów albo jedząc go łyżką prosto ze słoika. Piękne włosy zawdzięcza stosowaniu maseczek z miodu manuka, awokado i oleju kokosowego.

Scarlett Johansson przed wielkim wyjściem poleca umyć twarz ciepłą wodą, a następnie na 15 minut nałożyć na nią miód manuka. Według aktorki zabieg ten pozwala pozbyć się wszelkich niedoskonałości i sprawia, że skóra pozostaje nieskazitelna.

Kylie Minogue stosuje maseczki na twarz z dodatkiem miodu manuka, do którego dodaje sok z organicznej cytryny. Upiększający zabieg zaczyna od trzymania twarzy nad naczyniem z gorącą wodą, a następnie na 30 minut nakłada na nią maseczkę z miodem manuka.

Kate Middleton – księżna Cambridge i żona księcia Williama, od lat używa maseczki do twarzy stworzonej przez brytyjską kosmetolożkę Deborah Mitchell. Jej głównym składnikiem obok jadu pszczelego jest właśnie miód manuka. W efekcie skóra księżnej jest gładka, sprężysta i napięta. <

Miód manuka

powstaje z nektaru z kwiatów krzewu manuka, rosnącego tylko na Nowej Zelandii i w południowo-wschodniej Australii.

REKLAMA



eprasa.pl 2cd908a1da

ARTYKUŁ PROMOCYJNY

Zdrowie z kroplówki

Miażdżyca, cukrzyca, demencja... Chelatacja EDTA pomaga na wiele chorób!

Zofia Szkarłat



Długie życie w doskonałej kondycji fizycznej i psychicznej – każdy by sobie tego życzył. Taką szansę mają ci, którzy stosują terapię chelatacji. To antidotum na większość przewlekłych chorób, których przyczyną są zmiany miażdżycowe i zatrucie organizmu metalami ciężkimi.

Lekarz medycyny Dariusz Siwik poznał tę metodę w USA 20 lat temu i z powodzeniem stosuje ją w swoich trzech przychodniach Centrum Medycznego Doktor Siwik: w Warszawie, Białymstoku i Olsztynie. Chorzy na miażdżycę, którym medycyna konwencjonalna nie pomogła, przyjmują tam kroplówki z EDTA pozwalające odzyskać zdrowie. Ich niezwykłą skuteczność potwierdzają amerykańskie badania, a także pacjenci doktora Siwika, których można posłuchać na kanale YouTube Doktor Siwik.

Doktor Siwik jest w Polsce jednym z lekarzy o najdłuższym i największym doświadczeniu w terapii chelatacji. Liczba pacjentów, którzy w ciągu 20 lat dzięki niej wyszli z różnych form zaawansowanej miażdżycy, jest imponująca, bo takich osób są już tysiące.

^ Na świecie terapia chelatacji stosowana jest od ponad 50 lat



lek med. Dariusz Siwik

właściciel Centrum Medycznego Doktor Siwik

WSKAZANIA DO CHELATACJI

Choroby serca spowodowane zmianami miażdżycowymi w naczyniach wieńcowych:

– dusznica bolesna (bóle wywołane niedoborem tlenu w mięśniu sercowym);

– zawał serca, wstawione stenty, by-passy (ryzyko powtórnego zawału jest wysokie);

– zaburzenia krążenia kończyn dolnych (chromanie przestankowe), które w 90 proc. przypadków są następstwem miażdżycy, choroby Bürgera i Raynauda;

– zaburzenia krążenia mózgowego spowodowane zwężeniem światła tętnic szyjnych i kręgowych;

– cukrzyca typu II, która zazwyczaj występuje wraz z miażdżycą;

– choroba Alzheimera;

– zatrucie metalami ciężkimi.

Oczyszczenie organizmu z metali ciężkich, takich jak rtęć, aluminium, ołów, kadm i innych, jest profilaktyką antynowotworową. Pomaga też w leczeniu chorób związanych z osłabieniem układu odpornościowego organizmu.

Istotną poprawę obserwuje się w chorobach oczu spowodowanych zwapnieniem siatkówki, zaburzeniach słuchu, potencji, w migrenie, zaburzeniach równowagi oraz w wielu innych chorobach spowodowanych postępującym zwapnieniem tętnic – głównych naczyń, jak i tych bardzo drobnych.

Na świecie terapia chelatacji stosowana jest od ponad 50 lat. Jej skuteczność potwierdziły trwające ponad 10 lat amerykańskie badania o nazwie TACT (Trial to Assess Chelation Therapy), których wyniki ogłoszono na konferencji w Los Angeles w 2012 r. Za oceanem, w USA i Kanadzie, tę terapię z powodzeniem stosuje ponad 2 tys. lekarzy. Poddaje się jej tam ponad 100 tys. osób rocznie.

CO TO JEST CHELATACJA?

Chelatacja EDTA (to skrót od angielskiej nazwy EthyleneDiamineTetraacetic Acid) swoją nazwę bierze od kwasu wersenowego lub wersenianu dwusodowego – organicznego związku chemicznego. Wpuszczony do krwi za pomocą dożylnej kroplówki łatwo się wiąże z cząsteczkami metali w krwiobiegu, w tym wapnia, rozpuszczając złogi miażdżycowe w naczyniach krwionośnych. Następnie jest w 100 proc. wydalany z moczem. Zabieg poprawia w ten sposób ukrwienie, co ma wpływ na funkcjonowanie całego organizmu.

Kroplówki z EDTA wypłukują z organizmu w pierwszej kolejności metale ciężkie, takie jak ołów, kadm, rtęć, aluminium. <

Centrum Medyczne Doktor Siwik:
Warszawa, Białystok, Olsztyn
Doktor Siwik odpowiada na pytania pacjentów pod nr tel. 604 450 000
Więcej na: doktorsiwik.pl, chelatacja.com
You Tube: Doktor Siwik
FB: Doktor Siwik – chelatacja, ozon, wit. C i inne terapie

ZDJĘCIA: MATERIAŁY PRASOWE

eprasa.pl 2cd908a1da

ProCollagenium®

AURACOS
GENEVA



KOLAGENOWA REWOLUCJA PRZECIWSTARZENIOWA

O największym stężeniu hydrolizatu kolagenu regenerującego skórę

WWW.MASSMEDICA.COM

massmedica



Zarabiaj ok. 7%*

Zainwestuj i zarabiaj

MARVIPOL development

APARTAMENTY GRZYBOWSKA 51

ROYAL TULIP WARSAW APARTMENTS

- Pierwszy w Europie obiekt Royal Tulip
- Około 7% zysku w skali roku*
- Pobyt właścicielski w 5-gwiazdkowym standardzie

Royal Tulip Warsaw Apartments jest częścią ekskluzywnego kompleksu

UNIQUE TOWER



(22) 295 04 82

WWW.UNIQUE-APARTMENTS.PL/ROYALTULIP

WARSZAWA, GRZYBOWSKA 51

* Z wyłączeniem trzech miesięcy dzierżawy i pobytu właścicielskiego. Powyższa oferta ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu art. 66 § 1 Kodeksu cywilnego.

eprasa.pl 2cd90